

HOTEL



www.olawianhotel.pl

Ten wójt nadal rządzi



Mimo kolejnej rozprawy, praktycznie nic się nie zmieniło. Nadal jest prawomocnie skazany i nadal może rządzić gminą

s.20

Decoupage na nudę



Aneta Wizła-Gut z Jaczkowic otworzyła w Oławie centrum "Gut-Idea", które ma się stać pracownią rękodzieła, centrum hobby-stycznym, miejscem szkoleń

s.33

Most zamknięty!



W Oławie przed nami trzy miesiące korków

s.5 | 14



s.19

Kto burmistrzem?

powiatowa

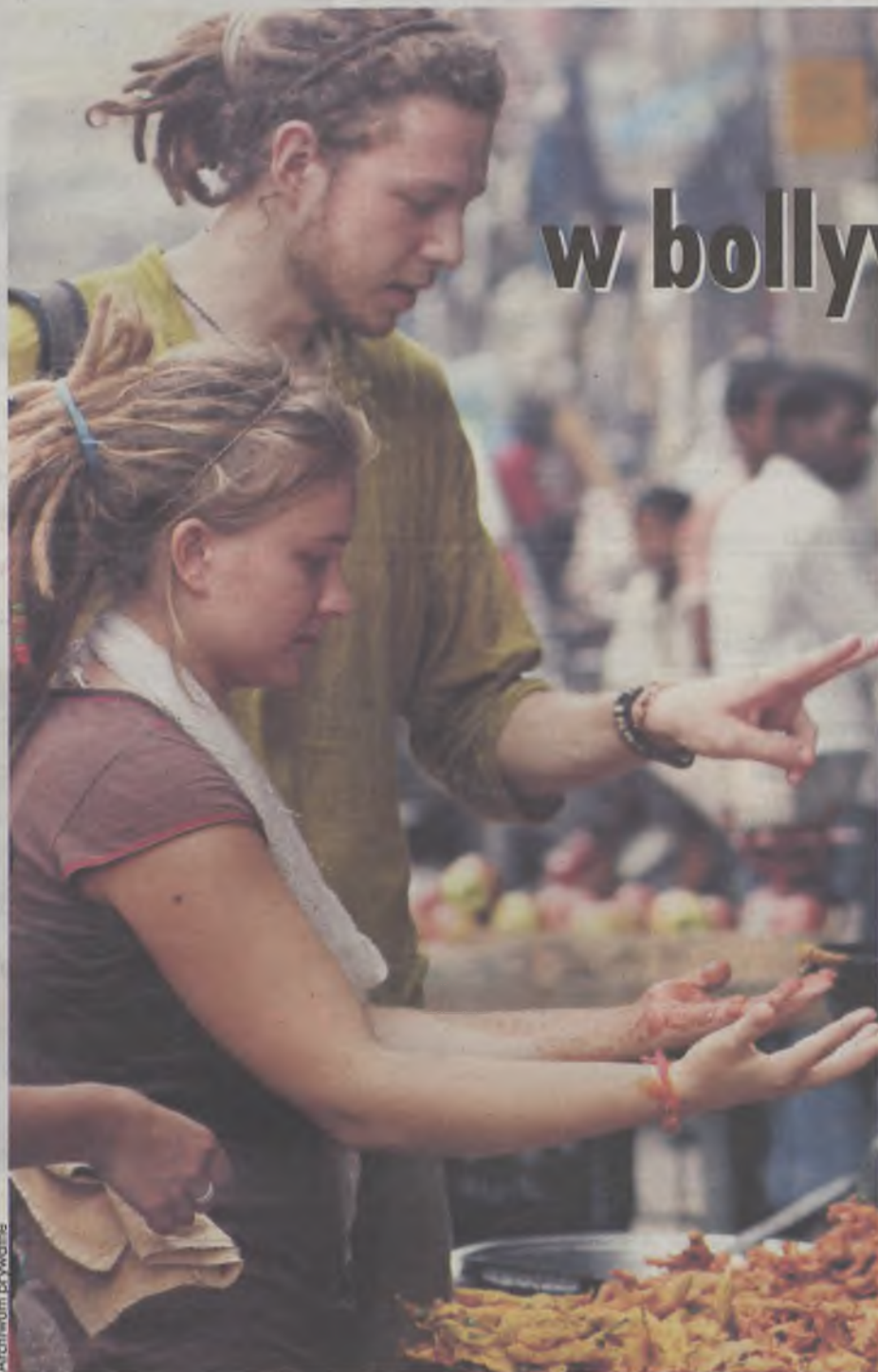


GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

Sztandarów nie zwiniemy!

s.7

Takim emocjonalnym okrzykiem zakończył swoje wystąpienie Kazimierz Kimso - szef dolnośląskiej "Solidarności", na uroczystej akademii z okazji XXX-lecia NSZZ "Solidarność" na Ziemi Oławskiej



Ślub

w bollywoodzkiej krainie

Dzięki podróży autostopem poznali się, pierwszy raz pocałowali i powiedzieli sobie: - Kocham! Podczas takiej podróży postanowili przypieczętować swój związek przysięgą małżeńską. Wakacje w Indiach są dla Przemysława Maciakiewicza z Oławy i Katarzyny Seredyńskiej z Trzebnicy niesamowitą przygodą, i to nie tylko dlatego, że 3 września wzięli ślub

s.28-29

reklama

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 071-303-96-33
POMOC DROGOWA 24 h

16 września 2010
nr 37 (905)
rok XX
cena 2,30 zł 0% VAT
www.gazeta.olawa.pl
index 324280
ISSN 1509-0809



Jelcz nagrodzony

Najnowsze dzieło jelczańskiej spółki - jelcz 882D.43, uznane za wyróżniające się rozwiązaniem techniczne, nagrodzono na XVIII Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego

s.13



s.24-25

65 lat LO

reklama

UltraTennis
Szkoła
Tenisa Ziemnego
zaprasza na zajęcia dla dzieci i dorosłych!
tel. 695 93 84 80
www.ultratennis.pl

KANTOR "JOKER"
JESTEŚMY JUŻ W OŁAWIE
SPRAWDŹ NASZE KURSY ON-LINE
www.kantor-joker.pl
zapraszamy do TESCO
ul. 3 Maja 51
tel. 71/301-51-54

LEADER ENGLISH
OLAWSKI CENTRUM JĘZYKOWE
www.leaderenglish.com.pl
ul. Miłobędzka 52, 55-200 Oława, tel. 071 747 44 03
60 MIESIĄC TWORZYMY NOWE GRUPY DLA DZIECI I DOROSŁYCH
najnowsze metody
DIRECT ENGLISH
metody sprawdzone
CALLAN METHOD
7 nami poznasz angielski
ZAPRASZAMY!

OSTATNIE MIESZKANIA APARTAMENTOWE
119 m², 123 m²
doskonała lokalizacja
Kominiek, ogródek, parking, monitoring
Oława, ul. Łąkowa 8
tel. 506-415-473
www.apartamenty.olawa.pl

TAEKWON-DO
Informacje 0508 923 300 www.dat.info.pl
ZAPISY
GRUPY: PRZEDSZKOLNA, DZIECIĘCA, MŁODZIEŻOWA

HOTEL Antonio
Bal Sylwestrowy 2010/2011 w Hotelu Antonio
Zapraszamy od godz. 120
Zagra dla Państwa zespół FEST
Liczne konkursy i zabawy z nagrodami
Gwarantowana super zabawa do białego rana
Cena od pary 500zł! (w cenie wyborne menu i alkohol bez ograniczeń)
Jelcz-Lask., ul. Wrocławska 10, tel. 71 381 21 21, kom. 697 060 955

AVANTI 2
71-303-41-80

DOWÓZ GRATIS

AVANTI 1
71-303-41-98

SOBOCISKO

Dożynki

Parafialne dożynki rozpoczęły się 12 września mszą w kościele pw. Najświętszej Maryi Panny. Podczas kazania ksiądz Norbert Jonak dziękował rolnikom za ich wysiłek

- Nie można zapomnieć, że praca rolników jest ważna dla chleba i życia - mówił. Po mszy witano gości w świetlicy wiejskiej oraz częstowano poświęconym chlebem. Koncertowała oławska orkiestra dęta pod batutą Tadeusza Mroczka. Odbyły się też występy zespołów pieśni i tańca. Starostą tegorocznych dożynek był Jerzy Siatkowski, a starościnią - Beata Maziarczyk.

Podczas dożynek nie zabrakło loterii fantowej i dmuchanych zamków. Impreza zakończyła się huczną zabawą.

TEKST I FOT.:
FILIP ŁOMNICKI

Dla chleba i życia

Wszystkich częstowano chlebem



Wieńce dożynkowe w kościele



Na szczęście już nie padało

GODZIKOWICE

Coś nowego

Urządzono ją w podolańskich Godzikowicach, w obiekcie po byłej piekarni, naprzeciw przykościelnego placu

Oficjalne otwarcie nastąpi w sobotę 18 września, o godz. 11.00. Nazwę kręgielni ustalili się w konkursie, rozgrywanym w dniu otwarcia, a może ją zaproponować każdy uczestnik. Ta nowa placówka będzie czynna od poniedziałku do piątku, od godz. 14.00 do 23.00, a w weekendy od 11.00. Do godziny 17.00 będą obowiązywały niższe ceny gier. Dla rodzin z dziećmi będą rabaty.

- Chciałem stworzyć coś nowego w oławskim regionie - mówi Bogdan Pieprzak. - Pragnąłem mieć lokal, w którym każdy znalazłby coś dla siebie i przy tym świetnie się

reklama

Powstała kręgielnia



Bogdan Pieprzak zaprasza do nowej kręgielni

bawil. Teraz mogłem połączyć marzenie z rozrywką. Chciałem urządzić miejsce, które będzie dawało mi satysfakcję, służąc rodzicom z dziećmi, młodzieży i dorosłym. Tu każdy może spróbować swoich sił na torze i poczuć się jak w amerykańskim filmie.

Wystrój i wyposażenie kręgielni jest na miarę najwyższych standardów. W sali gier można mieć poczucie, że się jest na dnie akwarium, pełnego kolorowych ryb. Po przeciwnej stronie znajduje się bar i jest kominek, przy którym można przysiąść i się ogrzać.

- Aby przystąpić do gry, należy wypożyczyć odpowiednie buty - mówi pan Bogdan. - Pozwalają zachować odpowiednią przyczepność oraz nie niszczyć toru. Jedna gra trwa około 60 minut.

Pomieszczenia kręgielni umożliwiają organizowanie imprez okolicznościowych, integracyjnych itp. spotkań. Na życzenie klientów zapewni się catering. Do nowego lokalu mogą przyjeżdżać wycieczki szkolne pod opieką pedagogów i inne grupy zorganizowane. Sala mieści około stu osób. Uczestnicy gier w kręgielni będą ubezpieczeni od następstw nieszczęśliwych wypadków i innych zdarzeń.

ANNA ZAWIŚLAK



Przed domem Józefa Witwickiego panuje mikroklimat sprzyjający gigantycznym okazom purchawek

Radny i purchawka gigant

SIECIEBOROWICE

Ponad 20 cm średnicy!

Purchawki lubią radnego Józefa Witwickiego. Już kolejny sezon wyrósł przed jego domem gigantyczny okaz

Pierwszy raz przydarzyło się to dwa lata temu. Witwicki spostrzegł dwie wielkie purchawki, a po zważeniu okazało się, że jedna miała 70 dag, a druga ponad 50. Dokładnie w tym samym miejscu wyrósł teraz następny gigant.

- Jakiś tydzień temu zobaczyłem, że coś białego sterczy

z trawy - opowiada Witwicki. - Przykryłem trawę, żeby łebki nie rozwały, i obserwowałem. Urosła dwa razy taka, jak była.

Grzyb prezentuje się okazale, ma ponad 20 cm średnicy, ale potrawy z niego raczej nie będzie. - Ponoć to jest jadalne, ale ja nigdy nie ryzykowałem - przyznaje. - Mam coś lepszego. Właśnie wróciłem od siostry z lubuskiego z pełnymi koszami podgrzybków i prawdziwków.

(XA)

reklama

FIZJOMAR
REHABILITACJA
W TWOIM DOMU
660-720-433

NAJTAŃSZE
OPŁATY

SM ODRA, ZWIK OŁAWA,
VAN GANSEWINKEL, MEDIA4
ZA DARMO
DACOPPA

1. ul. Chrobrego 33 a (sklep CYGARECIKI)
2. ul. 1 Maja 31 b (pawilon przed basenem PAWEŁEK)
3. ul. Chrobrego 20 I (pod wieżowcem obok PKS)
4. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
5. Jelez-Laskowice, ul. Oławska 25 (INTERMARCHE)

PRZYJMujemy KRUS, ZUS
I URZĄD SKARBOWY
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

DZWONECZEK
Punkt opieki nad dziećmi
Profesjonalna opieka
Małe grupy
Pełne wyżywienie

tel. 504-594-985
e-mail: dzwoneczek@onet.pl



Potracony olawianin wyszedł cało z wypadku

Wtargnął pod koła

OŁAWA
Na pasach

11 września około 18.00
mieszkaniec Oławy
wpadł pod koła forda

Do zdarzenia doszło na przejściu dla pieszych przy ulicy Chrobrego. 38-latek był pijany, miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Prawdopodobnie nie zauważył auta. Nie doznał poważnych obrażeń, tylko otarcia naskórka. Kierowca był trzeźwy.

Świadkowie wypadku twierdzą, że w tym miejscu często dochodzi do podobnych zdarzeń. - *Wielokrotnie domagaliśmy się zamontowania świateł, bo jest tutaj bardzo niebezpiecznie* - komentowali.

(AH)

Pijany wręczał łapówkę

POWIAT
Motorowerzysta

Wypił pół litra wódki, wsiadł na motorower i chciał wrócić do domu. Jechał slalomem, całą szerokością drogi

10 września po godzinie 16 policja otrzymała informację, że pijany stwarza zagrożenie. 35-latek zatrzymano na trasie Miłoszyce-Nadolice. Miał

2,71 promila alkoholu w organizmie, tłumaczył, że wraca z baru. - *Próbował przekupić policjantów - mówi Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Chciał im wręczyć 250 złotych. Nie reagował na pouczenie o przestępstwie. Nachalnie wciskał pieniądze. W efekcie trafił do aresztu.*

Grozi mu od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

(AH)

Nietrzeźwy kierowca siał postrach

OŁAWA
Narkotyki, alkohol
i samochód

Wjechał na chodnik, potrafił dwie osoby i nie zatrzymał się. Za chwilę spowodował kolizję. Miał 2,69 promila alkoholu we krwi

Pijany 31-latek z Oławy potrafił małżeństwo, które wracało z zakupów. Na ulicy Brzeskiej próbował włączyć

się do ruchu, ale tyłem auta wjechał na chodnik i przyduślił do ściany mężczyznę, zahaczył o nogi jego żony. - *Stracił panowanie nad fordem escortem - mówi Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Na szczęście skończyło się na powierzchownych obrażeniach. Po chwili na skrzyżowaniu z ul. św. Rocha nie ustąpił pierwszeństwa i spowodował kolizję z samochodem ciężarowym.*

Oławscy policjanci zatrzymali pijanego po krótkim pościgu. Znaleźli przy nim około grama marihuany. Trafił do aresztu. Grozi mu do 3 lat więzienia.

(AH)

SIECHNICE/OŁAWA
Wpadka

Po skuter z marihuaną

Nietrzeźwy mieszkaniec Siechnic uderzył skuterem w stację benzynową, a właściciel pojazdu wpadł w ręce policji

Do zdarzenia doszło 11 września. Kiedy 17-latek z Oławy dowiedział się o wypadku kilka lat starszego kolegi, zgłosił się po skuter. Zapomniał jednak opróżnić kieszenie. - *Podjęcia policjantów wzbudziło bardzo nerwowe zachowanie nastolatka - mówi Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Z bluzy wyciągnął pudełko papierosów i starał się je ukryć. Funkcjonariusze podjęli czynności i znaleźli woreczek z marihuaną.*

Chłopak miał ponad promil alkoholu w organizmie, spędził noc w areszcie, a jego skuter zabezpieczono na parking strzeżonym.

(AH)

ogłoszenie płatne

Potrzebujesz gotówki?

STWORZONO NAS
BY POMAGAĆ.

KREDYTY
Chwilówki

*szybko dostępna gotówka na dowolny cel
*od 100 zł do 100 000 zł
*atrakcyjna oprocentowania
*sam dobierasz okres spłaty - od 7 dni aż do 8 lat
*możemy też spłacić Twoje zadłużenia

poznał szczegóły w biurze:

OŁAWA, Plac Gimnazjalny 11b (naprzeciwko targowiska)
tel. (71) 313-50-10 kom. 664 018 10b
www.kredytychwilowki.pl infolinia: 0 801 680 107

POWIAT
Maluch w
niebezpieczeństwie

Ojciec miał trzy promile alkoholu we krwi, a matka dwa. Pod ich opieką był 18-miesięczny Jaś. Już nie jest...

Rodzice tracą kolejne dziecko?

Pracownik GOPS powiadomił policję 13 września, że dziecko jest w niebezpieczeństwie. Dyżurny wysłał patrol do podolańskiej miejscowości. Funkcjonariusze porozmawiali z będącymi na miejscu

pracownikami Ośrodka Pomocy Społecznej. - *Rodzice byli pijani, a dziecko zaniedbane - mówi Alicja Jędo z KPP w Oławie. - W trosce o zdrowie i bezpieczeństwo malucha pracownicy GOPS zabrali*

chłopczyka i umieścili w Pogotowiu Opiekuńczym. Pijani rodzice trafili do aresztu.

Sąd już wcześniej odebrał im czworo dzieci, które trafiły do rodziny zastępczej.

(AH)

ogłoszenia płatne

ZANIM KUPISZ OKNA z PVC

Czy wiesz, że ok. 80% sprzedawanych w Polsce okien zostało wyprodukowanych z poprodukcyjnych odpadów. Producenci często skupują materiał nieznanego pochodzenia, a później wytwarzają z niego okna. W taki sposób oszczędzają i uzyskują wyższe marże.

W oknach wytworzonych z odpadów można spodziewać się domieszek ołowiu, który przez lata stosowany był jako „uszlachetniacz” pvc.

Jak poznać okna z pvc, w których nie ma odpadów?

Skuteczny sposób zaproponował jeden z producentów stolarki otworowej, giełdowa spółka BUDVAR Centrum S.A. Otóż przedstawiciele firmy przekonują, by domagać się informacji na piśmie, potwierdzającej fakt zastosowania „czystego” pvc. Sam Budvar wystawia specjalny certyfikat gwarantujący pełnowartościowość swoich produktów. Jest to rzeczywiście jedyna skuteczna metoda, gdyż producenci „czystych” okien z chęcią podpiszą się pod takim oświadczeniem. Warto zadbać o swój interes przed złożeniem zamówienia. Warto pamiętać, że deklaracja ustna sprzedawcy to zbyt mało. „*Zakup okien to inwestycja na długie lata*” - mówi inż. budownictwa Maria Skrzypiec. I ma rację, dlatego warto poświęcić odrobinę czasu, zwracając uwagę nie tylko na wygląd, ale też na materiały, z których okna zostały wykonane.

(tekst sponsorowany)

Szkoła Praktycznego
Języka Angielskiego
EAGLE
OD TEGO ROKU METODA CALLANA!
Złoty Nagrody Callana
- nauka 4 x szybciej
- pokonywanie barier językowych
- koncentracja na języku mówionym
- mówienie gracy w domu
- 60% nauki i 40% praktyki

Sekretariat czynny:
pon.-pt. 16.00-18.00
Oława, ul. Kamienna 13
tel. 71-303-23-82

LO w 10 miesięcy
Gimnazjum w 10 miesięcy
STARA MATURA
(STYCZEŃ 2011r. OSTATNI RAZ)
I NOWA MATURA

Spotkanie w SP. nr 5
ul. Kamienna
w Oławie 19 września
niedziela, godz. 9.00
tel 71-725-69-51,
604-958-604

Szkoła Praktycznego
Języka Angielskiego
EAGLE

- Kursy językowe, wszystkie poziomy, dzieci i dorośli
- Kursy przygotowawcze, gimnazjum i matura
- Sobotni klub dla dzieci
- Zajęcia także w godzinach przedpołudniowych

Sekretariat czynny od 1 września 2010 w godzinach
16.00 - 18.00 od poniedziałku do piątku
Oława, ul. Kamienna 13, tel. 71-303-23-82



Oławianki w chwili odpoczynku. Na fot. (od lewej) Stefania Hawrysz, Urszula Stępień, Zofia Wojtasik, Elżbieta Słowińska, Elżbieta Wojdyła i Helena Piasecka



Oławianki w drodze



W warszawskim spacerze uczestniczyło ponad 18 tysięcy osób

OŁAWA/WARSZAWA

Nasi na "Walkathonie 2010"

Sześciuosobowa grupa oławian uczestniczyła w tegorocznym marszu ludzi dobrej woli. Z uśmiechem przeszli warszawskimi ulicami. Zaliczyli łącznie 60 kilometrów, zasilając konta trzech organizacji charytatywnych

- "Ecco Walkathon", czyli "Spacer ludzi dobrej woli" to jedna z największych imprez charytatywnych na świecie - mówi Elżbieta Wojdyła, prezes oławskiego stowarzyszenia "Zawsze Kobieta", organizująca 11 września wyjazd oławianek do Warszawy. - *Warto propagować tę ideę i aktywny sposób spędzania wolnego czasu.*

Warto pomagać

Pierwszy taki marsz odbył się w 1999 roku w Kopenhadze, z inicjatywy założyciela firmy "Ecco", który chciał w ten sposób połączyć aktywny

wypoczynek z pomocą potrzebującym. W następnych latach dołączyli Szwedzi, Norwegowie, Japończycy, Amerykanie i Niemcy, zaś 6 lat temu Polacy.

Ponad 18 tysięcy uczestników warszawskiego "Ecco Walkathonu 2010" maszerowało po wyznaczonej trasie o długości 6 lub 10 kilometrów. Wśród nich posłanka Iwona Guzowska, dziennikarka Beata Pawlikowska, aktorzy Tomasz Karolak i Maja Ostaszewska oraz sześć oławianek.

Za każdy przebyty kilometr firma "Ecco" wpłacała 4 złote na konto jednej z trzech organizacji charytatywnych, wybranej przez każdego uczestnika. W tym roku można było zasilić Fundację TVN

"Nie jesteś sam" i jej projekt stworzenia Centrum Profilaktyki Nowotworów, Stowarzyszenie "SOS Wioski Dziecięce", planujące przeznaczyć zebrane środki na Domy Czasowego Pobytu "Puchatek" lub WFF i plan ratowania niedźwiedzi polarnych.

W sumie oławska grupa zaliczyła 60 kilometrów w 2,5 godziny i w ten sposób wzbogaciła fundusze na cele charytatywne kwotą 240 zł.

Atrakcje na drodze

- *Duże uznanie należy się paniom, które przeszły całą trasę - mówi Elżbieta Wojdyła. - Uważam, że to jest bardzo duże osiągnięcie, należy*

się im gratulacje. Warto pomagać innym, a to także działa korzystnie na nasze zdrowie.

Wzdłuż trasy marszu czekały na uczestników liczne atrakcje: pokaz taneczny Michała Piróga, program artystyczny dla dzieci, koncerty Mariny, Igora Faleckiego i grupy "Raz, Dwa, Trzy". Im-

prezę prowadzili Dorota Welman i Irek Bieleninik. Uczestnicy przeszli m.in. przez Krakowskie Przedmieście i zobaczyli Pałac Prezydencki.

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl
FOT.: ARCH.
ELŻBIETY WOJDYŁY

Zebrano 700 tys. zł

W Warszawie spacerowało w ubiegłym roku prawie 20 tysięcy osób, które łącznie ponad 700 tysięcy na cele charytatywne

reklama

POŻYCZKI GOTÓWKOWE BEZ ZUS, US, BIK

na dowolny cel - dla osób fizycznych, firm, rolników, emerytów - minimum formalności - niewielkie raty, niskie odsetki do 30 lat z możliwością spłaty wcześniej bez odsetek

Przykładowa tabela rat na okres do 30 lat*

| | |
|-------------|-----------------|
| 25 tys. zł | rata 155,27 zł |
| 75 tys. zł | rata 465,80 zł |
| 150 tys. zł | rata 931,60 zł |
| 300 tys. zł | rata 1863,19 zł |

z tel. stacjonarnych z tel. komórkowych
INFOLINE: 801 003 160 608 921 608**

ZNAJDŹ SWÓJ ODDZIAŁ:

| | | | |
|-------------------|------------|-------------|------------|
| BIALYSTOK | 85 6537060 | ŁÓDŹ | 42 6319370 |
| BIELSKO BIAŁA | 33 8164346 | NOWY SĄCZ | 18 4145353 |
| BYDGOSZCZ | 52 3455123 | OLSZTYN | 89 5321060 |
| BYTOM | 32 7876109 | OPOLE | 77 4022005 |
| CZĘSTOCHOWA | 34 3611475 | PŁOCK | 24 2623229 |
| GDAŃSK | 58 3074316 | POZNAŃ | 61 8352234 |
| GLIWICE | 32 2315611 | RADOM | 48 3623123 |
| KALISZ | 62 7671009 | RZESZÓW | 17 8621320 |
| KATOWICE I | 32 7826060 | SŁUPSK | 59 8485305 |
| KATOWICE II | 32 2000434 | SZCZECIN | 91 3594053 |
| KIELCE | 41 3434711 | TARNÓW | 14 6277175 |
| KRAKÓW I | 12 4331035 | WARSZAWA I | 22 4203340 |
| KRAKÓW II | 12 4261081 | WARSZAWA II | 22 5929460 |
| LUBIN k/Wrocławia | 76 8443302 | WROCLAW | 71 7970370 |
| LUBLIN | 81 5323237 | ZAMOŚĆ | 84 6392720 |
| ŁÓMŻA | 86 2166111 | | |

Reklama nie stanowi oferty handlowej
* RRSP dla przyszłych zależeń wynosi 7,08%
** koszt połączenia wg stawki operatora

www.dobrapozyczka.com.pl

STARY GÓRNIK

Nie mogą się doczekać

W czerwcu wojewoda Rafał Jurkowlaniec obiecał, że przyjedzie na spotkanie z mieszkańcami Starego Górnika i Starego Otoku. W lipcu jego rzeczniczka Dagmara Turek-Samól zapewniła, że do spotkania dojdzie przed końcem sierpnia. Mija połowa września, a wojewoda słowa nie dotrzymał

Mieszkańcy oczekują od władz przedstawienia planu

Słowo wojewody

działań, mających zabezpieczyć wioskę przed powtarzającymi się podtopieniami. Czy będą wybudowane wały? Czy rządzący zdecydują się na przesiedlenie mieszkańców? Co ze wznieniami od podatników? O tym wszystkim chcieliby rozmawiać z Rafałem Jurkowlanцем.

Sołtys Witold Kuriata stale przypomina w Urzędzie Wojewódzkim o obietnicy spotkania. - *Rozmawiałem z wicewojewodą Pryjda w tej sprawie i on wysłał pismo do wojewody - mówi. - Dwukrotnie dzwoniłem do sekretariatu i wysłałem maila. Mam nadzie-*

ję, że w końcu będziemy gościć u siebie wojewodę, bo na razie wygląda na to, że albo nie chce nic zrobić, albo nie ma pomysłu.

Skontaktowaliśmy się z Dagmarą Turek-Samól. Tłumaczyła, że przez powódź w Bogatyni wojewoda stracił 10 dni, a obecnie ma niesamowicie wypełniony kalendarz. Zapewniła, że pamięta o spotkaniu i rozmawiała na ten temat z wojewodą, lecz nie podała wiążącego terminu.

(XA)



Sołtys Starego Górnika Witold Kuriata stale przypomina wojewodzie o obietnicy spotkania z mieszkańcami polderu Lipki-Oława

arch. GF-WO

Poseł pomoże

STANOWICE

Zebranie wiejskie

Stanowicko-Marcinkowickie Stowarzyszenie Obrony Praw Mieszkańców zaprasza do świetlicy na spotkanie z posłem Romanem Kaczorem 19 września - początek o godz. 11.20

Poseł spotkał się z założycielami stowarzyszenia i zadeklarował pomoc w rozwiązywaniu problemów mieszkańców. Obiecał poparcie dla

kandydata stowarzyszenia w wyborach do Rady Gminy.

Ponadto na zebraniu wiejskim będzie omawiana kwestia przeznaczenia 21.000 zł z funduszu sołeckiego. Sołtys Ryszard Terlecki apeluje do mieszkańców o wcześniejsze zgłaszanie propozycji, na co należy przeznaczyć pieniądze. - *Musimy się skoncentrować na najbardziej potrzebnych działaniach i rozpatrzyć pomysły realistyczne, a nie jakieś wirtualne* - mówi Terlecki.

(XA)



Mieszkańcy Osadniczej mają problem z kierowcami samochodów ciężarowych, którzy łamią przepisy drogowe

Sprostowanie

Inna starościna

Bogumiła Rzeszutko była starościna dożynek gminnych w Wójcicach, a nie Joanna Kamińska, jak błędnie napisałam w tekście pt. „Karmicie ten naród i chwała wam za to”, który ukazał się 2 września w „GP-WO”. Natomiast Joanną Kamińską prowadziła uroczystość. Za pomyłkę przepraszam.

WIOLETTA KAMIŃSKA

Strzelna bez pieszych

OŁAWA

Jeszcze gorzej

Rozpoczął się remont mostu na Strzelnej. Tydzień temu zapowiadano zamknięcie drogi tylko dla samochodów. Jednak będzie jeszcze gorzej, bo utrudnienia czekają również pieszych

- Od 15 września most jest zamknięty również dla przechodniów - mówi Witold Walkowiak, z oławskiej

ogłoszenie płatne

drogówki. - *Takie utrudnienia czekają nas mniej więcej przez miesiąc. Wtedy firma remontująca zakończy prace z jednej strony mostu i będzie przywrócony ruch pieszych.*

Koszmar kierowców potrwa dłużej. Całkowity remont mostu zakończy się nie wcześniej niż za dwa miesiące. Na naszej stronie internetowej www.gazeta.olawa.pl Witold Walkowiak dokładnie tłumaczy objazdy. Zobacz filmik.

(AH)

Ciężkie na Osadniczej

OŁAWA

Łamią zakazy

Kierowcy samochodów ciężarowych notorycznie łamią przepisy na ulicy Osadniczej. Na stronie internetowej Urzędu Miejskiego zbulwersowani mieszkańcy wciąż zgłaszają, ile ciężkich aut przejeżdża pod ich oknami

Po tej drodze mogą poruszać się pojazdy do 3,5 tony. Jest też ograniczenie prędkości do 30 km na godzinę.

- *Ten samochód 10 września od rana do godziny 13.00 przejechał kilkakrotnie tą ulicą, co ciekawe, tablice mają tak brudne, że trudno rozczytać numery* - napisał w mailu Michał, dołączył zdjęcie.

Kilka miesięcy temu mieszkańcy Osadniczej stworzyli

komitet, protestując przeciw łamaniu zakazów na ich ulicy. Niewiele to zmieniło. - *Policja ma to gdzieś, tylko interweniuje, gdy któryś z mieszkańców zatrzyma winowajcę na gorącym uczynku* - pisze czytelnik. - *Patrole są rzadkie, burmistrz coś tam obiecał, ale wybory są za daleko, aby można obietnicę spełnić.*

(AH)

DYŻURY

w Jelczu-Laskowicach Klub „Mikron”, Partyzantów 2, tel. 71 318 39 88 w każdy poniedziałek od 9.30 do 15.30 czeka





www.tesco.pl

TESCO

Kupuj taniej

Oława
ul. 3 Maja 51

Godziny otwarcia:
codziennie od godz. 6.00 do 24.00

Oferta ważna
od 16.09 do 22.09.2010 r.

Wygraj SEAT-a na 15 urodziny Tesco!

Konkurs trwa od 9.09 do 29.09.2010 r.
Szczegóły w sklepie i na stronie www.tesco.pl

| | | |
|---|--|---|
|  <p>9⁸⁹ kg</p> <p>Karkówka wieprzowa bez kości ekstra luz, mała paczka vacuum</p> |  <p>7⁹⁹ kg</p> <p>Mintaj filet bez skóry luz, dostępny również Mintaj filet bez skóry 1 kg - 9,99 zł/op.</p> |  <p>11⁵⁹ kg</p> <p>Połędwica Sopocka ekstra luz, paczka, dostępna również Połędwica Sopocka drobiowa, luz - 11,99 zł/kg</p> |
|  <p>11⁶⁵ kg</p> <p>Oszczędzasz 6,34 zł Ser Morski luz</p> |  <p>16⁹⁹ kpl.</p> <p>Zestaw: Kawa Tchibo Family 3 x 250 g mielona, cena jedn. - 22,65 zł/kg + 250 g gratis</p> |  <p>19⁹⁹ kg</p> <p>Garnki nierdzewne na wagę luz</p> |

Poczet sołtysów - Kopalina

Na początku roku Jarosław Łątka zastąpił zmarłego sołtysa. Od tego czasu stara się zrobić jak najwięcej, aby w Kopalinie żyło się ciekawie

Nowy sołtys i i rada sołectwa postawili sobie za cel przywrócenie wioski do świetności sprzed kilkudziesięciu lat. Rozpoczęto od organizowania zabaw dla mieszkańców. Pierwszy raz od wielu lat, 8 marca kobiety dostały prezenty. W zimie dzieci mogły pojechać na kuliku, na wiosnę zorganizowano wycieczkę rowerową. Mieszkańcy Kopaliny zajęli drugie miejsce za bukiet na tegorocznych dożynkach gminnych. W planach jest festyn z okazji zakończenia lata. Kiedy nadejdą zimniejsze dni, świetlica stanie się centrum kulturalnym wioski. Będą się tam odbywały zajęcia z aerobiku oraz kursy pierwszej pomocy. W planach jest też wprowadzenie zajęć plastycznych i muzycznych dla najmłodszych. Kopalinianie starają się wspólnie robić, co można, jednak niektórych problemów nie załatwią bez pomocy z zewnątrz.

- Naszym największym utrapieniem jest ulica Leśna - mówi sołtys. - Jest tam pełno dziur, przydałoby się trochę tłucznia. Staramy się o to od wiosny. Przy tej drodze stoi około 20 domów. Dla ludzi tam mieszkających jest to



- Naszym największym utrapieniem jest ulica Leśna - mówi Jarosław Łątka, sołtys Kopaliny

duży kłopot. Na asfalt nie ma co liczyć, bo najpierw musi być wykonana kanalizacja, a ciężko powiedzieć kiedy ona będzie. Innym naszym problemem są burzówki, które od bardzo dawna nie są czyszczone.

Podobnie jak w pobliskich wioskach, mieszkańcom Kopaliny przeszkadza ruch samochodowy. Zwiększył się on po wprowadzeniu objazdu do Oławy, po następstwach tegorocznej powodzi. - Najgorsze są samochody ciężarowe - mówi Łątka. - Ludzie mieszkający w starych, ponemieckich budynkach mówią, że pękają mury. Przy drodze rosną stare lipy, które powinny być wycięte. Niektóre są przekrzywione w stronę drogi. Jak się spotkają dwa tiry, to jest problem, żeby się minęły. Przy tak dużym natężeniu ruchu za mało jest u nas kontroli radarowych. Zwłaszcza że prawie nikt nie przestrzega ograniczenia prędkości.

Mieszkańcy Kopaliny wspólnie z sąsiadami z Mił-

osławicach Małych budują kościół. Większość pieniędzy na ten cel pochodzi ze zbiórek oraz dochodów z festynów. Niedługo zaczną się prace związane z zadaszeniem świątyni.

- Bardzo chcielibyśmy mieć plac zabaw dla dzieci - mówi sołtys. - To się wiąże z projektem, który jest sprawą Urzędu Miasta. Chciałbym, aby to załatwiono jeszcze podczas tej kadencji.

PIOTR TUREK
redakcja@gazeta.olawa.pl

Sprostowanie

W numerze 33 "GP - WO", w cyklu "Poczet sołtysów" napisałem, że w Grędzinie jest tylko jeden przystanek autobusowy. W rzeczywistości są cztery, a mieszkańcy chcą, aby powstał jeszcze jeden, przy gospodarstwach leżących na uboczu. Za pomyłkę przepraszam.

PIOTR TUREK

POWIAT Konkurs

Tysiąc dla Miłoszyc

Zarząd powiatu oławskiego wyłonił najpiękniejszy wieniec dożynkowy

Oceniano wieńce, które zajęły pierwsze miejsce na dożynkach w Wójcicach, Domaniowie i Niwniku. Komisja konkursowa przyznała pierwsze miejsce wieńcowi z Miłoszyc, a następnie - wieńcom z Gaci i Radoszkowic. Tym miejscowościom przyznano nagrody pieniężne - kolejno w wysokości 1.000, 600 i 400 zł.

(MON)



Nagrodzony miłoszycki wieniec dożynkowy

LEADER ENGLISH

OŁAWSKIE CENTRUM JĘZYKOWE

Tekst sponsorowany

Szkoła wyjątkowa

Co potrafi dziecko, czego nie potrafi dorosły?

Dzieci i dorośli to dwie różne galaktyki, z niewieloma punktami stykowymi. Najistotniejszą różnicą między nimi stanowi fakt, iż ci pierwsi przyjmują świat, jakim jest, a ci drudzy starają się go nieustannie interpretować. Ów mechanizm przekłada się na większość dziedzin życia. Dla dzieci Św. Mikołaj jest postacią z krwi i kości, sprawiającą niepomiarłą radość, a dla dorosłych to ułuda, dzięki której dzieciństwo staje się magicznym okresem w życiu człowieka. Podobnie wygląda sytuacja w przyswajaniu jakiegokolwiek wiedzy. Dla dzieci stanowi ona niekwestionowany fakt, a dla dorosłych to źródło ciągłej analizy, syntezy, uporządkowania w ciągu logicznym, odniesienia do własnej wiedzy i doświadczenia.



Czy warto uczyć dzieci języków obcych?

Warto, ponieważ płynie z tego wiele korzyści, wykraczających poza samą zdolność posługiwania się nimi. Oczywiście, celem nadrzędnym jest przyswojenie obcego systemu językowego, ale nie jedynym. Nie mniej ważnym jest umożliwienie dziecku poznania innych kultur, obyczajów i postaw, dzięki czemu różnorodność światopoglądowa jest sprowadzona do poziomu naturalnego odruchu, a nie wyuczonego wzorca. Im wcześniej zapewnimy dzieciom wiedzę na temat wielobarwności świata, tym lepiej będzie umiało sobie radzić w dorosłym życiu i podejmować świadome decyzje.



Co proponujemy?

Znając wagę powyższego, zależy nam, aby nauka języka obcego stała się dla dziecka ciekawym doznaniem poznawczym, a nie tylko dodatkowym obowiązkiem. Dlatego staramy się przekazywać wiedzę w języku zrozumiałym przez dzieci - przez zabawę. Ograniczeniem wydaje się brak umiejętności pisania, lecz paradoksalnie stanowi zaletę, ponieważ już od najwcześniejszego etapu nauka bazuje na mówieniu. Nad jego poprawnością czuwają nasi lektorzy (pracujący z grupami dziecięcymi w systemie rotacyjnym), a także native speaker, dzięki któremu nasi mali studenci będą mieli okazję doskonalenia swoich umiejętności konwersacyjnych w naturalnej sytuacji językowej. Specjalizujemy się w nauczaniu dzieci od szóstego roku życia. Jednakże w naszej ofercie znajdują się także kursy dla starszych dzieci, które obok realizowania programu nauczania, przygotowują także do pracy metodą DIRECT.

Nie stawiamy się oczywiście w pozycji koryfeuszów nauki, dlatego jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje udoskonaleń i zmian. Chętnie słuchamy Państwa uwag i o nich dyskutujemy, gdyż u podstawy wszystkiego leży, jak sądzimy, obopólne pragnienie zapewnienia dzieciom maksymalnej wolności - a umiejętność komunikowania się ze światem, to bodaj największa z nich. Zapraszamy.

Bartek Łapuszyński
Aleksandra Ciechanowicz



Kazimierz Kimso wręcza medal i dyplom z podziękowaniami Marii Pawlak, która od wielu lat prowadzi olawskie powiatowe biuro „Solidarności”



Uczniowie i absolwenci XVII Liceum Ogólnokształcącego im. Agnieszki Osieckiej we Wrocławiu zaprezentowali brawurowy i długo oklaskiwany koncert pt. „Piosenki buntu i nadziei”

Sztandarów nie zwiniemy!

OLAWA

XXX lat NSZZ „S” na Ziemi Olawskiej

Takim emocjonalnym okrzykiem zakończył swoje wystąpienie Kazimierz Kimso - szef dolnośląskiej „Solidarności”, na uroczystej akademii z okazji XXX-lecia NSZZ „Solidarność” na Ziemi Olawskiej. „Perłowe gody” olawskiej „Panny S”, czyli związku zawodowego i jednocześnie ruchu społecznego „Solidarność”, świętowano 12 września w Oławie, najpierw w sanktuarium Matki Boskiej Pocieszenia i przy Pomniku Trzech Męczenników, a potem w sali widowiskowej Ośrodka Kultury

Po wprowadzeniu do świątyni związkowych i szkolnych pocztów sztandarowych, ksiądz proboszcz Andrzej Szafulski przywitał parafian i licznie przybyłych gości. Byli wśród nich posłowie na Sejm - Waldemar Wiązowski i Wiesław Kilian z PiS oraz Roman Kaczor z PO, przedstawiciele dolnośląskich władz regionalnych NSZZ „Solidarność” - Kazimierz Kimso, Janusz Łaznowski i Walenty Styrz, a także reprezentanci władz samorządowych z naszego powiatu, ze starostą Markiem Szponarem i burmistrzem Oławy Franciszkiem Paździerzem. Gościem specjalnym, który siedział na małżonką przy ołtarzu na honorowym miejscu, był Józef Borowik, przez wiele lat przewodniczący olawskiego obwodu Świątowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, świętujący 12 września osiemdziesiątą rocznicę swoich urodzin. Zanim

ksiądz Szafulski z młodymi wikariuszami rozpoczął celebrowanie uroczystej mszy świętej, w imieniu księdza dziekana Stanisława Bijaka przeprosił za jego nieobecność, spowodowaną nagłą chorobą. Przekazał pozdrowienia od szefa olawskiego dekanatu i zapewnienie o jego gorącej modlitwie za „Solidarność”. W trakcie mszy olawscy i jeliczańscy działacze NSZZ „Solidarność” wypowiadali modlitewne wezwania i życzenia.

Nie psujcie Polski!

Okolicznościową i bardzo emocjonalną homilię wygłosił ksiądz Janusz Gorczyca, proboszcz sąsiedniej parafii ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła. Nawiązał do odczytanej chwilę wcześniej ewangelicznej przypowieści o zagubionej owcy oraz zacytował słowa wielkiego polskiego filozofa, profesora Leszka Kołakowskiego, mówił o kryzysie zachodniej cywilizacji, czego złe skutki dotarły także do naszego kraju. Zdaniem księdza Gorczyca kryzys ten zaczął się już wiele, wiele lat temu, w chwili gdy skończył się humanizm oświeceniowy. Wtedy to, wraz z powstającą cywilizacją maszyn, która przyćmiła człowieka, pozbawiając go ducha, rozpoczął się jego trwający do dziś dramat. Próba obrony cennych wartości duchowych, prawdziwym zrywem do wolności, był powstały 30 lat temu ruch „Solidarność”. Był pierwszą małą, ale jakże silną iskrą, która niespełna dziesięć lat później spowodowała pokojową rewolucję w Europie Wschodniej, wyzwalając Polaków i inne narody spod totalitarnego reżimu komunistycznego. - *Nie wolno nam pomsuć tej Polski,*

o którą tak wielu, tak długo i tak dzielnie walczyło! - mówił podniesionym głosem ksiądz Gorczyca. Kierując swoje słowa do obecnych w świątyni polityków i samorządowców, krzychał: - *Apeluję do was! Nie popsujcie tej Polski! Jesteście chrześcijanami, macie więc siłę i narzędzia! Zachowajcie tę naszą szlachetną Ojczyznę zgodną i solidarną!*

W dalszej części homilii mówił o politykach, którzy „mówią po polsku, ale nie są Polakami”. Kiedyś instrumentalnie wykorzystywali wiarę i kapłanów, a dziś mówią: - *Kościółowi już dziękujemy i związkowi „Solidarność” już dziękujemy!* - *A my im odpowiadamy: „Non posumus!”* - kontynuował ksiądz proboszcz. - *Nie zgadzamy się bowiem na taki porządek w Ojczyźnie!*

Na koniec homilii przywołał słowa wielkiego polskiego poety Kamila Cypriana Norwida, umierającego na wygnaniu i tęskniącego za Ojczyzną: - *Oby nam dziś także tęskno było do Polski sprawiedliwej, chrześcijańskiej i solidarnej! Do Polski, w której nigdy nie zabraknie prawdziwych patriotów!*

Po mszy świętej, na placu obok kościoła, przy Pomniku Trzech Męczenników, odbył się krótki wiec, poprzedzony modlitwą za zmarłych i umęczonych. Do zgromadzonych przemówił Piotr Regiec, radny olawskiej Rady Miejskiej, który w nadchodzących wyborach samorządowych ma być kandydatem Prawa i Sprawiedliwości na burmistrza Oławy. Wspomnił wydarzenia sprzed 30 lat, gdy w ślad za lipcowym zrywem robotników Lublina, a potem sierpniowym stoczniovców Wybrzeża, w całej Polsce i także na Dolnym Śląsku, w Oławie i w Jelczu tworzył się związek zawodowy i ruch społeczny „Solidarność”. Ten zryw narodu do wolności ko-

munistyczne władze brutalnie przerwały 13 grudnia 1981, wprowadzając stan wojenny. Związek zdelegalizowano, a tysiące działaczy wtrącono do więzień lub do obozów internowania. Nie obyło się bez ofiar śmiertelnych, a najbardziej dramatyczne wydarzenia to krwawo stłumiony strajk w kopalni „Wujek” i zamordowanie księdza Jerzego Popiełuszki. Ofiar jednak nie zamowano, bo w czerwcu 1989 roku, jeszcze w nie całkiem demokratycznych wyborach naród po raz kolejny powiedział komunistom: - *Nie!* Tym razem zdecydowanie i skutecznie. Dzięki temu możemy się dzisiaj cieszyć wolnością, co nie oznacza, że zawsze i wszyscy jesteśmy z niej zadowoleni. Bo często nie potrafimy z niej właściwie korzystać...

Niech żyje „Solidarność”!

Po złożeniu wieńców i kwiatów pod Pomnikiem Trzech Męczenników uczestnicy przeszli do Ośrodka Kultury, gdzie w sali widowiskowej rozpoczęła się akademie. Tu gospodarzem była Janina Białowas - przewodnicząca olawskiego oddziału Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność”, która po minucie ciszy za zmarłych członków i działaczy związku wygłosiła okolicznościowy referat. Wieloletnia przewodnicząca Komisji Zakładowej „S” w Jelczańskich Zakładach Samochodowych powołała się na słowa papieża Jana Pawła II, wygłoszone 15 stycznia 1981 roku w Watykanie, skierowane do pielgrzymujących związkowców. Ojciec Święty mówił o roli pracy w życiu współczesnego człowieka i o prawie do zrzeszania się w

wolne i niezależne od partii politycznych związki zawodowe. Janina Białowas stwierdziła, że to przesłanie Jan Pawła II na długo stało się mocnym drogowskazem dla ruchu „Solidarność”, który w 1981 roku zdołał skupić w swoich szeregach prawie 10 milionów Polaków. Pozwoliło przetrwać najciemniejsze czasy stanu wojennego, a potem odbudować i utrwalić struktury związkowe w wolnej Polsce. W Polsce, która chociaż wolna, wielu wciąż nie zadawała i dlatego ciągle muszą walczyć czasami o rzeczy podstawowe, jak chociażby minimalne, często głodowe wynagrodzenie.

Do roli związków zawodowych we współczesnej Polsce nawiązał Kazimierz Kimso - nowy szef dolnośląskiej „Solidarności”, który niedawno zastąpił na tej funkcji Janusza Łaznowskiego. Nawiązując do homilii księdza Janusza Gorczyca zapowiedział, że wbrew oczekiwaniom niektórych polityków, „Solidarność” nie zwinie sztandarów. Krótkie przemówienie zakończył okrzykiem: - *Niech żyje „Solidarność”!*

Kazimierz Kimso, Janusz Łaznowski i Janina Białowas wręczyli zasłużonym dla związku osobom pamiątkowe jubileuszowe medale. Dołączyli do tego album poświęcony księdzu Popiełuszcze lub historiografię Włodzimierza Sulei o „Solidarności” na Dolnym Śląsku. Uonorowano m.in. księdza Szafulskiego, burmistrza Paździerznika i Marię Pawlak, która od wielu lat prowadzi olawskie powiatowe biuro „Solidarności”. Podziękowania wręczono także przedstawicielom działającym w naszym powiecie komisji zakładowych NSZZ „S”.

Akademie zakończył brawurowy i długo oklaskiwany



Gospodarzem uroczystej akademii w Ośrodku Kultury była Janina Białowas, szefowa olawskiej „Solidarności”

koncert pt. „Piosenki buntu i nadziei”, zaprezentowany przez uczniów i absolwentów XVII Liceum Ogólnokształcącego im. Agnieszki Osieckiej we Wrocławiu. Muzykę zaranżował Krzysztof Żesławski. Były m.in. „Mury” Jacka Kaczmarskiego, „Kolejka” Krystyny Prońko i „Kombinat” Republiki.

Na popołudniowym spotkaniu w restauracji „Klubowa” legendarny działacz jeliczańskich „Solidarności” Jan Winnik po raz kolejny zaapelował do organizatorów uroczystości, by w bardziej trwały sposób uczcić wielu często dotąd bezimiennych ludzi, zasłużonych dla związku w naszym regionie, poprzez opracowanie i opublikowanie słownika z ich biografiami. Winnik mówił już o tym w styczniu tego roku, podczas otwarcia w olawskim LO wystawy, poświęconej rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, ale jak dotąd jego pomysł wciąż nie znajduje wykonawców...

TEKST I FOT.:
KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
ka1@gazeta.olawa.pl



PRZYSZŁE RADNE SĄ TUŻ OBOK CIEBIE!

Znasz je? Przekonaj je!

Przecież to Twoja znajoma. Kobieta, z którą pracujesz, spędzasz wolny czas. Ktoś, kogo widzisz codziennie i wiesz, że potrafi wiele zdziałać. Może warto przekonać ją, aby kandydowała w wyborach samorządowych? Wybory samorządowe 2010. Znasz ją? Przekonaj ją!

Chcesz ją przekonać, aby została radną?
A może sama chcesz nią zostać? Czytaj i dyskutuj na www.maszglos.pl



Wybory samorządowe 2010

masz głos
masz wybór
www.maszglos.pl

Trust for Civil Society
in Central and Eastern Europe

OŁAWA

Uroczystość

17 września o godz. 9.00 w kościele pw. św. Józefa przy ul. ks. Janowskiego, rozpoczyna się obchody Dnia Sybiraka

Pamięci Sybiraków

Po nabożeństwie uczestnicy przejdą na cmentarz przy ul. Zwierzynieckiej, pod Pomnik Sybiraka. Zapalą znicze i od-

dadzą hołd wszystkim, którzy zostali na „niehumanitarnej ziemi”. Następnie odbędzie się spotkanie w restauracji „Klubowa”.

Zarząd Koła Sybiraków zaprasza swoich członków na uroczystości i spotkanie.
(MON)

Zainwestuj w doświadczenie

POWIAT

Przeciw dyskryminacji

Jesteś pracodawcą zatrudniającym pracowników po 45. roku życia? Chcesz żeby informacje o twojej firmie znalazły się w ogólnopolskim przewodniku? Weź udział w projekcie „Zainwestuj w doświadczenie: promocja efektywnego zarządzania wiekiem”

Projekt Fundacji Inicjatyw Społecznych i Kulturowych „Grejpsfrut” skierowany jest do firm z powiatów: olawskiego,

wołowskiego, oleśnickiego, trzebnickiego, strzeleckiego, średzkiego, wrocławskiego oraz z miasta Wrocław. Firmy opisują w formularzu zgłoszeniowym - dostępnym na stronie www.fundacijagrejpsfrut.cba.pl - jak przeciwdziałają dyskryminacji pracowników ze względu na wiek, oraz w jaki sposób podnoszą kwalifikacje starszych pracowników.

Po wyborze najlepszych zgłoszeń fundacja przeprowadzi wywiady, dotyczące rozwiązań kadrowych, oraz zamieści je w bezpłatnym przewodniku. Dostęp do niego będą miały firmy, instytucje oraz osoby zainteresowane tematem. Termin nadsyłania zgłoszeń - do 24 września 2010.

(XA)

Wyrazy szczerego współczucia Janinie Nagadowskiej, synowi Krzysztofowi, córkom Renacie i Małgorzacie oraz bliskim z powodu śmierci

śp. Edwarda Nagadowskiego
składają M. i M. Wodzinowscy z synami

Serdeczne podziękowania rodzinie, księżom, przyjaciółom i sąsiadom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu mojego męża

śp. Edwarda Nagadowskiego
składa żona z dziećmi i wnukami

ODESZLI OŁAWA

| | | |
|---------|------------------------|------------|
| ✠ 4 IX | - Tekla Szura | - ur. 1924 |
| ✠ 5 IX | - Józefa Ośmakiewicz | - ur. 1930 |
| ✠ 4 IX | - Krzysztof Żmuda | - ur. 1957 |
| ✠ 7 IX | - Wacław Łabowski | - ur. 1948 |
| ✠ 6 IX | - Stanisław Bryliński | - ur. 1922 |
| ✠ 8 IX | - Feliksa Szachniewicz | - ur. 1933 |
| ✠ 10 IX | - Teresa Wypych | - ur. 1928 |

JELCZ-LASKOWICE

| | | |
|--------|---------------------|------------|
| ✠ 5 IX | - Jan Wychowaniec | - ur. 1928 |
| ✠ 6 IX | - Edward Nagadowski | - ur. 1941 |

reklama

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8
tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00,
po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664

reklama

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 20-letnia na Ziemi Olawskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH
I KAMIENIARSKICH
AARCHON

Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 43
tel. 71/318 29 08,

Pogotowie Pogrzebowe
tel. 19588

Międzynarodowe
Przewozy Zmarłych
800-107-807
całodobowa bezpłatna infolinia

www.aarchon.pl

Siedziba:
Wrocław,
ul. M. Skłodowskiej-Curie 49
Filia:
Wrocław, ul. B. Krzywoustego 287
Filia: (krematorium)
Wrocław, ul. Kielczowska 90

PRODUCENT
mebli kuchennych
klasyczne i nowoczesne

Strzeńska KUCHNIA
PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH

tel. 05 12-300-523
e-mail: biuro@strzelinskakuchnia.pl
Strzelin - (naprzeciw byłej mleczarni)
ul. Borowska - Zaulek 7

OFERUJEMY

- Meble kuchenne na wymiar
- Szafy z drzwiami przesuwymi
- Sprzęt AGD do zabudowy

WWW.STRZELINSKAKUCHNIA.PL

PROJEKTUJEMY KOMPUTEROWO

STOLARSTWO WALCZAK rok założenia 1960

Najlepsze okna bez kitu!

Najkrótsze terminy realizacji!

SCHODY **PODŁOGI** **DRZWI**

OLAWA, ul. OPOLSKA 27
tel./fax 71 313 48 69, tel. 71 303 38 08
OLAWA, ul. STRZELNA 8B/13
(sklep DEKORATOR), tel. 71 303 42 42

Drzwi jakich nie ma nikt! Najniższe ceny paneli w powiecie! Nowy asortyment - FARBY!

OGŁOSZENIE

Burmistrz Olawy, działając na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst DzU z 2010 r. nr 102 poz. 651 ze zmianami) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Olawie, pl. Zamkowy 15, został wywieszony na okres od 10 września do 4 października 2010 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego (działka nr 7/3 AM-98 o pow. 5420 m kw. położona w rejonie ul. 3 Maja) - stanowiący załącznik do zarządzenia Burmistrza Miasta Olawa nr 148/0151/2010 z dnia 10.09.2010r.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art.34.ust.1 pkt 1 i 2 wyżej cytowanej ustawy o gospodarce nieruchomościami, mogą składać wnioski o jej nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Franciszek Październik - burmistrz Olawy

Allianz 

Olawa, Dworzec PKS
Biuro czynne od 8:30 do 17:00
tel. całodobowy:
605 837 775 lub 71-303-25-89
e-mail:
rzadkowska@agencja.allianz.pl

**Szukasz pracy?
ZADZWOŃ!**

Allianz  **Bank**

**KREDYTY
GOTÓWKOWE
HIPOTECZNE**

Allianz 

**KURS
ZAWÓD**




- kierowca wózków jezdniowych (certyfikat angielski i niemiecki)
- obsługa suwnic, wciągników żurawi (HDS)
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- spawalnicze - podnoszenie kwalifikacji
- podesty ruchome przejezdne
- kosi i piły spalinowe
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21
tel./fax 71-393-10-08
kom. 691-716-663
kom. 691-716-555
www.szkozeniakursy.com

Markowe Szyby Samochodowe

OLAWA, ul. Strzelna 7
tel. 71-301-51-73

WROCLAW,
ul. Krakowska 29
tel. 71-372-55-31,
71-342-06-96
www.autoszyby.pl



PILKINGTON **Team Partner**

SPEED - SERWIS

- Wymiana opon
- Naprawy bieżące
- Diagnostyka komputerowa
- Elektromechanika samochodowa

**USŁUGI SERWISOWE/SPRZEDAŻ OPON
= NA RATY!**

55-200 OLAWA, ul. 3 Maja 26 A,
tel. 71-313-34-98, kom. 607-840-962



One są w Play.

Jak wszyscy w Play mogą być ze sobą w stałym kontakcie. Każdą historię mogą przeżywać na nowo.

PLAY

Kryjowe rozmowy w sieci bezpłatnie przez okres zależny od abonamentu. Szczegóły promocji LONERPLAY na www.playmobile.pl

SALON PLAY: Olawa, Kaufland ul. Iwaszkiewicza 4

informacje

URZĄD
MIEJSKI
W

OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej
www.bip.um.olawa.plstrona dofinansowana
z budżetu miasta OlawyW INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Budżet miasta w I półroczu br. realizowany był prawidłowo, zgodnie z ustawą o finansach publicznych

Budżet na
półmetku

Dochody wykonano w 46,16%. W dwóch pozycjach zanotowano znaczące niewykonanie planu:

* w dziale 700 "Gospodarka mieszkaniowa" - wpływy z nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych, wykonano w wysokości 26%,

* udziały miasta w dochodach budżetu państwa wyniosły około 40%.

Trzeba jednak pamiętać, że II półrocze jest z reguły lepsze, ponieważ występuje większa sprzedaż nieruchomości, a także budżet państwa przekazuje miastu większe udziały w należnym podatku dochodowym.

Wydatki budżetowe w I półroczu wykonano w

41,39%. Wszystkie zaplanowane inwestycje i remonty są zakończone lub w trakcie realizacji.

Obecnie nie przewiduje się konieczności podejmowania decyzji o wycofaniu z realizacji jakiegokolwiek zadania.

Dług publiczny miasta kształtuje się na poziomie 28%, co spełnia wszelkie kryteria przewidziane w ustawie o finansach publicznych.

FRANCISZEK PAŹDZIERNIK
BURMISTRZ OŁAWY

Budżet miasta w I półroczu br. realizowany był prawidłowo, zgodnie z ustawą o finansach publicznych - mówi burmistrz Franciszek Październik

DYŻURY BURMISTRZA I URZĘDNIKÓW

Burmistrz Olawy **Franciszek Październik** przyjmuje interesantów w sprawach skarg i wniosków w czwartki od godz. 10.00 do 12.00, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Olawie, pl. Zamkowy 15, tel. 71-303-55-01.

Zastępcy burmistrza przyjmują interesantów w sprawach skarg i wniosków:

* **Jerzy Hadryś** - w czwartki od godz. 12.00 do 14.00,* **Zenon Leja** - w środy od godz. 10.30 do 17.00,

też po wcześniejszym umówieniu w sekretariacie urzędu.

Naczelnicy wydziałów przyjmują interesantów w godzinach pracy.

DYŻURY RADNYCH

Przewodniczący Rady Miejskiej **Andrzej Mikoda** pełni dyżur w każdą środę od godz. 17⁰⁰ do 18⁰⁰. Zainteresowani mieszkańcy mogą się z nim spotkać w Biurze RM, pl. Zamkowy 15, w pokoju nr 20, lub skontaktować się telefonicznie - nr 71-303-55-09.Radni Rady Miejskiej pełnią dyżury od godz. 17⁰⁰ do 18⁰⁰ w Biurze Rady, pokój nr 21, tel. 71-303-55-09, w następujących terminach:* 16 września - **Paweł Gwiazdowicz** (PiS),* 21 września - **Jan Gogola** (BBS) i **Wanda Nosek** (PO),* 23 września - **Piotr Regiec** (PiS),* 28 września - **Tomasz Frischmann** (BBS) i **Antoni Markiewicz** (PO),* 30 września - **Renata Kordysz** (PiS).

(BC)

Realizacja budżetu miasta w pierwszym półroczu 2010
DOCHODY wg działów

| Dz. | Wyszczególnienie | Plan budżetu na 2010 r. | Realizacja I półrocze 2010 | % |
|-----|--|-------------------------|----------------------------|--------------|
| 010 | Rolnictwo i Leśnictwo | 25 386 | 24 969,83 | 98,36 |
| 600 | Transport i Łączność | 3 099 873 | 537 325,11 | 17,33 |
| 700 | Gospodarka Mieszkaniowa | 14 187 300 | 6 033 127,61 | 42,52 |
| 710 | Działalność usługowa | 169 500 | 63 915,00 | 37,71 |
| 750 | Administracja Publiczna | 308 221 | 126 139,66 | 40,93 |
| 751 | Urzędy Naczelnych Organów Władzy Państwowej, Kontroli i Ochrony Prawa oraz Sądownictwa | 71 743 | 51 406,00 | 71,65 |
| 752 | Obrona Narodowa | - | - | - |
| 754 | Bezpieczeństwo Publiczne i ochrona przeciwpożarowa | 161 000 | 134 013,05 | 83,24 |
| 756 | Dochody od osób prawnych, osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej | 38 470 509 | 18 001 416,93 | 46,79 |
| 758 | Różne rozliczenia | 12 203 970 | 7 506 927,14 | 61,51 |
| 801 | Oświata i Wychowanie | 205 000 | 57 500,00 | 28,05 |
| 851 | Ochrona Zdrowia | 54 619 | 51 738,48 | 94,73 |
| 852 | Pomoc Społeczna | 8 198 406 | 4 337 989,78 | 52,91 |
| 853 | Pozostałe Zadania w Zakresie Polityki Społecznej | 199 000 | 112 899,83 | 56,73 |
| 854 | Edukacyjna Opieka Wychowawcza | 55 644 | 55 644,00 | 100,00 |
| 900 | Gospodarka Komunalna i Ochrona Środowiska | 791 881 | 357 569,09 | 45,15 |
| 921 | Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego | 2 208 708 | 20 000,00 | 0,91 |
| 926 | Kultura Fizyczna i Sport | 817 000 | 19 663,00 | 2,41 |
| | OGÓLEM DOCHODY | 81 227 760 | 37 492 244,51 | 46,16 |

Realizacja budżetu miasta w pierwszym półroczu 2010
WYDATKI wg działów

| Dz. | Wyszczególnienie | Plan budżetu na 2010 r. | Realizacja I półrocze 2010 | % |
|-----|--|-------------------------|----------------------------|--------------|
| 010 | Rolnictwo i Leśnictwo | 32 070 | 25 818,33 | 80,51 |
| 500 | Handel | 310 000 | 137 502,63 | 44,36 |
| 600 | Transport i Łączność | 11 486 773 | 2 681 470,42 | 23,34 |
| 630 | Turystyka | 100 000 | - | - |
| 700 | Gospodarka Mieszkaniowa | 9 591 700 | 3 981 920,82 | 41,51 |
| 710 | Działalność Usługowa | 555 500 | 141 151,58 | 25,41 |
| 750 | Administracja Publiczna | 8 891 591 | 4 457 461,12 | 50,13 |
| 751 | Urzędy Nacz. Org. Władzy Państw. Kontr. i Ochr. Prawa oraz Sądownictwa | 71 743 | 45 397,36 | 63,28 |
| 752 | Obrona Narodowa | 6 000 | - | - |
| 754 | Bezpieczeństwo Publiczne i Ochrona Przeciwpożarowa | 1 101 100 | 606 403,58 | 55,07 |
| 756 | Dochody od osób prawnych, osób fizycznych i od innych jednostek | 75 000 | 63 021,30 | 84,03 |
| 757 | Obsługa Długu Publicznego | 1 200 000 | 439 097,75 | 36,59 |
| 758 | Różne Rozliczenia | 906 320 | - | - |
| 801 | Oświata i Wychowanie | 21 919 976 | 11 950 278,39 | 54,52 |
| 851 | Ochrona Zdrowia | 696 440 | 257 552,72 | 36,98 |
| 852 | Pomoc Społeczna | 11 715 706 | 5 526 917,69 | 47,18 |
| 853 | Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej | 785 000 | 366 653,89 | 46,71 |
| 854 | Edukacyjna Opieka Wychowawcza | 829 844 | 424 130,70 | 51,11 |
| 900 | Gospodarka Komunalna i Ochrona Środowiska | 7 768 310 | 2 156 548,89 | 27,76 |
| 921 | Kultura i Ochrona Dziedzictwa Narodowego | 2 333 063 | 2 641 779,22 | 113,23 |
| 926 | Kultura Fizyczna i Sport | 5 796 550 | 1 836 480,59 | 31,68 |
| | OGÓLEM | 91 172 686 | 37 739 586,98 | 41,39 |

Kasa czynna

Kasa Urzędu Miejskiego jest czynna w następujących godzinach:

* w poniedziałek, wtorek, czwartek od 9.00 do 14.00,

* w środę od 9 do 15.30,

* w piątek od 9 do 13.00.

Bez ponoszenia dodatkowych kosztów można dokonywać wpłat w Banku Spółdzielczym nr konta Urzędu Miejskiego 49 9585 0007 0010 0016 7716 0028.

(DR)

Dyżury MKRPA

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Olawie przyjmuje interesantów podczas dyżurów w każdą środę od godz. 17.00 do 18.00, w Urzędzie Miejskim, pokój nr 10, tel. 71-303-55-18.

(CZM)

Punkty konsultacyjne

Godziny funkcjonowania punktów konsultacyjnych (ul. Młyńska 12 a):

* Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie

- poniedziałek 9⁰⁰ - 12⁰⁰- czwartek 16⁰⁰ - 19⁰⁰

* Punkt Konsultacyjny - problemy alkoholowe

- czwartek 15³⁰ - 17⁰⁰

* Punkt konsultacyjny - problemy narkotykowe

- środa 15⁰⁰ - 18³⁰

* Psycholog - problemy rodzinne

- poniedziałek - po wcześniejszym umówieniu wizyty (tel. 71-313-25-17).

* Porady prawne - uzależnienia, sprawy rodzinne, przemoc - poniedziałek i czwartek, co dwa tygodnie - po wcześniejszym umówieniu wizyty osobiście lub telefonicznie (tel. 71-313-25-17).

W punktach można uzyskać poradę i pomoc w trudnych sytuacjach życiowych, związanych z występowaniem uzależnień bądź przemocy.

Szczegółowe informacje oraz zapisy do specjalistów prowadzą pracownicy Wydziału Profilaktyki Uzależnień w godzinach pracy wydziału (tel. 71-313-25-17).

(WM)

easyDent

Dental Clinic

Nowocześnie. Bezboleśnie.

Stomatologia estetyczna
Wybielanie zębów
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Implantologia
Chirurgia stomatologiczna
Ortodoncja
Leczenie chorób przyzębia
Protetyka, implantoprotetyka
Stomatologia dziecięca



dr n. med.
Katarzyna Łagowska



lek. dent.
Paweł Martynowicz



lek. dent.
Paulina Pietrzak



dr n. med.
Agnieszka Szulgan Mądrzak



asystentka
Joanna Lebiecka



asystentka
Elżbieta Rokita

www.easydent.pl

Oława, ul. Brzeska 1, tel. 71 301 66 66

informacje

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Biuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>

Wizyta gości z Gudensbergu

Od 20 do 22 sierpnia przebywała w Jelczu-Laskowicach delegacja z niemieckiego miasta Gudensberg

Celem wizyty było nawiązanie stosunków partnerskich, które w niedługim czasie zaowocują podpisaniem oficjalnej umowy o wzajemnej współpracy, pod którą podpisy złożą burmistrz Jelcza-Laskowic Kazimierz Putyra oraz burmistrz Gudensbergu Frank Börner.

W trakcie wizyty goście zwiedzili naszą gminę, m.in. strefę ekonomiczną, oczyszczalnię ścieków, ośrodek wypoczynkowy „Nad stawem” oraz remizę strażacką w Minkowicach Oławskich. Wiele dobrej zabawy dostarczyła



Niemieccy goście i polscy gospodarze przed remizą strażacką w Minkowicach Oławskich

wizyta na strzelnicy Bractwa Kurkowego Grodu Jelcz-Laskowice, gdzie goście strzelali z broni czarnoprotekcyjnej.

TEKST I FOT.:
JOANNA KOWCZ

Burmistrzowie miast, które wkrótce podpiszą umowę o partnerskiej współpracy - Kazimierz Putyra (z lewej) i Frank Börner

DYŻURY BURMISTRZA

Burmistrz Kazimierz Putyra lub jego zastępcy: Tomasz Kołodziej i Robert Walkowiak przyjmują interesantów z gminy Jelcz-Laskowice w ramach skarg i wniosków, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie:
- w środy: od godz. 15.00 do 16.00
- w piątki: od godz. 8.00 do 9.00

CHCESZ ZACHOWAĆ ZDROWIE I RADOŚĆ ŻYCIA
W WIEKU 55+
- ZOSTAŃ SŁUCHACZEM

AKADEMII ŻŁOTEGO WIEKU
w Jelczu-Laskowicach

Miejsko-Gminne Centrum Kultury
zaprasza na uroczyste spotkanie, inaugurujące działalność Akademii Złotego Wieku w Jelczu-Laskowicach w roku 2010/11.

Spotkanie odbędzie się
w piątek 1 października 2010, o godz. 17.00
w siedzibie MGCK w Jelczu-Laskowicach
pl. Partyzantów 2

Więcej informacji pod numerem:
71-318-15-25 lub 509-736-988

FESTYN PARAFIALNY

U MAKSYMILIANA

25 września 2010 r.
plac przy ul. Oławskiej

- 12.30 Msza święta w intencji motocyklistów
- 13.15 Uroczysta parada motocykli ulicami miasta
poświęcenie motocykli
- 14.15 Pokaz ratownictwa drogowego
- 15.30 Występ dzieci z programem w języku angielskim z Klubu Dziecka "MAGIC LAND"
- 16.30 Występ Kabaretu EWG
- 17.30 Występ zespołu PINK ELEPHANT
- 19.00 Występ zespołu ELLORIEN -taniec irlandzki
- 20.30 Koncert zespołu TOP-ONE
- 22.00- Losowanie głównych nagród loterii

Inne atrakcje:
loteria fantowa, gastronomia -grill
ciasto parafialne

Dochód z Loterii Fantowej
przeznaczony zostanie na budowę organów!

ORGANIZATOR: PARAFIA M.M. KOLBEGO W JELCZU-LASKOWICACH

25.09.2010
plac przy ul. Oławskiej

ZŁOT
MOTOCYKLI
I QUADÓW

12:30 Msza św. w intencji motocyklistów

13:15 parada ulicami miasta

14:15 pokaz ratownictwa



Każdy pracownik mógł wziąć do ręki statuetkę „Defender 2010”



Cieszą się sukcesem wspólnie z pracownikami szefowie spółki Jelcz-Komponenty, na pierwszym planie od lewej: Adam Figaszewski - dyrektor produkcji, Władysław Czubak - prezes zarządu i Andrzej Pyzio - dyrektor marketingu

JELCZ-LASKOWICE

Nagroda

Ostatnia spółka z jelczańskim rodowodem zaczyna wychodzić na prostą. Jej najnowsze dzieło - czteroosiowy samochód ciężarowy dużej ładowności i o podwyższonej mobilności - jelcz 882D.43, uznano za wyróżniające się rozwiązanie techniczne i nagrodzono podczas XVIII Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego

Największe w centralnej Europie targi zbrojeniowe trwały w Kielcach od 6 do 9 września. Swoje produkty prezentowało tam ponad 300 wystawców z całego świata. Wśród nich spółka Jelcz-Komponenty, producent samocho-

„Defender 2010” dla spółki Jelcz-Komponenty

dów ciężarowych dla polskich sił zbrojnych. O wyróżnienia „Defender 2010” wnioskowało około 60 producentów.

- Ta nagroda to dla nas niebywały zaszczyt - mówił 10 września Władysław Czubak, prezes zarządu jelczańskiej firmy, na spotkaniu z pracownikami. - *Dziękuję wszystkim za pracę na rzecz tego sukcesu. Było ciężko, ale opłaciło się. Ta nagroda jest także zobowiązaniem do terminowego wywiązywania się z podpisanymi umowami. Oznacza to, że do końca grudnia tego roku musimy wyprodukować i wy-*

dać naszym klientom około 60 pojazdów. Musimy więc ostro wziąć się do pracy, by sprostać większej liczbie zamówień i nie zawieść klientów.

Nagrodzony samochód jelcz 882D.43 wyprodukowano w ramach umowy zawartej przez spółkę Jelcz-Komponenty z norweskim koncernem zbrojeniowym Kongsberg Defence and Aerospace (KDA). Podpisana w październiku 2009 umowa zakładała dostawę dwóch samochodów ciężarowych czteroosiowych jelcz 882D.43 i 21 trzyosiowych jelcz 662D.35,

zapewniających ochronę balistyczną załogi samochodu. Dostarczone podwozia mają stanowić nośniki transportowe dla Nadbrzeżnego Dywizjonu Rakietowego w polskiej marynarce wojennej. W maju przekazano stronie norweskiej dwa podwozia jelcz 882D.35. We wrześniu jelczańska spółka przekazała KDA dwa podwozia jelcz 662D.35, a pozostałe w okresie od stycznia do kwietnia 2011.

Pracami konstrukcyjnymi nowego podwozia kierował dyrektor marketingu i sprzedaży Andrzej Pyzio. Za przygo-

towanie techniczne i produkcję odpowiadał Adam Figaszewski, dyrektor produkcji. Samochód zmontowano na wydziale montażu, kierowanym przez Stanisława Dorociaka.

Dobre prognozy

- W tym roku wyprodukujemy 120 samochodów różnego typu - mówi prezes Czubak. - *Już mamy zamówienie na 40 ciężarówek w pierwszym półroczu 2011 i jest duże prawdopodobieństwo, że otrzymamy zamówienie na kolejnych 20.*

Po raz pierwszy od początku istnienia firmy Jelcz-Komponenty sytuacja jest tak dobra. W wyniku wzrostu zamówień zatrudniliśmy w tym roku dodatkowo 15 osób. Naszym marzeniem i celem strategicznym jest, żeby być jedynym dostawcą samochodów ciężarowych średniej i dużej ładowności dla Sił Zbrojnych RP. Wyróżnienie „Defender 2010” jest kolejnym krokiem, przybliżającym nas do tego celu.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wiola@gazeta.olawa.pl



arch. Jelcz-Komponenty

Statuetka i wyróżnienie „Defender 2010”

Samochód jelcz 882D.43

Wyróżniony nagrodą „Defender 2010” samochód ciężarowy dużej ładowności i o podwyższonej mobilności jest pojazdem czteroosiowym, w układzie jezdnym 8x8, z napędem na każde koło. Przystosowany jest do jazdy po drogach oraz w trudnych warunkach terenowych. Spełnia wymagania techniczne pojazdów specjalnych. Masa własna podwozia z wyposażeniem to 16.500 kg. Masa z zabudową radarową i specjalnym wyposażeniem - około 32.000 kg.



Podwozie jest wyposażone w zespół napędowy z silnikiem iveco cursor 10, o mocy 430 koni mechanicznych. Ma mechaniczną 16-biegową skrzynię biegów oraz skrzynię rozdzielczą. Jest wyposażony w nowoczesny układ centralnego pompowania kół i kabinę pancerną ze specjalistycznym wyposażeniem. Dzięki temu załoga samochodu może przetrwać w najtrudniejszych warunkach ostrzału, detonacje małych ładunków wybuchowych oraz działanie broni biologicznej i chemicznej.

JELCZ-LASKOWICE

Najnowsze wyniki badań

Mieszkańcy Jelcza-Laskowic mają większe problemy z otyłością, nadciśnieniem tętniczym i cukrzycą, niż ich sąsiedzi z okolicznych miejscowości. To wynika z najnowszych badań, prowadzonych w gminie przez zespół pod kierownictwem doktora Janusza Bolanowskiego

Od pięciu lat samorząd gminny finansuje badania o charakterze profilaktycznym, diagnostycznym i terapeutycznym, mające identyfikować czynniki ryzyka powstawania chorób serca i układu krążenia. Badaniem objęto prawie dwa tysiące osób powyżej 35. roku życia. To czyni gminę najlepiej przebadaną w kraju.

- *Celem jest zdiagnozowanie i leczenie zagrożonych „dużymi zdarzeniami” sercowo-naczyniowymi, czyli zawałem serca, udarem mózgu czy nagłym zgonem - mówi doktor nauk medycznych Janusz Bolanowski. - Są to najczęstsze przyczyny zgonów na świecie i w Polsce. U przeszło 70 procent przebadanych mieszkańców gminy wykryliśmy nieprawidłowe stężenie cholesterolu*



Janusz Bolanowski prezentował w ubiegłym roku na kongresie w Pekinie wyniki badań mieszkańców Jelcza-Laskowic

we krwi, nadwagę lub otyłość. Prawie co drugi badany miał nadciśnienie tętnicze, co czwartemu palił papierosa, a co u dziesiątego stwierdzono nieprawidłowe stężenie glukozy lub cukrzycę. U ponad 40 procent diagnozowanych pacjentów, czyli przeszło 800 osób, występuje zespół metaboliczny. To jest zbiór powiązanych ze sobą cech, powodujących dwa razy

większe ryzyko wystąpienia zawału serca i udaru mózgu.

ZM - dolegliwość niezamężnych i żonaty

Jedną z przyczyn zespołu metabolicznego jest otyłość brzuszna, którą bardzo łatwo stwierdzić samemu. Widoczną oznaką jest brak wcięcia w talii. Otyłość brzuszna stwierdza się u pań, które mają w pasie od 80 centymetrów wwyż. Minimalna granica dla panów to 94 centymetry. Jeżeli nasze wymiary odbiegają od normy, warto poddać się badaniom i sprawdzić wysokość ciśnienia tętniczego, stężenie glukozy oraz lipidogram (zwłaszcza HDL - „dobry” cholesterol i trójglicerydy) we krwi. Osoba, u której stwierdza się co najmniej trzy nieprawidłowości, cierpi na zespół metaboliczny.

Najnowsze wyniki badań w gminie wskazują, że mieszkańcy Jelcza - Laskowic częściej zapadają na zespół metaboliczny niż przeciętny Polak. Co więcej, problem ten dotyka w większości ludzi z miasta. Badania dowodzą, że mieszkanki po 45. roku życia częściej chorują na cukrzycę, nadciśnienie i mają problemy z nadwagą, niż

kobiety z okolicznych wsi. Ryzyko wystąpienia nadciśnienia tętniczego wśród mieszkank Jelcza-Laskowic jest wyższe nie tylko w porównaniu z resztą gminy, ale też z Wrocławiem. Nieco inaczej przedstawiają się wyniki badań mężczyzn. Z nadwagą i nadciśnieniem borykają się głównie samotni panowie przed 45. rokiem życia. Po przekroczeniu tej granicy nadciśnienie krwi częściej mają panowie gorzej wykształceni.

Zespół metaboliczny stwierdzono u większej liczby niezamężnych kobiet poniżej 45. roku życia i żonaty panów, którzy ukończyli 45 lat.

Za dużo jemy

Zdaniem specjalistów powodem coraz częstszych dolegliwości i chorób układu krążenia jest zły styl życia. - *Bardzo upraszczając, ludzie za dużo jedzą, a za mało się ruszają - stwierdza dr Bolanowski. - Organizm człowieka, który dużo się rusza, spala nadmiar pożywienia, czyli bilansuje się energetycznie. Taka osoba nie będzie miała cech zespołu metabolicznego. Co innego, gdy mamy do czynienia z sytuacją odwrotną. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że otyłość to nie tylko kwestia estetyczna. Tkanka tłuszczowa wydzielą hormony*

sprzyjające powstawaniu krępków i miażdżycy. Nadmiar tej tkanki prowadzi z czasem do cukrzycy, a w konsekwencji powikłań sercowo-naczyniowych i zwiększonego ryzyka wystąpienia udaru mózgu, choroby wieńcowej, czy zawału serca. Poza tym otyłość powoduje występowanie w młodszych wiekach choroby zwyrodnieniowej, między innymi stawów biodrowych i kręgosłupa.

Według doktora Bolanowskiego, za swoje dolegliwości wielu obarcza winą skłonności genetyczne. Są jednak duże szanse na to, że rodzinne patologie się nie powtórzą, jeżeli nie będziemy powielać pokoleniowych błędów.

Genom można stawić czoła?

Najważniejsza jest zmiana trybu życia. Specjaliści zalecają 30-60 minut aerobiku, 5-7 razy w tygodniu. I wcale nie muszą to być ćwiczenia pod okiem instruktora. Wystarczy zrezygnować z windy, pieszo chodzić do pracy i na zakupy, a jeżeli musimy jechać autobusem, lepiej stać niż siedzieć. Duże znaczenie ma też odpowiednia dieta. Zaleca się jedzenie większej ilości warzyw i owoców zawierających błonnik

oraz ograniczenie tłuszczów i produktów zawierających dużo cholesterolu i cukrów prostych. Podstawowym źródłem węglowodanów powinny być produkty skrobiowe - chleb razowy, kasza, ryż i fasola. Warto przejść na dietę śródziemnomorską, która obfituje w kwasy omega-3, występujące w rybach. Trzeba też zrezygnować z papierosów i alkoholu, a niektóre schorzenia leczyć farmakologicznie.

Wyniki badań przeprowadzonych na mieszkańcach miasta i gminy Jelcz-Laskowice były prezentowane na kongresach Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego w Paryżu i Sztokholmie i są nadal kontynuowane. Opublikowano je na łamach jednego z najbardziej prestiżowych czasopism kardiologicznych „International Journal of Cardiology”. W roku ubiegłym o zależnościach pomiędzy miejscem zamieszkania a wykształceniem i występowaniem nadciśnienia tętniczego zapoznał dr Bolanowski uczestników kongresu w Pekinie. Najnowsze wyniki badań będą tematem wykładu na kongresie Międzynarodowego Towarzystwa Nadciśnienia Tętniczego w Vancouver, we wrześniu tego roku.

WIOLETTA KAMIŃSKA
wioleta@gazeta.olawa.pl

OŁAWA

W sieci

14 września zamknięto most na Strzelnej. Od godziny 15.00 na oławskich ulicach trwał koszmar. Korek ciągnął się przez całe miasto, nie pomogły objazdy. Z Chrobrego na Sobieskiego trzeba było jechać godzinę. Most zamknięto również dla pieszych. Internauci na www.gazeta.olawa.pl dali upust emocjom

Władza sięgnęła dna rzeki. Nikomu nie przyszło do głowy, żeby zbudować kładkę dla pieszych? Do śródmieścia naokoło, a za jakie grzechy? Słuszną politykę ma wasza władza.

@

Kogo interesuje, kto jest zarządcą jakiej drogi? Czy takich robót nie można uzgodnić? Zaraz usłyszymy, że

O zamknięciu Strzelnej



Remont mostu potrwa ponad dwa miesiące. Dla pieszych będzie zamknięty przez miesiąc

nie - bo nie ma kasy, bo ten bardziej winny od tamtego, że kładki nie dało się zrobić, bo to nieoptymalne... Czas chyba na jakieś obywatelskie nieposłuszeństwo...

ODRA

@

Brawo! Kto da więcej! Szlag trafia teorię Darwina. Czy coś to może przebić? Na

bank wólarze miasta wespół z zarządcą drogi jeszcze jakąś perełką nas uracza.

MARCIN

@

I tak oto władze miasta wprowadziły innowacyjny na skalę światową unikalny program ożywienia i rewitalizacji parku i tamtej części miasta, zmuszając lud do zaiwania

borem, lasem, błotem do Rynku. BRAWO!

MARCIN

@

Spacer Wam dobrze zrobi, zręczliwości oduczysz. Budować kładkę na miesiąc, zaraz by były krzyki, że wydaje się pieniądze publiczne na jakąś głupią kładkę.

WESOŁY

@

No i brawo burmistrz... od Godzikowic po Stanowice ciągnie się jeden wielki korek...

KOKARDEK

@

Korek zaczyna się za Odrą, daaaaleko za Odrą...

GOOCHAB

@

Potwierdzam. Koło 15:00 od skrzyżowania na Bierutów przy dawnym śmietniku do Chrobrego „jechałem” prawie pół godziny. Za mostem nie wytrzymałem. Zaparkowałem i do Rynku podarłem z buta (i tak już spóźniony).

SŁOMA

@

Od przedszkola z Chrobrego na Sobieskiego - 45 minut. Szacunek zarządcy dróg. Po Wrocławiu Oława również jest „the meeting place” w korku. Moja sugestia, a dałoby radę jeszcze wiadukt i most na Odrze ruszyć? Jakies takie one już do remontu są.

MARCIN

@

Teraz, to żeby porozwozić dzieciaczki do przedszkoli i żłobka będzie trzeba je budzić o 6.30, żeby do 8.00 zdążyć porozwozić i do pracy dotrzeć na czas! Jeszcze raz wielkie gratulacje i może oklaski dla Wspaniałomyślnych!

MARTA

@

Remont mostu na Oławie powinien być rozpoczęty po ukończeniu budowy ronda w Nowym Górniku. Znów starosta i jego ludzie nie wiedzą, co się dzieje w Oławie.

JEREMIASZ

@

Ja się pytam gdzie jest gospodarz miasta? Jak można robić remont Strzelnej, nie kończąc Lipowej? Gdzie jest jakaś koordynacja między urzędami na różnym szczeblu? To jest chore, to jest właśnie Oława.

LUKAS

Wiecej na www.gazeta.olawa.pl
OPINIE WYBRAŁA
AGNIESZKA HERBA

DOMBUD Sp. z o.o. www.pbdombud.eu
 Olawa, ul. 3 Maja 26, tel. 71-303-36-59

Olawa, ul. Żeromskiego
OSTATNIE GOTOWE MIESZKANIA!
cena BRUTTO od 3400 zł/m kw.

Olawa, ul. Zaciszna - III etap
cena BRUTTO od 3850 zł/m kw.

Olawa, ul. Spacerowa
cena BRUTTO od 3500 zł/m kw.

Olawa, pl. Zamkowy
LOKALE USŁUGOWE
cena NETTO od 4350 zł/m kw.

REHAU QUALITY OKNA DESIGN

okna dla wielu pokoleń...

Okna z profili REHAU zapewniają:

- ciepło
- ciszę
- bezpieczeństwo
- wygodę
- dbałość o ochronę środowiska

Wykonujemy okna:

- pod indywidualne potrzeby klienta
- na każdy wymiar
- bez dodatkowej dopłaty za okno nietypowe

Wszystkie atesty i aprobaty techniczne do wglądu w siedzibie firmy

PRODUCENT

Jedyny na terenie powiatu strzelińskiego

od 1999 roku

MOLIŃSKI

Biuro: Strzelin, ul. Bolka I Świdnickiego
 tel./fax 71/39-21-176
 produkcja: Biały Kościół 11

montaż i demontaż
BEZPŁATNIE!



METEOR ŚRODKI ŁĄCZNOŚCI

CB RADIO Plus

GPS nawigacja

Jelcz-Laskowice **Plus CB GPS**
 ul. Oławska 21, tel. 71 381 16 15, 601 211 623

Wrocław **CB GPS**
 Aleja Pracy 24b, tel. 71 360 16 44, 601 205 180

sklep internetowy www.meteorCB.pl

OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

RATY PARAPETY * ROLETY

W standardzie:

- zaczep antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatrząskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

SCHÜCO INTERNATIONAL CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

OKNA PVC

www.polokno.pl

Polokno

SYSTEMY BEZOŁOWIOWE

TROCAL SYSTEMY 3 I 5-komorowe

KÖMMERLING

Ratowice k. Jelcza-Laskowic
 ul. Odrzańska 42
 tel. 71 318 91 84, tel./fax 71 31891 37
 e-mail: biuro@polokno.pl

UBEZPIECZENIA OC • AC • NW

Śpij spokojnie!

Ubezpieczenie AC od kradzieży
za wyjątkowo niską cenę!

MiniAC

Do 60% zniżki na "Dzień Dobry"
w ubezpieczeniu AC

W zależności od posiadanych zniżek w OC

Kup więcej, zapłać mniej!

Sprawdź cenę ubezpieczeń,
zawierających PAKIET:

OC, NW, Assistance i ubezpieczenia
mieszkania lub domu

| pojemność silnika | przykładowa stawka OC | przykładowa stawka PAKIETU |
|-------------------|-----------------------|----------------------------|
| do 900 | 158 zł | 281 zł |
| 901 - 1300 | 214 zł | 331 zł |
| 1301 - 1500 | 268 zł | 388 zł |
| 1501 - 1600 | 289 zł | 388 zł |
| 1601- 2000 | 322 zł | 418 zł |
| 2001- 2400 | 387 zł | 589 zł |
| pow. 2400 | 427 zł | 589 zł |

Stawki przykładowe dla pow. oławskiego, wiek 36-45 lat, zniżka 60%, ze zniżką za posiadanie dziecka do lat 12, prawo jazdy pow. 3 lata, samochód do lat 12.

SIEDEM WIODĄCYCH TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH



Stawki przykładowe!

Zadzwoń po wycenienie swojej składki!

Ponadto w ofercie ubezpieczenia:

- rolne
- domów w budowie
- mieszkań i domów
- turystyczne i inne

Twoje Centrum Ubezpieczeń i Kredytów

OLAWA, UL. CHROBREGO 17, TEL. 71 303 79 69

JELCZ-LASKOWICE, UL. WROCŁAWSKA 23
 (Auto Matunin), tel. 71 318 82 06 w. 12, tel. 71 318 89 84

OSIEDLE PIĘKNE POŁUDNIE W OŁAWIE

NA TERENIE NIEZAGROŻONYM
POWODZIĄZapraszamy na dni otwarte
25 września 2010 w godz. 10-15

od 2900 zł brutto za 1 m kw.

od 3800 zł brutto za 1 m kw.

europacific

www.europacific.pl

DOMY JEDNORODZINNE

- ZABUDOWA SZEREGOWA •
- POWIERZCHNIA 105-136m² • GARAŻ •

MIESZKANIA

- POWIERZCHNIA 49-84 m²
- MIESZKANIA Z TARASAMI •
- KAMERALNA ZABUDOWA •
- MONITORING •
- MIEJSCA PARKINGOWE W PODZIEMNYM GARAŻU •

Biuro sprzedaży:

ul. 3 Maja 24/7, 55-200 Oława
tel: 71/303 39 01, 71/303 40 11
kom: 691 691 638
e-mail: sprzedaz@europacific.pl



Świat Paneli PERFECT

www.swiatpaneli.com

infolinia: 801 011 084

MONTAŻ PANELI PODŁOGOWYCH - GRATIS!

300 WZORÓW PANELI PODŁOGOWYCH

Krono
Original

CLASSEN

Krono
Krono Group

E EGGER

PARADOR

Tarkett
COMMERCIAL

W ofercie również drzwi wewnętrzne i zewnętrzne: Porta, Classen, DRE, Pol-Skone

Salon podłóg i drzwi: Wrocław, ul. Braterska 6, tel. 71 790 11 95

i♥OKNA
PVC, DREWNO, ALU

www.budvar.pl

milion zadowolonych klientów!

BUDVAR
CENTRUMOława
pl. Gimnazjalny 5b
tel. +48 71 313 59 30

KURSY

ZAKŁAD
DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO

1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BNP i inne
5. Piec i palacz c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielania pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne

OŁAWA, ul. 1 Maja 44,
tel. 71 313 25 99Społem
Oława
sp. z o. o.

65

65 HITÓW

NA 65-LECIE SPOŁEM OŁAWA

1,69!
1 SZT.
~~2,29~~

Hit nr 47

PIWO TATRA JASNE PEŁNE
0,5L BUTELKA
INFORMACJA HANDLOWA3,79!
1 SZT.
~~3,99~~

Hit nr 48

NAPÓJ GAZOWANY
COCA-COLA 2L

Oferta ważna : od 16 do 22 września 2010 r.

JELCZ-LASKOWICE

Gospodarka

Toyota Motor Industries Poland rozpoczęła produkcję nowego silnika o pojemności 1,4 litra. Silniki są wysyłane do fabryk koncernu w Wielkiej Brytanii, Francji, Turcji i RPA

Będą montowane w modelach toyota auris, yaris i corolla, trafiających na rynek europejski. Charakteryzują się wysoką wydajnością i obniżonym poziomem emisji dwutlenku węgla.

- Nasze inwestycje w Polsce, również produkcja czystych silników diesla w fabryce TMIP, odgrywają kluczową rolę w działaniach Toyoty na rzecz środowiska naturalnego - mówi Hiroyuki Ochiai, przedstawiciel zarządu Toyota Motor Europe. - Jednocześnie gwarantując europejskim klientom produkt innowacyjny naj-

Nowy diesel już jest



Nowe silniki będą montowane na tej samej linii produkcyjnej, co dotychczasowe

wyższej jakości. Aby sprostać wyzwaniom w zakresie redukcji dwutlenku węgla, staramy się stworzyć samochód maksymalnie przyjazny środowisku, który będzie się charakteryzował zerową emisją spalin. Dlatego inwestujemy w rozwój benzynowych, wysokopręż-

nych i elektrycznych jednostek napędowych oraz w badania nad alternatywnymi źródłami energii, które w przyszłości będzie można wykorzystać do napędu pojazdów.

Nowy silnik będzie montowany na tej samej linii produkcyjnej, co dotychczasowe

produkty TMIP, czyli wysokoprężne silniki o pojemności 2 i 2,2 litra. Celem firmy jest zachowanie najwyższych standardów jakości, wytrzymałości i niezawodności produktu. Jak mówi Hirotaka Morishita, prezes TMIP, w zeszłym roku fiskalnym jelczańska fabryka

osiągnęła jeden z lepszych wyników wśród zakładów Toyoty zlokalizowanych poza Japonią. - Rozpoczęcie produkcji silnika 1,4 litra jest ogromnym wyzwaniem dla naszych pracowników - twierdzi prezes Morishita. - Jestem jednak przekonany, że z tak



Diesel 1,4 litra

doświadczoną i zmotywowaną załogą będziemy w stanie produkować w J-L silniki, które w pełni zaspokoją oczekiwania naszych klientów.

W ubiegłym roku w jelczańskiej fabryce wyprodukowano 69 500 silników. Pracują tam 684 osoby.

(MON)

FOT.: ARCHIWUM TOYOTY

JELCZ-LASKOWICE

Dlaczego upadł Jelcz?

Reakcja na krótką notatkę „Ciekawa transakcja” („GP-WO” nr 34/2010) dowodzi, że upadłość „Jelcza” wciąż wzbudza emocje. Nie dziwi więc zachęta do szukania winnych, chociaż właściwsze wydaje się ustalenie przyczyn niepowodzenia. Ciągnięcie tematu warto rozpocząć od przypomnienia procesu prywatyzacji

Konieczność związania się z silną firmą najpierw przewidział dyrektor Jan Dalgiewicz, proponując mariaż z Volvo Truck Corporation. Jego następcą Krzysztof Rozenberg myślał podobnie. Przekonywał, że potrzebna jest prywatyzacja przedsiębiorstwa z udziałem inwestora strategicznego. Wtedy rozpoczęto rozmowy z Volvo i firmą MAN. Zgodnie z sugestią ówczesnego ministra przemysłu i handlu, zdecydowano się na kontynuowanie negocjacji z Volvo. Rozmowy z MAN-em zawieszono, gdyż ten producent najpierw proponował nawiązanie współpracy technicznej, a następnie - po kilku latach - ewentualne wejście kapitałowe.

Listy intencyjne z Volvo 9 września 1991 podpisano



Hoi jelczańskiego wieżowca nadal zdobia optymistyczne hasła

z dyrekcją JZS, a 17 grudnia z Komitetem Międzyresortowym ds. Przygotowania i Przeprowadzenia Prywatyzacji JZS. Wiodącą rolę odgrywały ministerstwa - Przemysłu i Handlu oraz Przekształceń Własnościowych. Z Volvo negocjowano w latach 1992 - 1993. Na początku roku 1994 chciano sfinalizować ustalenia. 24 lutego 1994 Volvo przekazało nowe warunki, daleko odbiegające od deklarowanych w roku 1992 oraz minimalnych oczekiwań strony polskiej. Wówczas wypowiedziano wyłączność na negocjacje z tą firmą i do dalszych rozmów zaproszono innych partnerów. W przetargu na prywatyzację JZS wzięły udział trzy firmy - Volvo, MAN i Sobiesław Zasada Centrum SA. 11 lipca 1994 komitet wybrał ofertę

SZC SA, jako korzystniejszą dla fabryki i skarbu państwa.

Umowę przedwstępną, określającą warunki prywatyzacji JZS z udziałem inwestora strategicznego SZC SA, podpisano 26 lipca 1994. Od tego momentu do 2 stycznia 1995 realizowano pierwszy etap prywatyzacji - przekształcenie JZS w jednoosobową spółkę skarbu państwa, umożliwiającą prywatyzację przedsiębiorstwa, polegającą na zbyciu akcji, należących do skarbu państwa, inwestorowi strategicznemu (51 %) i pracownikom (do 20%). Umowę o kupnie 51% akcji JZS przez inwestora strategicznego zawarto 15 marca 1995. Skarb państwa zatrzymał sobie „Złotą Akcję”, do której było przypisane prawo sprzeciwu na Walnym Zgromadzeniu w sprawie zbycia spółki.

Kwas po Zasadzie (1)



w tamtym czasie inwestor JZS przejął większość udziałów w kilkunastu innych polskich zakładach, głównie w branży motoryzacyjnej. Podmiotem dominującym w SZC SA była, a może jeszcze jest, firma Sobiesław Zasada Ltd, ówczesny generalny przedstawiciel koncernu Mercedes-Benz AG w Polsce.

Początek był bardzo obiecujący. Prezes „Jelcza” Krzysztof Rozenberg przekonywał, że osiągnęliśmy bardzo dużo, zarażał optymizmem. Nie musiał się zbytnio wysilać, bo sprywatyzowanie „Jelcza” akceptowały reprezentacje pracownicze i zdecydowana większość zatrudnionych. Również media wypowiadały się o tym bardzo pozytywnie. Roman Stefański w „Auto-Sport Motor - Magazyn Motoryzacyjny” nr 32 z 10 sierpnia 1994, po podpisaniu umowy przedwstępnej napisał: - W kontrakcie strategiczny partner „Jelcza” zagwarantował, że w ciągu co najmniej dwóch lat nie zmniejszy obecnego zatrudnienia w podwrocławskim zakładzie, które dziś wynosi 3,2 tys. osób. Później liczba pracowników powinna, zdaniem Zasady, wzrosnąć do 5 tysięcy.

(cdn.)

TEKST I FOT.:
JERZY SMYK
js@gazeta.olawa.pl

ogłoszenie płatne

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

ZARZĄD POWIATU W OŁAWIE ogłasza I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej w Oławie przy ul. Baczyńskiego, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 8/1 AM-22 o pow. 3104 m kw., stanowiącej własność Powiatu Oławskiego

1. Dla przedmiotowej nieruchomości Sąd Rejonowy w Oławie – Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr 26137.
2. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przedmiotowa nieruchomość przeznaczona jest pod budowę nieuciążliwych obiektów usługowych lub usługowo-mieszkalnych.
3. Przetarg odbędzie się w dniu 20 października 2010 r. o godz. 11.00 w budynku Starostwa Powiatowego w Oławie ul. 3 Maja 1 pokój nr 12, parter.
4. Cena wywoławcza netto wynosi 383 000 zł. Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony należny podatek VAT.
5. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie gotówką lub przelewem wadium w wysokości 40.000 zł na konto Starostwa Powiatowego w Oławie, Bank Zachodni WBK S.A. Oddział w Oławie, nr 75 1090 2428 0000 0006 1403 8091, w terminie do dnia 14 października 2010 r. Wpłata wadium zostanie uwzględniona, gdy w/w kwota będzie znajdowała się na wskazanym koncie nie później niż 3 dni przed przetargiem.
6. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 3 830 zł, po zaokrągleniu w górę do pełnych dziesiątek złotych.
7. Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:
 - dowód wpłaty wadium,
 - dowód tożsamości,
 - osoba reprezentująca w przetargu osobę prawną winna się okazać stosownymi pełnomocnictwami,
 - złożenie pisemnego oświadczenia o zapoznaniu się z warunkami, regulaminem przetargu oraz z nieruchomością.
8. Podmioty zagraniczne wiążą przepisy ustawy z dnia 24.03.1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (DzU z 2004 r. nr 167 poz. 1758 z późn. zm.).
9. Zarząd Powiatu wyznaczy termin zawarcia umowy notarialnej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.
10. Cena osiągnięta w wyniku przetargu stanowi cenę nabycia nieruchomości.
11. Cena nieruchomości, pomniejszona o wpłacone wadium, podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność.
12. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie dotrzyma terminu wpłaty bądź nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanych w zawiadomieniu, Zarząd Powiatu w Oławie może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.
13. Osobom, które nie wygrały przetargu, wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia lub odwołania przetargu.
14. Koszty opłat notarialnych i sądowych związanych z nabyciem nieruchomości w całości ponosi nabywca.
15. Zarząd Powiatu zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn, o czym poinformuje zainteresowanych w prasie lokalnej - „Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”, w prasie regionalnej - „Gazeta Wrocławska”, na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Oławie oraz w telewizji kablowej (OTvK w Oławie i TvK w Jelczu-Laskowicach).
16. Dodatkowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udzielają pracownicy Oddziału Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Oławie ul. 3 Maja 1 pokój nr 309, 308 lub tel. 71 301 15 35.

Marek Szponar – starosta oławski

POWIAT

Do wyborów

Założony w czerwcu 2002 roku jako stowarzyszenie, a potem szybko przekształcony w komitet wyborczy Bezpartyjny Blok Samorządowy zamierza po raz trzeci wygrać wybory do Rady Miejskiej w Oławie, a także znacznie poszerzyć swoje wpływy w powiecie oraz w gminach Oława i Jelcz-Laskowice

- Wszędzie tam, gdzie widzimy szansę na wywalczenie co najmniej kilku mandatów, pojawią się nasi kandydaci na radnych - mówi Franciszek Październik, który od jesieni 2002 pełni funkcję burmistrza Oławy. Lider BBS nie ukrywa, że wystartuje do walki o to stanowisko także w tegorocznych wyborach. Wielu jego zwolenników uważa, że wygra w cuglach, już w pierwszej turze. Sam zainteresowany nieco studzi ten zapal: - Wszystkim nam przyda się trochę pokory.

Łatwo nie było

Październik dobrze pamięta ciężką walkę z Waldemarem Wiązkowskim w 2002 roku i nie mniej trudną rywalizację przed czterema laty z Ewą Leszczak. Niemająca dotąd większego doświadczenia samorządowego kandydatka PiS napędziła Październikowi i jego zwolennikom dużego stracha. O wygranej reprezentanta BBS zadecydowała wtedy... Platforma Obywatelska. Za cenę przyszłej koalicji w Radzie Miejskiej oławska PO poparła w drugiej turze właśnie Października. Co ciekawe, w równoległe toczonych negocjacjach w Radzie Powiatu, PO zawarła koalicję z PiS, całkowicie odsuwając skromnie tam reprezentowanych przedstawicieli BBS (tylko 2 mandaty) od udziału w konsumowaniu powyborczych konfitur. Potem jednak, gdy pękła koalicja PO z PiS, skromna dwuosobowa re-

Spotkanie diabetyków

JELCZ-LASKOWICE

Członkowie jelczańskiego koła zapraszają na wykład

Pokaz i nauka obsługi sprzętu używanego w leczeniu cukrzycy oraz wykład na

BBS prawie gotowy jest



Kandydatem BBS na burmistrza będzie po raz kolejny Franciszek Październik

prezentacja BBS przykleiła się do powiatowej władzy - Krystyna Cecko została członkiem Zarządu, a Jerzy Październik wzmocnił swoją pozycję w Radzie jako szef Komisji Prawa i stały obrońca działań władzy wykonawczej. - Powszechnie wiadomo, że gdyby nie ja, Szponara na funkcji starosty już by dawno nie było! - twierdzi Październik. Niedawno sielanka między BBS a PO się skończyła, z powodu sporu z posłem Romanem Kaczorem o to, kto pozyskał więcej rządowych i unijnych pieniędzy dla Oławy. Jak to się przełoży na nadchodzące wybory do władz lokalnych? Dziś trudno powiedzieć. BBS i Październik są gotowi do przyszłej koalicji praktycznie z każdym ugrupowaniem. - To czasami będzie bardziej zależało od konkretnych ludzi, którzy

zostaną radnymi, a nie od ich sztyldów partyjnych - uważa burmistrz.

Polityczne transfery BBS

Niektórzy działacze BBS liczą jednak na to, że przynajmniej w oławskiej Radzie Miejskiej koalicja nie będzie potrzebna, bo ugrupowanie Października zdobędzie co najmniej 11 mandatów, a więc tyle, by w dwudziestoosobowej radzie mieć większość.

Służyć temu mają dobrze obsadzone listy wyborcze, a sprzyjać ma nieco inny niż poprzednio podział mandatów w okręgach wyborczych. Dotąd w każdym można było zdobyć po siedem mandatów, a teraz tam, gdzie będzie startował na radnego Październik, będzie można uzyskać 8 mandatów. BBS liczy, że weźmie z tego połowę, bowiem liderem listy będzie tam burmistrz, który zawsze zdobywa sporo głosów. Na drugim miejscu ma być zarejestrowany wiceburmistrz Jerzy Hadryś, a potem trzej obecnych radnych - Tomasz Frischmann, Tomasz Niezgoda i Małgorzata Peremicka.

Równie mocno ma być obsadzony okręg nr 2, obejmujący centrum miasta. Niespodziewanym liderem listy ma być Jacek Żydo, który w poprzednich wyborach startował do rady z poparciem PiS i był bliski wywalczenia mandatu. Działacze BBS liczą na to, że jako katecheta przyciągnie „głosy kościelne”. Ma też popularne w Oławie nazwisko. Na drugim miejscu listy będzie Witold Niemirowski, skaperowany w trakcie obecnej kadencji od SLD. Tuż za nim Czesław Miłosz, a na czwartym miejscu „nowa gwiazda BBS” - Zbigniew Szwarz. Ryzyko walki o mandat z ostatniego miejsca ponownie podjął Jan Gogola, obecny wiceprzewodniczący Rady Miejskiej.

Bez większych niespodzianek jest w okręgu nr 1. Tu ponownie liderem listy będzie Jan Tkaczyk, radny i prezes SM „Odra”. Ale na drugim miejscu będzie... Małgorzata Pasierbowicz, podobnie jak Niemirowski „podkupiona” od SLD. Janina Stelmaszek dostała „trójkę”.

BBS wystawi także kandydatów do Rady Powiatu, w tym po raz pierwszy w Jelczu-Laskowicach, gdzie zawarto porozumienie z Jerzym Worwą. Szef tamtejszej spółdzielni mieszkaniowej ma dużą swobodę w konstruowaniu list oraz przyszłych koalicji w Radzie Miejskiej. Na razie nie chce nam zdradzić liderów list, bo jak twierdzi, z wieloma osobami jeszcze trwają rozmowy. Udało się nam dowiedzieć, że najprawdopodobniej liderem listy powiatowej będzie Aleksander Bajsarowicz.

Lidera nie ma także BBS w gminie Oława. Toczy się rozmowy w tej sprawie ze Zbigniewem Pryjądą. Na liście gminnej będzie jednak na pewno wielu tych samych kandydatów, co w roku 2006.

Nowego lidera będzie miała natomiast lista powiatowa BBS w Oławie - Ewę Szczepanik, sekretarza miasta. Na drugim miejscu pojawi się Krystyna Cecko, a na trzecim kolejny „transfer” z SLD - Krzysztof Kłapko. Czwarty ma być Jerzy Październik, a listę, pewnie jak zwykle, uzupełnią sportowcy i dyrektorzy podstawówek oraz przedszkoli...

KRZYSZTOF A. TRYBULSKI
ka1@gazeta.olawa.pl

WYBORY SAMORZĄDOWE 2010

Oława



Franciszek Październik

Joanna Kruk-Gręziak

Przemysław Pawłowicz

Piotr Regiec

Jelcz-Laskowice



Kazimierz Putyra

Marek Szponar

Maria B. Polakowska

Stanisław Grzesik

FOT. ARCHIWUM
"GP-WO"

Kandydaci prawie gotowi

Czekają na oficjalne "błogosławieństwo" swoich partii, bo decyzje już podjęli. Na razie nieoficjalni kandydaci, szykują się do walki o fotel burmistrza Oławy

Kampania wyborcza jeszcze się oficjalnie nie zaczęła, ale nie ma dnia, w którym nie spotykałoby się lokalni działacze. Rozpoczął się gorący czas - układanie list kandydatów do Rady Miejskiej, omawianie strategii wyborczej. Wszyscy czekają na to, aż premier ogłosi termin wyborów samorządowych. Wtedy pójść na całość.

O kolejną kadencję ubiega się obecny burmistrz Franciszek Październik. Podobnie jak cztery lata wcześniej, poprze go Bezpartyjny Blok Samorządowy. Listy kandydatów do oławskiej Rady Miejskiej są już gotowe. Październik będzie walczył o trzecią kadencję. Jak napisał niedaw-

no w liście do naszej redakcji jego zastępca Jerzy Hadryś - czas na zmianę pokoleniową w Oławie jeszcze nie nadszedł.

Zmiana pokoleniowa nie jest jednak wykluczona, bo o stanowisko burmistrza ma walczyć sporo młodsza od Października kandydatka Sojuszu Lewicy Demokratycznej - Joanna Kruk-Gręziak. Od wielu lat związana z lewicą i lokalnym samorządem, wiceprzewodnicząca oławskiej Rady Powiatu. - *Podjęłam już osobistą decyzję, ale oficjalnego namaszczenia partia udzieli mi mniej więcej w połowie września - mówi kandydatka lewicy. - Teraz omawiane są sprawy organizacyjne. Na razie funkcjonuję w obiegu nieoficjalnym.*

Podobnie jest z kandydatem Prawa i Sprawiedliwości, Piotrem Regiecem, radnym oławskiej Rady Miejskiej. Twierdzi, że nie może się wypowiedzieć oficjalnie, bo ustawowo kampania wyborcza jeszcze się nie zaczęła. Regiec czeka,

aż premier ogłosi termin wyborów. Na pytanie, czy wystartuje na burmistrza - nie zaprzecza.

Start radnego powiatowego Przemysława Pawłowicza z listy Platformy Obywatelskiej jest tajemnicą poliszynela. Tajemnicą, bo wojewódzkie władze partii chcą w jednym dniu rozpocząć kampanię wyborczą, przedstawiając wszystkich kandydatów na wójtów i burmistrzów w woj. dolnośląskim. Dokładnej daty tego wyborczego "PO-Parteitagu" jeszcze nie podano. Partyjne "doły" poparły już Pawłowicza - zarząd powiatowy PO w Oławie podjął uchwałę w sprawie akceptacji kandydatów w wyborach do samorządu lokalnego. W przyszłym tygodniu podobną uchwałę mają podjąć władze wojewódzkie PO.

MONIKA GALUSZKA-SUCHARSKA
monika@gazeta.olawa.pl

Jeszcze nie wszyscy?

Cztery lub pięć osób stanie do rywalizacji o stanowisko burmistrza miasta i gminy Jelcz-Laskowice. Trzy już się zadeklarowały

O reelekcję ubiega się Kazimierz Putyra, który wygrał wybory cztery lata temu. Poparło go wówczas mocne na tym terenie Prawo i Sprawiedliwość, chociaż nie był jego członkiem. Uzyskał też akceptację PO. W trakcie kadencji Platforma wycofała udzielone mu wsparcie. Putyra utracił też przychylną radnych z PiS oraz gminnej organizacji tej partii. Nikt jednak oficjalnie tego nie ogłosił. PiS dotychczas nie wystawił swojego kandydata na burmistrza, nie podaje się go nawet nieoficjalnie, jednak słychać, że może poprze Putyrę. Tym pogłoskom zaprzecza Krzysztof Tarnawski, przewodniczący zarządu PiS w Jelczu-Laskowicach: - *Na pewno wystawimy swojego kandydata. Nastąpi to około 30 września. Na razie jeszcze na to za wcześnie.*

Tymczasem Kazimierz Putyra otwarcie deklaruje start w nadchodzących wyborach z lokalnego komitetu: - *Mam możliwość poddania się weryfikacji społecznej i cieszę się z tego. Będzie to dla mnie rozliczenie ze złożonych obietnic.*

Zapytany, czego możemy się po nim spodziewać w kolejnej kadencji, odpowiada: - *Kontynuacji zrównoważonego rozwoju miasta i wsi oraz rozpoczętych i prowadzonych działań. Mam też parę nowych pomysłów, ale o tym szerzej powiem w swoim programie wyborczym. Oczywiście, liczę się z przegraną, ale jeśli tak się stanie, nie potraktuję tego w kategorii życiowej porażki. Po prostu wrócę wtedy do biznesu.*

Szponar kontra Putyra

Pewnym kontrkandydatem Putyry w walce o fotel burmistrza będzie Marek Szponar, obecnie starosta i szef struktur powiatowych PO, wiceburmistrz Jelcza-Laskowic w latach 2002-06. O tym, że chce być burmistrzem Jelcza-Laskowic, mówiono już pod koniec ubiegłego roku, ale Szponar oficjalnie do tego się nie przyznawał. Można było jednak zauważyć, że sprawy Jelcza-Laskowic nie są mu obojętne - np. mocno zaangażował się do spraw przebiegu obwodnicy i dróg dojazdowych na terenie gminy. Z tego powodu doszło między nim a władzami Jelcza-Laskowic do sporu, który trwa do dziś i sprawa nie jest wyjaśniona. Obwodnice były też powodem starcia starosty z Radą Powiatu. Nie tylko w tej kwestii radni nie zgadzali się z szefem zarządu powiatu. Wiele razy zarzucano na sesjach brak współpracy starosty z radą. We wrześniu 2008, decyzją PO doszło do zerwania koalicji PO i PiS. W ten sposób radni opozycyjni zyskali większość, a Marek Szponar przez dwa kolejne lata nie otrzymał absolutorium. To jednak nie wpłynęło na karierę polityczną starosty, ale też nie zmieniło różnie ocenianego sposobu rządzenia.

- *Starosta Marek Szponar dał się poznać jako osoba pozbawiona chęci współpracy z radą - ocenił Józef Hołyński, przewodniczący Radu Powiatu. - Poza tym jest indywidualistą, lubi rządzić, ale sam.*

Na rady Szponara, jako przewodniczącego PO, narzekają niektórzy jej członkowie. Nie chcą się wypowiedzieć oficjalnie, obawiając się konsekwencji. Nieoficjalnie mówią, że koło kurczy się zamiast się rozrastać, ubywa też aktywnych członków. Kiedyś PO organizowała imprezy dla

dzieci, od pewnego czasu nie robi nic w tym kierunku.

Z dużym uznaniem o starości i jego poczynaniach wypowiada się członek Zarządu Powiatu Stanisław Pławski: - *To najlepszy starosta w historii powiatu. Bardzo dobry gospodarz. Jeszcze nigdy nie wykonano w powiecie tylu różnorodnych inwestycji - oświata, szpital, drogi, infrastruktura szkolna. Chciałbym, aby przyszły starosta był chociaż w 50 procentach taki jak ten.*

Zapytany o to, jak układa mu się współpraca ze starostą, Pławski mówi: - *Wiele lat temu, gdy uczęszczał do szkoły, ja byłem jego nauczycielem, a on moim uczniem. Dziś jest odwrotnie - on jest moim nauczycielem, a ja jego uczniem. Uczę się od niego samorządności.*

Stara gwardia

Kandydatem lewicy na burmistrza Jelcza-Laskowic ma być Stanisław Grzesik, obecnie radny powiatowy. W latach 1994-98 wiceburmistrz Jelcza-Laskowic i w dwóch kadencjach radny tej gminy. - *Władze SLD uznały, że powinienem kandydować i jestem przechylony tej decyzji - mówi Grzesik. - Jeżeli jednak znajdzie się inny członek lewicy, który zechce wystartować w wyborach i będzie miał szanse na zwycięstwo w walce o fotel burmistrza, ustąpię mu miejsca. Jeszcze jest trochę czasu na ostateczne decyzje.*

Niezdecydowana jest Maria Bożena Polakowska, wspierana w poprzednich wyborach przez Komitet Wyborczy Wyborców "Przyjazna Gmina", obecnie radna powiatowa, a wcześniej starosta powiatu oławskiego przez dwie kadencje: - *Jeszcze nie podjęłam ostatecznej, co do startu w wyborach na burmistrza, ale nie mówię nie...*

WIOLETTA KAMIŃSKA
wiola@gazeta.olawa.pl

Strażackie interwencje

Požary

* 11 września około godz. 1.00 strażacy interweniowali w budynku wielorodzinnym przy ul. Piłsudskiego, gdzie ulatniał się czad z instalacji grzewczej. Ewakuowano 6 osób, z których 5 zabrano do szpitala z podejrzeniem podtrucia. Mieszkanie przewietrzono i dokonano ponownego pomiaru, ale nie stwierdzono zagrożenia. Zalecono niekorzystanie z urządzenia grzewczego do czasu przeglądu.

Na drogach

* Samochód osobowy volkswagen passat zderzył się 9 września z motocyklem kawasaki, na drodze nr 1565D koło Niwnika. Strażacy zabezpieczyli i oświetlili miejsce wypadku. Poszkodowanemu motocyklicyście udzieliło pomocy pogotowie.

Pomogli

* Strażacy pomogli 10 września pogotowiu w dostaniu się do mieszkania przy ul. Brzeskiej, gdzie zasnął starszy mężczyzna. Po otwarciu drzwi pogotowie udzieliło mężczyźnie pomocy medycznej.

(IWA)

Straż Gminna 71-31 3-25-83

* 56 kierowców ukarano mandatami za przekroczenie dozwolonej prędkości w Starym Otoku, Jaczkowicach i Marcinkowicach.

* Porzucony amstaff błąkał się po Bystrzycy. Psa odłowiono i przewieziono do kójki w Zakrzowie.

* 100 złotych mandatu zapłacił kierowca ciężarówki, która zajmowała chodnik i zatoczkę autobusową w Godzikowicach.

* Mieszkańca Janikowa ukarano za picie alkoholu w miejscu publicznym. To piwo kosztowało go 100 złotych.

* Mandatem ukarano kierowcę, który zostawił auto na skrzyżowaniu w Bystrzycy, w pobliżu szkoły.

(AH)

GM. OŁAWA/WROCŁAW
Sąd uchylił

Wrocławski Sąd Okręgowy uchylił 10 września uchwałę Rady Gminy Oława z 3 lipca ubiegłego roku, w sprawie wygaszenia Ryszardowi Wojciechowskiemu mandatu wójta

Pamiętamy, że wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 16 czerwca 2009 wójt gminy Oława Ryszard Wojciechowski został prawomocnie skazany za przestępstwo umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego. Chodziło o to, że jesienią 2006, na kilka tygodni przed wyborem na szefa gminy, jeszcze jako nauczyciel kultury fizycznej w bystrzyckim Zespole Szkół, posłużył się sfałszowanym dyplomem ukończenia studiów licencjackich na wrocławskiej Akademii Wychowania Fizycznego. Zgodnie z prawem, osoby karane za takie przestępstwo nie mają prawa wybieralności. Wskutek utraty tego prawa następuje wygaśnięcie mandatu wójta. Stwierdza to uchwała rada gminy, najpóźniej po upływie miesiąca od dnia wystąpienia przesłanek do wygaśnięcia mandatu.

Wójt niedysponowany

3 lipca ubiegłego roku Rada Gminy Oława podjęła uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu wójta Ryszarda Wojciechowskiego. Zgodnie z zapisami ustawy o bezpośrednim wyborze wójta - od uchwały rady gminy o wygaśnięciu mandatu wójtowi, którego uchwała dotyczy, przysługuje odwołanie do właściwego sądu okręgowego w terminie 7 dni od dnia jej doręczenia. Ryszard Wojciechowski skorzystał z tego prawa i złożył odwołanie do sądu okręgowego. Twierdził, że z obiektywnych powodów (nagła choroba) nie mógł uczestniczyć w lipcowej sesji,

Wojciechowski nadal rządzi

i tym samym złożyć przed Radą przysługujących mu wyjaśnień. Mimo to sesję zorganizowano i podjęto uchwałę.

Wygaśnięcie mandatu wójta powinno nastąpić z dniem wydania przez sąd orzeczenia, oddalającego odwołanie. Choć sąd powinien rozpatrzyć skargę wójta w ciągu 30 dni, to z powodów różnych trików prawnych, stosowanych przez Wojciechowskiego i jego obrońcę, wrocławski Sąd Okręgowy rozpatrzył zażalenie dopiero 10 września tego roku. Najpierw przez kilka miesięcy trwał spór o formę decyzji w tej sprawie. Wójt domagał się działania w normalnym trybie procesowym, a sąd chciał to rozstrzygnąć na posiedzeniu niejawnym. W styczniu tego roku Sąd Apelacyjny uznał rację szefa gminy, ale gdy Sąd Okręgowy zaprosił go na pierwszą jawną rozprawę, wójt znowu podupadł na zdrowiu. "Odżył" dopiero 1 września - w tym dniu po wielomiesięcznym zwolnieniu lekarskim po raz pierwszy był w pracy. W tym czasie pojawiał się na różnych mniej czy bardziej formalnych uroczystościach gminnych, bywał na koncertach w kościele, a nawet pojechał na nostalgiczną wycieczkę do Podhajec na Kresach.

Wójt przesłuchany

10 września, już w niezłej formie, Ryszard Wojciechowski stanął wreszcie przed obliczem wrocławskiej Temidy. Nie towarzyszył mu obrońca, nie było także przedstawiciela Rady Gminy Oława. Sąd obradował w trzyosobowym składzie, pod przewodnictwem Anny Stańczyk. Na

wstępie dopuścił dowód w postaci protokołu z sesji Rady Gminy, na której podejmowano decyzję o pozbawieniu Wojciechowskiego mandatu. Potem wysłuchał wyjaśnień szefa gminy. Ryszard Wojciechowski podtrzymał swój wniosek o uchylenie uchwały z 3 lipca 2009, a argumentował to tym, że uniemożliwiono mu wtedy złożenie wyjaśnień przed radnymi, do czego miał ustawowe prawo: *- Miałem radnym dużo do powiedzenia, przede wszystkim chciałem wyjaśnić, że do posłużenia się sfałszowanym dyplomem zmusiła mnie dyrektorka szkoły. Okazało się, że wcale ten dyplom nie był mi potrzebny, bo jako nauczyciel mianowany - mimo braku wyższego wykształcenia - mogłem bez przeszkód nadal pracować w szkole, aż do emerytury. Nie odniosłem więc żadnej korzyści z powodu tego, że ten fałszywy dyplom znalazł się w mojej szkolnej teczce osobowej. Przepracowałem w szkole 25 lat, byłem wielokrotnie nagradzany przez dyrektora, kuratora, a nawet ministra edukacji narodowej. Z sukcesami trenowałem młodzież, budowałem szkolne obiekty sportowe...*

Wojciechowski mówił także, że jego długotrwałe zwolnienie lekarskie "nie było fikcją": *- W lutym tego roku zostałem poddany artroskopii kolana prawego, a mimo to rokowania na przyszłość nie są dobre - lekarze zalecają wykonanie protezoplastyki...*

Wójt stwierdził, że na przełomie czerwca i lipca ubiegłego roku, kilka dni przed planowaną sesją, uprzedzał przewodniczącego Rady Gminy Dariusza Witkowskiego



Ryszard Wojciechowski ze spokojem wysłuchał korzystnego dla siebie orzeczenia Sądu Okręgowego

o swojej niedyspozycji i wynikającej z tego prawdopodobnej nieobecności na sesji. Ten mimo to zwołał ją na 3 lipca, przy czym miał poinformować wójta, że czyni to dlatego, gdyż "radni chcą jak najszybciej wyjechać na wakacje".

Wójt uchylony

Po odebraniu wyjaśnień od wójta sąd zarządził godzinną przerwę w posiedzeniu, a potem ogłosił rozstrzygnięcie. Przychylił się w nim do wniosku wójta, uznając, że Rada Gminy Oława nie wypełniła wymogu formalnego, jakim był obowiązek wysłuchania jego wyjaśnień. Szef gminy dzień przed sesją dostarczył zaświadczenie lekarskie, z którego wynikało, że nie może w niej uczestniczyć. *- Skoro nikt z władz gminy nie kwestionował zasadności zwolnienia lekarskiego, jakie przedstawił Ryszard Wojciechowski, to należało uznać jego nieobecność na sesji za usprawiedliwioną i nie podejmować uchwały -* mówiła sędzia Anna Stańczyk, uzasadniając rozstrzygnięcie. Odrzuciła też argumentację przewodniczącego Rady Gminy, który w odpowiedzi na pozew stwierdził, że wójt mógł złożyć wyjaśnienia na piśmie, ale nie skorzystał z tej możliwości. *- Trzeba przyjąć, że skoro był chory, to mógł mieć problemy ze świadomym myśleniem, i tym samym nie mógł redagować sensownych pism.*

Sędzia podkreśliła, że skład orzekający nie wnikał w merytoryczną zasadność sporu, a więc w kwestię tego, czy wójt powinien, czy też nie po-

winien być pozbawiony mandatu z powodu popełnionego wcześniej przestępstwa umyślnego, ścigane z oskarżenia publicznego. Powodem uchylenia uchwały oławskiej Rady Gminy z 3 lipca 2009 stały się wynikające z ustawy proceduralne, których radni nie wypełnili. Sędzia dodała na koniec, że wyrok jest nieprawomocny i że przysługuje stronom prawo zaskarżenia go do sądu apelacyjnego.

Wójt zagadkowy

Co oznacza rozstrzygnięcie sądu z 10 września dla dalszych losów Ryszarda Wojciechowskiego? Przede wszystkim to, że mimo prawomocnego skazania za przestępstwo, może nadal pełnić funkcję szefa oławskiej gminy i za to co miesiąc pobierać z jej kasy ponad 10 tys. zł. Sam raczej nie zaskarży tego rozstrzygnięcia, bo przecież jest dla niego korzystne. Nie jest to jednak wykluczone, bo może uznać, że sąd powinien go też rozgrzeszyć za wcześniejsze winy. To byłby oczywiście tylko zabieg taktyczny, by wydłużyć procedurę sądową i tym samym bezpiecznie dotrzeć do końca kadencji. Wojciechowski nie wyklucza takiego działania: *- Skonsultuję się w tej sprawie ze swoimi prawnikami -* powiedział nam tuż po piątkowej rozprawie.

W szachu jest także Rada Gminy. *- Chciałbym poznać uzasadnienie piątkowego wyroku sądu i wtedy mógłbym się jakoś do tego ustosunkować -* mówi jej szef Dariusz Witkowski. Czekanie na pisemne uza-

sadnienie wyroku może jednak trochę potrwać. Sąd nie ma tu żadnych obowiązkowych terminów. Gdyby rada w końcu je otrzymała i chciała ponownie podjąć uchwałę o wygaśnięciu mandatu wójta, to on znowu będzie mógł skarżyć do sądu. Ten na pewno nie zdąży rozstrzygnąć zażalenia przed końcem kadencji wójta Wojciechowskiego. Jako skazany nie będzie mógł uczestniczyć w nowych wyborach, ale zgodnie z prawem będzie mógł rządzić do czasu zaprzysiężenia nowego wójta, co jest spodziewane najwcześniej w połowie grudnia.

Cały ten sądowo-proceduralny gminny cyrk mógłby przerwać wojewoda, wydając rozstrzygnięcie zastępcze, na które wójtowi nie przysługuje zażalenie. Szef dolnośląskiej administracji rządowej miałby do tego podstawę prawną i faktyczną, bo przecież Rada Gminy już ponad rok nie potrafiła skutecznie pozbawić Wojciechowskiego funkcji. Czy wojewoda zechce jednak tak postąpić? *- Nie odpowiem na tak postawione pytanie, dopóki nie otrzymam wyroku sądu, najlepiej wraz z uzasadnieniem -* powiedziała nam we wtorek 14 września Joanna Trojan-Klęsk, dyrektor Wydziału Nadzoru i Kontroli Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu. Dodała jednak, że niezwłocznie wystąpi z wnioskiem do władz gminy Oława o dostarczenie odpisu wyroku sądu z 10 września...



Wojciechowskiemu towarzyszył w sądzie wiceprezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Podhajeckiej

MEGA PROMOCJA na www.omega-pbu.pl

OKNA PCV
1,46 m x 1,43 m

BRAMA ocieplana segmentowa
brąz, wymiar 2,4 m x 2 m

ROLETY MONTAŻI POMIARI

1899 zł
649 zł
499 zł

Okna PCV
• okna dachowe
• bramy
• schody
• blachy

ZWARIOWANA STREFA CEN!

Olawa, ul. Opolska 7 (obok CDN-u)
tel. 71-303-44-12

BHP-DRY HURT-DETAL

- ubrania robocze
- rękawice
- obuwie
- profesjonalne środki czystości firmy FORLUX
- taśmy odgradzające
- znaki BHP i P. Poż.
- gaśnice

OŁAWA, UL. LIPOWA 13

HURTOWNIA Darimex

NABIAŁ RYBY

- mleka • sery
- śmietany • jogurty
- masła • margaryny
- mrożone • wędzone
- marynowane • sałatki
- konserwy

TRANSPORT GRATIS!

Olawa, ul. 3 Maja 20/22, tel. 71 313 83 10

Zapraszamy do współpracy od 6.00 do 13.00

Budomet-olawa www.budomet.pl
Olawa ul. 1 Maja 41b tel./fax. 71 / 313 21 34

OKNA
BEZOŁOWIOWE
5 komorowe pcv
szyby dwukomorowe
U=0,7 W/m²

ALUMINIUM
- FASADY
- OGRODY ZIMOWE
- DRZWI
- wahadłowe
- automatyczne
- składane
KONSTRUKCJE NIETYPOWE

BRAMY
GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE
- segmentowe, uchyłne
- automatyka
ROLETY, PARAPETY
MARKIZY, DRZWI
ogrodzenia

Miejsce
na Twoją
reklamę

tel. 71-313-35-57

AUTO CHŁODNIA
do wynajęcia
na imprezy
okolicznościowe
tel. 605-55-35-20



w standardzie **profil 5 klasy A**

Nasze okno  Twój styl

OKNA PCV

PRODUCENT: **P.P.H.U. STYL - PLAST s.j.**
Miłoszyce k. Jelcza, ul. Ogrodowa 10
tel. 71-318-47-96, fax 71-318-49-06

GWARANTUJEMY:

- doskonałą jakość naszych okien, popartą długoletnim doświadczeniem
- miłą, fachową obsługę atesty i certyfikaty do wglądu w siedzibie firmy

POLECAMY RÓWNIEŻ:

- rolety zewnętrzne
- parapety

www.styl-plast.pl

NOWOŚĆ 6-komorowy profil **ALPHALINE 90** (szerokość ramy 90 mm)
Potrójna szyba • Ciepła ramka

SPEED - GAZ

Samochodowe instalacje gazowe
PROMOCJA
do końca maja
SENWENCYJNY WTRYSK GAZU 2099 zł

55-200 OŁAWA, ul. 3 Maja 26 A.
tel. 71-313-34-98, kom. 607-840-962



Intermarché

POŁĘDWICA ŁOSOSIOWA 1 kg **13⁸⁹ zł**

SER UŁAŃSKI **14⁹⁹ zł**

KIEŁBASA ZWYCZAJNA 1 kg **9⁹⁹ zł**

SCHAB WIEPRZOWY Z KOŚCIĄ 1 kg **10⁶⁶ zł**

SOK POMARAŃCZOWY 1 LITR **2⁵⁹**

CIĄSTKA CHABRIOR 1 kg **8⁴⁹ zł**

MIESZANKA CZEKOLADOWA MORD 1 kg **9⁹⁹ zł**

OKULARY DO CZYTANIA **6⁹⁹** 1 SZTUKA

WINOGRONO BIAŁE **3⁹⁹** 1 KG

SUPER TANIO 27⁹⁹

SUPER TANIO 24⁹⁹ DESKA DO PRASOWANIA

SUPER TANIO 27⁹⁹ WIZI WIZI

Zapraszamy do zakupu wyrobów z naszej wędzarni

Na terenie sklepu do wynajęcia box, najchętniej na kantor wymiany walut

Otwarte: pon.-sob. - 8.00-21.00
niedz. - 10.00-18.00

ZAPRASZAMY

GMINA OŁAWA

Grunty na sprzedaż

Gmina Oława ma do sprzedania grunty w Bystrzycy, Jaczkowicach, Oleśnicy Małej i Stanowicach. Na razie brakuje chętnych na zakup działek

Najwięcej, 23 działki, można kupić w Stanowicach, na terenie było lotniska, w strefie mieszkalnej. Katarzyna Regiec, inspektor ds. gospodarowania gminnym mieniem mówi, że są to działki od 11 do 19 arów, cena za metr kwadratowy wynosi około 60 zł. Mimo że cena jest stosunkowo niska, na razie brakuje chętnych.

Na sesji pod koniec sierpnia Rada Gminy Oława podjęła uchwałę w sprawie zasad gospodarowania nieruchomości

Milion za działki

ściami gruntowymi, przyjętymi od wojsk Federacji Rosyjskiej. Radni postanowili, że grunty, których nie uda się sprzedać podczas drugiego przetargu, można zbyć w drodze bezprzetargowej.

Cenę sprzedaży w drugim przetargu obniżono do 40% ceny wywoławczej, podanej w pierwszym przetargu, a cenę sprzedaży w drodze bezprzetargowej należy ustalić w wysokości ceny wywoławczej z drugiego przetargu.

Wicewójt Zbigniew Pryjda w uzasadnieniu uchwały napi-

sał, że biorąc pod uwagę obecny rynek nieruchomości - przewagę podaży nad popytem - gmina musi liczyć się z obniżeniem ceny, żeby sprzedać grunty.

Pryjda uważa, że jest zainteresowanie gminnymi działkami, jednak ludzie ich nie kupują, ponieważ banki dają kredyty na budowę domów, a nie na kupno gruntów.

Planowane wpływy do budżetu w związku ze sprzedażą nieruchomości wynoszą około jednego miliona złotych. Na pytanie, co się stanie, jeżeli

gmina, która nie jest w najlepszej sytuacji finansowej, nie pozyska tych środków, wicewójt odpowiada: - Jesteśmy bardzo zdeterminowani, żeby sprzedać te działki, dlatego obniżamy ich cenę. Jeżeli się to nie uda, będziemy musieli wprowadzić korektę w budżecie i niestety zrezygnować z niektórych inwestycji.

Pryjda broni się także przed tezą, że kwoty wprowadzone do budżetu ze sprzedaży tych nieruchomości są virtualne. Można było przewidzieć, że podczas regresu na rynku nieruchomości nie uda się sprzedać wszystkich działek.

Ryzyko zawsze istnieje, a niektórych zdarzeń, np. powodzi, nie można wcześniej przewidzieć. Przy tworzeniu budżetu przyjmuje się hipotetyczne założenia, jednak robi się wszystko, aby były one jak najbardziej realne.

Wicewójt przekonuje do kupowania gruntów w Sta-



Malwina Gadawa

Zbigniew Pryjda jest pewny, że zakup gruntów w Stanowicach to dobra inwestycja

nowicach, bo jest to doskonałe miejsce do zamieszkania z rodziną. - Jeżeli ktoś ceni mieszkanie na wsi, ciszę, spokój i przestrzeń, będzie zadowolony - twierdzi Pryjda.

- Stanowice mają jeszcze jedną zaletę - są doskonale położone, przy Oławie i blisko Wrocławia...

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

O boiskach szkolnych



Waldemar Turzański

OŁAWA

Radni chcą wiedzieć

- Czy jest szansa, że w Oławie powstanie trzecie boisko "Orlika"? - pytał Waldemar Turzański na sesji Rady Miejskiej

Radnego interesowało, czy jest koncepcja wybudowania

boisk wielofunkcyjnych przy innych szkołach, np. przy SP nr 4. "Orliki" mają na razie SP nr 2 i SP nr 8. - Zobaczymy, na ile pozwoli budżet - odpowiadał burmistrz Franciszek Październik. - W Urzędzie Marszałkowskim pytano nas, czy jesteśmy zainteresowani trzecim "Orlikiem". Najpewniej tak. Najlepsze miejsce to teren przy "Czwórce". Jestem wstrzemięźliwy, poczekajmy, na pewno nie odpuścimy tego tematu...

(MON)

„Schetynówka” już gotowa

GODZIKOWICE

Gminne inwestycje

Jest już gotowa droga dojazdowa do terenów inwestycyjnych w Godzikowicach. 7 września władze gminy oficjalnie odebrały tę inwestycję

Dofinansowano ją z rządowego programu tzw. "schetynówek". Gmina otrzymała dotację z budżetu państwa na pokrycie połowy kosztów zadania, wynoszących 1,7 mln złotych.

Droga o długości 950 metrów i szerokości 7 metrów

przebiega wzdłuż 34-hektarowego obszaru za Godzikowicami, w kierunku na Opole. Po zakończeniu jej budowy infrastruktura na tym terenie jest już całkowicie gotowa. Zbigniew Pryjda jest przekonany, że dzięki temu rozmowy z inwestorami będą łatwiejsze. Wicewójt poinformował także, że prowadzone są negocjacje z firmą, która chce kupić od gminy 10 hektarów w godzikowickiej strefie. Nie chciał zdradzić, jaka to firma i czym się będzie zajmowała. Dodał jednak, że gmina zgłosi godzikowicki teren do ogólnopolskiego konkursu na najlepszą działkę inwestycyjną w Polsce.

(MAG)

Na pół Okólna

OŁAWA

Niedokończona

Radny Aleksander Trembecki poruszył na sierpniowej sesji Rady Miejskiej sprawę niedokończonej budowy drogi w rejonie ulicy Okólnej, obok niedawno otwartego marketu

- Dlaczego miasto nie dogadało się z właścicielami "Biedronki", skoro do utworzenia zostało tylko 50 metrów drogi? - pytał.

Zdaniem burmistrza, trzeba z tym poczekać do czasu zakończenia robót na Lipowej i Strzelnej. Firma zarządzająca "Biedronką" wywiązała się



Aleksander Trembecki

z wcześniejszych ustaleń, m.in. wybudowała drogę dojazdową.

Niedokończony odcinek jezdni będzie musiało zrobić miasto, ale nie ma jeszcze nawet projektu technicznego...

(MON)

Zapłacą za udogodnienia

OŁAWA

Urząd nalicza

Mieszkańcy ulic Sokolej, Kruczej i Słowiczej będą musieli zapłacić za wybudowanie w tym rejonie kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej

Urząd Miejski prowadzi postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia opłat adiacenckich. W lipcu i sierpniu wydano 60 decyzji na łączną kwotę 128.976,90 zł.

(MON)

Miasto pomaga Bogatyni

OŁAWA

Z sesji Rady Miejskiej

Radni podjęli uchwałę o przyznaniu pomocy finansowej miastu i gminie Bogatynia

Z budżetu Oławy przeznaczono 30.000 zł w formie dotacji celowej na pomoc gminie poszkodowanej w powodzi, z przeznaczeniem na usuwanie skutków.

(MON)



Droga dojazdowa do terenów inwestycyjnych w Godzikowicach jest już gotowa

Malwina Gadawa

OŁAWA Jubileusz małżeństwa

Kazimiera i Stanisław Okołotowiczowie święto- wali złote gody

Kazimiera przyjechała w 1953 roku z rodzicami do Owczar. Stanisław urodził się w Baranowiczach, a do 1970 roku mieszkał w Bierzowie, w powiecie brzeskim. Przyszła żona spodobała mu się na zabawie tanecznej w Owczarach. Już wcześniej ją zauważył. Wypytał jej kuzynkę, czy Kazimiera przyjdzie na dyskotekę. Od razu mu się spodobała, to była miłość od pierwszego wejrzenia. Postanowił kuć żelazo póki gorące i tak zostali parą.

Jubilatka mówi, że przyszły mąż ujął ją tańcem, spodobała

Wspólnie przez życie

się też jego rodzina. 24 sierpnia 1960 wzięli ślub cywilny, a 10 września kościelny.

Stanisław pracował 40 lat w Jelczańskich Zakładach Samochodowych. Kazimiera była sklepową, a po przeprowadzeniu do Oławy pracowała w Spółdzielni Wielobranżowej. Jubilaci wychowali syna i dwie córki. Dochowali się pięciu wnuków i dwóch wnuczek oraz jednego prawnuka.

Jubilaci Okołotowiczowie zgodnie mówią, że w małżeństwie najważniejsza jest miłość i zgoda oraz szacunek: - *Jeżeli decydujesz się z kimś związać, to na dobre i złe.*

Przeszli trudne chwile, jeszcze przed ślubem rozstawali się, ale zawsze wracali, bo miłość była silniejsza. Twierdzą, że trzeba ze sobą rozmawiać i wszystkie problemy rozwiązywać wspólnie.

12 września ksiądz proboszcz Janusz Gorczyca odprawił mszę św. w intencji jubilatów w oławskim kościele ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła. Otrzymali także list z gratulacjami od metropolity wrocławskiego, arcybiskupa Mariana Gołębiewskiego.

W domu, w rodzinnym gronie, był czas na lampkę szampana i serdeczne "Sto lat".

MALWINA GADAWA
Malwina@gazeta.olawa.pl



Kazimiera i Stanisław Okołotowiczowie

Malwina Gadawa

OWCZARY Jubileusz spółdzielców

Obchody 35-lecia Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej im. "22 lipca" w Owczarach odbyły się 12 września

Rozpoczęły się mszą świętą w miejscowym kościele parafialnym pw. św. Marcina. Dalsza część uroczystości odbywała się w Skarbimierzu, w lokalu gastronomicznym.

Prezes RSP Adam Adamczyk przypomniał jej dzieje, które rozpoczęły się 22 lipca

Pomyślny plan

1975. Spółdzielnię zarejestrowano 5 września 1975, liczyła wtedy 16 członków, obecnie jest dziesięciu. - *Lata 1975-2010 to w naszym kraju czas wielkich zmian gospodarczych i ustrojowych - mówił Adamczyk. - Wiele z nich odbiło się pozytywnie na naszej działalności, ale były też negatywne. Ciągłe obniżki cen skupu żywca i mleka spowodowały, że w roku 2004 zaprzestano u nas hodowli zwierząt. Obecnie zajmujemy się tylko produkcją roślinną.*

Prezes Adamczyk wręczył pamiątkowe dyplomy byłym i

obecnym członkom RSP Owczary. Ryszard Żuraw, szef oławskiego banku, pełniący funkcję prezesa RSP w latach 1978 - 1982, życzył dalszych sukcesów i zapewnił, że jeżeli zajdzie taka potrzeba, to będzie się starał pomóc spółdzielni. Gratulacje i życzenia przekazali spółdzielcom prezes RSP Osiek Zbigniew Mendak - wiceprezes Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego RSP, Teresa Łągowska - sekretarz Urzędu Gminy w Oławie oraz Ryszard Białowas - były prezes RSP w Owczarach. (PT)

Echa naszych publikacji

OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁADAMI REDAKCJI

Czarnecki do Gałuszki: Nie zastaniajcie się brakiem informacji!

Przed miesiącem komentant Jacek Gałuszka zalił się nam, że policja otrzymuje wiele telefonów z błahostkami, które mogliby rozwiązać pracownicy spółdzielni mieszkaniowych, strażnicy miejscy, czy nawet sami dzwoniący ("GP-WO" nr 33/2010)

Gałuszka stwierdził, że po godz. 16.00 nie funkcjonuje żaden telefon alarmowy, a do spółdzielni mieszkaniowej nie sposób się dodzwonić.

Reakcja spółdzielców była błyskawiczna. Wiceprezes zarządu SM "Odra" Janusz Czarnecki skierował do komendanta pismo, w którym przypomniał, że człon-

kowie spółdzielni od lat mogą korzystać z telefonów alarmowych. Informacje o numerach znajdują się na klatkach schodowych, w książeczkach opłat oraz na stronie internetowej www.smodra.pl.

- *Pańscy podwładni nie muszą zastaniać się brakiem informacji, bo takowe posiadają - pisze Czarnecki do Gałuszki. Na dowód załącza kopię pisma z sierpnia 2009, z siedmioma telefonami awaryjnymi.*

Na przykład w święta i dni wolne od pracy członkowie spółdzielni "Odra" mogą zgłaszać interwencje pod numer 603-750-888.

(XA)

Przeczytane u innych

Mykietyn: Nie dałem się podporządkować technologii

Dwa tygodnie temu na festiwalu w Wenecji odbyła się światowa premiera filmu Jerzego Skolimowskiego "Essential Killing" - z muzyką Pawła Mykietyna, rodowitego oławianina

- *Ważną kartą jest muzyka - mówi Skolimowski dla "Wyborczej". - Początkowo myślałem, że może jej w filmie nie być. Michał Lorenc, który zrobił świetną muzykę do "Czterech nocy z Anną", był zajęty. Spróbowałem podkładać utwory innych kompozytorów, wszystko brzmiało konwencjo-*

nalnie. W ostatniej chwili zwróciłem się do Pawła Mykietyna i to był strzał w dziesiątkę.

A jak widzi to Paweł Mykietyn?

- *Jerzy Skolimowski zadzwonił do mnie w czerwcu tego roku, proponując skomponowanie muzyki do "Essential Killing". Miałem na to do słownie kilka dni. W sobotę zobaczyłem film, w poniedziałek mieliśmy pierwsze nagranie. Trzy dni z Jerzym Skolimowskim - jak "Cztery noce z Anną". Film wydał mi się genialną metaforą, choć nie wiedziałem, co ona oznacza. Muzyka pojawia się w momencie, gdy Afgańczyk przedziera się*

przez las i wchodzi na swoją ostatnią drogę. Ktoś powie, że to droga ku śmierci, ktoś inny, że to droga zwycięstwa, heroiczna. Sympatyzowałem z tym enigmatycznym bohaterem.

Przetworzyłem na potrzeby filmu fragment mojej "Pasji według świętego Marka". Jest to pasja niereligijna, nie ma związku z pasjami muzycznymi z zdarzeniu współczesnym, a zarazem widzianym tak, jak oglądali je hebrajscy świadkowie 2000 lat temu. Dla nich Jezus nie był Bogiem.

Użyłem w tej pasji - tak samo jak potem do nagrania "Essential Killing" - instrumentów etnicznych z różnych stron świata, od Azji po Słowację; duduk, nej, bębenek

kurdyjski daf, arabskie cymbały. Ale nie chodziło mi o oddanie jakiegoś konkretnego etnicznego charakteru, to nie miała być muzyka orientalna, arabska ani europejska. Częściowo była improwizowana. Przetwarzaliśmy ją potem na różnego typu komputerach. Dzisiaj można robić muzykę wyłącznie sposobami technicznymi, w ogóle bez używania instrumentów. Ale ja dumny jestem z tego, że nie dałem się podporządkować technologii, tylko podporządkowałem ją sobie. Temu, co chciałem osiągnąć.

("GAZETA WYBORCZA"
Z 8 WRZEŚNIA)

Popowodziowe zasiłki

GMINA OŁAWA
Ile i komu?

Straty związane z powodzią w gminie Oława wyniosły ponad 12 milionów złotych

Z miejscowości Stary Górnik, Stary Otok i Ścinawa Polska były poszkodowane 92

rodziny. 68 otrzymało zasiłek celowy do 6 tysięcy złotych. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej wypłacił łącznie 174.300 zł. Zasiłki do 20 tysięcy zł otrzymało pięć rodzin w łącznej wysokości 28.884,51 zł. Od 20 do 100 tys. zł wypłacono piętnastu rodzinom w sumie 444.085,15 zł. Ogółem powodzianie otrzymali ponad 647 tys. zł.

(MAG)

OŁAWA

Przed zjazdem

Tuż przed kolejnym zjazdem absolwentów oławskiego ogólniaka przypominamy historię siedziby szkoły, która przed wojną także służyła edukacji

Sledząc 775-letnie dzieje Oławy nie sposób nie zauważyć rozwoju oławskiego szkolnictwa, zwłaszcza średniego, który nastąpił w drugiej połowie XIX wieku. 4 kwietnia 1853 otwarto Wyższą Szkołę Mieszczańską (Höhere Bürgerschule) pod kierownictwem rektora Hansa Schwarzkopfa. Już w pierwszym roku szkolnym uczęszczało 112 osób, a w 1861 zwiększyło się prawie do 200, z czego 2/3 stanowili oławianie. Przez 20 lat istnienia szkoła mieściła się w zamku piastowskim, gdzie obecnie znajduje się Urząd Miejski.

Szkolna biblioteka miała bogate zbiory, były również gabinety: chemiczny, fizyczny i geograficzny. W 1867 szkoła otrzymała status gimnazjum. Po zdaniu „małej matury” absolwenci mogli zdobywać wyższy stopień wykształcenia w gimnazjach wrocławskich i brzeskich. Starano się o uzyskanie miana gimnazjum, co nastąpiło 1 października 1872. Kilka lat później przeniesiono szkołę na Schlossplatz, czyli dzisiejszy plac Zamkowy 10.

Za datę przeprowadzenia pierwszego egzaminu dojrzałości przyjmuje się 18 lutego 1874. W tym samym roku Pruskie Kolegium Szkolne wydało rozporządzenie, które definitywnie zakazywało uczniom odwiedzania restauracji, cukierni i karczm bez towarzystwa osoby dorosłej. Niezastosowanie się do tej ustawy gro-

O oławskiej szkole

ziło wydalaniem ze szkoły, z czym musieli się liczyć również abiturienti.

W latach 1876-1880 szkoła wykształcała najwięcej młodzieży. W semestrze letnim 1876 roku uczęszczało 262 uczniów, natomiast w zimowym - 281. To się zwiększało z każdym kolejnym rokiem, aż do 1880. W roku szkolnym 1896/97 nastąpił spadek do 152 osób.

W latach 1881-1919 pracował w gimnazjum Georg Schulz - historyk i badacz oławskich dziejów, znany z pracy pt. „Aus Ohlaus Vergangenheit” („Z przeszłości Oławy”). Ten świetny pedagog, honorowy obywatel Oławy, zmarł 29 marca 1929.

Utrzymanie szkoły nie było łatwe. Chcąc uniknąć jeszcze większych obciążeń miejskiego budżetu, rozpoczęto starania o upaństwowienie gimnazjum, co nastąpiło w 1904 roku. Szkoła otrzymała wtedy miano Gimnazjum Królewskiego (Königliches Gymnasium). Niemal do końca lat 20. kształcono w niej pod kątem humanistycznym, dopiero później położono nacisk na przedmioty ścisłe, przekształcając szkołę na Państwowe Gimnazjum Realne (Staatliche Realgymnasium).

Po wybuchu I wojny światowej powołano do armii 44 uczniów i kilku nauczycieli. Do końca wojny liczba ta wyniosła w sumie 90, z czego 26 nie wróciło z frontu. Oprócz nich poległo 106 byłych uczniów gimnazjum.

W roku wybuchu wojny dyrektorem był prof. Heise, potem jego stanowisko przejął Paul Remus. To jego uważa się za organizatora jubileuszowej uroczystości 50-lecia istnienia gimnazjum, która odbyła się w 1922.

Filolog Georg Hoffman piastował stanowisko dyrektora od roku 1928. Do egzaminu dojrzałości przystąpiły wtedy 24 osoby (19 abiturientów i 5 abiturientek), wszyscy zdali maturę. W styczniu były egzaminy pisemne z języka niemieckiego, łaciny, greki i matematyki, a w marcu - egzaminy ustne przed komisją. Przewodniczył jej prof. Wilhelm Kothe z Prowincjonalnego Kolegium Szkolnego we Wrocławiu. Z tego grona absolwentów największą karierę zrobił Albert Schindler, który w niemieckiej Bundeswehrze uzyskał stopień generała dywizji.

Do momentu przebudowy w latach 1933-1934 gmach gimnazjalny był pod względem architektonicznym okazalą budowlą w stylu neogotyckim. W skutek rozwoju szkoły, budynek stawał się zbyt ciasny. Początkowo remont uniemożliwiał powojenny kryzys, lecz po rozbraniu sąsiedniego budynku - siedziby gazety „Ohlauer Zeitung” - prace budowlane mogły się rozpocząć. Według opisów Georga Lorenza, budynek otrzymał szerokie i nowoczesne okna, przestrzenne kłasy i piękną, centralnie położoną klatkę schodową. Śląskie marmury pokryły filary na korytarzach i portal przestrzennej auli. W wyniku tych przemian neogotycka fasada budynku ukształta prosty front.

Uczeń pochodzący z Dzierżoniowa wspomina w następujący sposób rozkład gabinetów i swój pobyt w szkole w 1937: - Po zewnętrznych schodach i poprzez bramę wchodziło się na parter. Zaraz po lewej był sekretariat szkoły, a po prawej gabinet chemii wraz z zapleczem. W tym samym gabinecie nauczano biologii, m.in. o chorobach dziedzicznych i „asocjalnych rodzicach” (o miesz-

nej albo niearyjskiej krwi). Idąc dalej szerokim korytarzem, dochodziło się do sali rysunku, w której wyświetlano filmy z taśmy 16 mm. Na pierwszym piętrze był gabinet muzyczny, połączony z aulą składanymi drzwiami. W auli organizowano koncerty orkiestry i chóru szkolnego, wykłady i akademie. Powyżej gabinetu muzycznego znajdował się amfiteatralny gabinet fizyczny, z liczną aparaturą. Na najwyższym piętrze mieścił się gabinet geograficzny, z magazynem map. W półsuterenu rezydował pedel (woźny), pan Hackert. U jego żony można było zaopatrzyć się w tygodniowo płatne buteleczki z mlekiem, albo kakao do picia podczas przerw. Hackert służył ze wstępu do zarządzeń dyrektora szkoły, odczytywał w izbach lekcyjnych: „Ja i Pan Dyrektor...”. Na początku zimy powtarzano zarządzenie: Wrzaz z nadchodzącą porą zimową zwraca się uwagę, że rzucanie śnieżkami na podwórku szkolnym jest zabronione.

Przez wiele lat prowadziły działalność w szkole stowarzyszenia sportowe i kółka zainteresowań. Warto zwrócić uwagę, że w 1880 z inicjatywy nauczyciela Christopa Lampe powstało Uczniowskie Stowarzyszenie Wioślarskie „Olavia” (Schüler-Ruder-Verein „Olavia”). Organizacja ta powstała jako druga w Niemczech i była kolebką niemieckiego wioślarstwa uczniowskiego. Rok później gimnazjaliści odbyli spływ Odrą z Oławy do Szczecina, przez Śląsk, Brandenburgię i Pomorze. Po trzech latach wioślarze powtórzyli spływ. 12 czerwca 1885 zorganizowano pierwsze niemieckie regaty wioślarskie we Frankfurcie nad Odrą, których zwycięzcą została czteroosobowa drużyna z Oławy. Oławianie przebyli tra-

sę wyścigu o długości 2000 m w 7 minut 20 sekund, wyprzedzając wioślarzy z klubu „Fritton” Frankfurt nad Odrą o 20 długości łodzi. Ostatnie takie zawody odbyły się we Wrocławiu w 1943. Wzięły w nich udział dwa oławskie kluby: „Olavia” i „Neptun”, założony w 1919. Dwa lata później, w wyniku działań wojennych, budynek najstarszego oławskiego klubu wioślarskiego został doszczętnie zniszczony - razem z łodziami, znajdującymi się w środku.

W szkole rozwijały swoją działalność również stowarzyszenia strzeleckie i grupa popierająca niemieczyń z granicą, działająca przy współpracy z komitetem rodzicielskim (Schulgruppe des Vereins für das Deutschland im Ausland), jak również „Kolo literackie”. Szkolna grupa popierająca niemieczyń, druga według popularności wśród uczniów, została włączona do ogólnoniemieckiej organizacji Deutscher Winter-Hilfswerk (Niemieckie Dzieło Pomocy Zimowej). M.in. udzielała pomocy Niemcom, zamieszkującym wówczas Zagłębie Saary.

Od 1934 roku działał szkolny internat, znajdujący się przy Oderstrasse (dzisiejszej ulicy Bolesława Chrobrego). Niektórzy uczniowie zamieszcili nocowali w kwaterach prywatnych.

Uczniowie mogli otrzymać stypendia od prywatnych ofiarodawców oraz z procentów, uzyskanych z kwoty 1.000 marek, jaką dysponowała działająca od 1880 roku Fundacja „Halke” (Stiftung „Halke”). Dla osób pragnących podjąć studia były też stypendia, uzyskane ze składek nauczycieli i samych uczniów gimnazjum.

Wśród zasłużonych absolwentów byli m.in.:

* Bernard Lichtenberg (1875-1943) - syn oławskiego kupca, absolwent z 1895, kapłan i proboszcz katedry w Berlinie, beatyfikowany 23 czerwca 1996 przez papieża Jana Pawła II;

* Fryderyk Strecker (1879-1956) - profesor anatomii na uniwersytecie w Rostoku;

* Heinz Günther (1921-1988) - absolwent Realgimnazjum, autor prac: „Kreis und Stadt Ohlau in Schlesien 1521-1740”.

Warto wspomnieć, że w latach 30. nadano gimnazjum imię generała kawalerii Friedricha Wilhelma von Seydlitza, na pamiątkę jego pobytu w Oławie, w latach 1763-1773. Na parterze znajdował się olejny obraz, który przedstawiał gen. Seydlitza na koniu.

W wyniku niepomysłnych dla Niemiec wydarzeń wojennych, w 1944 hitlerowskie władze zmobilizowały do walki młodzież gimnazjalną. W opuszczonym budynku Seydlitz-Oberschule ulokowano uczenice średniej szkoły dla dziewcząt, która kontynuowała tradycje Dorothenschule (dzisiejsza SP nr 1 im. B. Chrobrego). Lucie Schmidt prowadziła ostatnią lekcję w tej szkole 20 stycznia 1945, po czym zamknęła szkolny budynek i wyjechała z kluczami w głąb Niemiec.

4 września 1945 to początek polskiej historii najstarszej oławskiej „Alma Mater”.

ZBIGNIEW JAKUBOWICZ
absolwent LO dla Pracujących - 1989

sprzed 1945 roku



IX ZJAZD ABSOLWENTÓW LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO im. Jana III Sobieskiego w Oławie z okazji 65-lecia LICEUM 18 września 2010

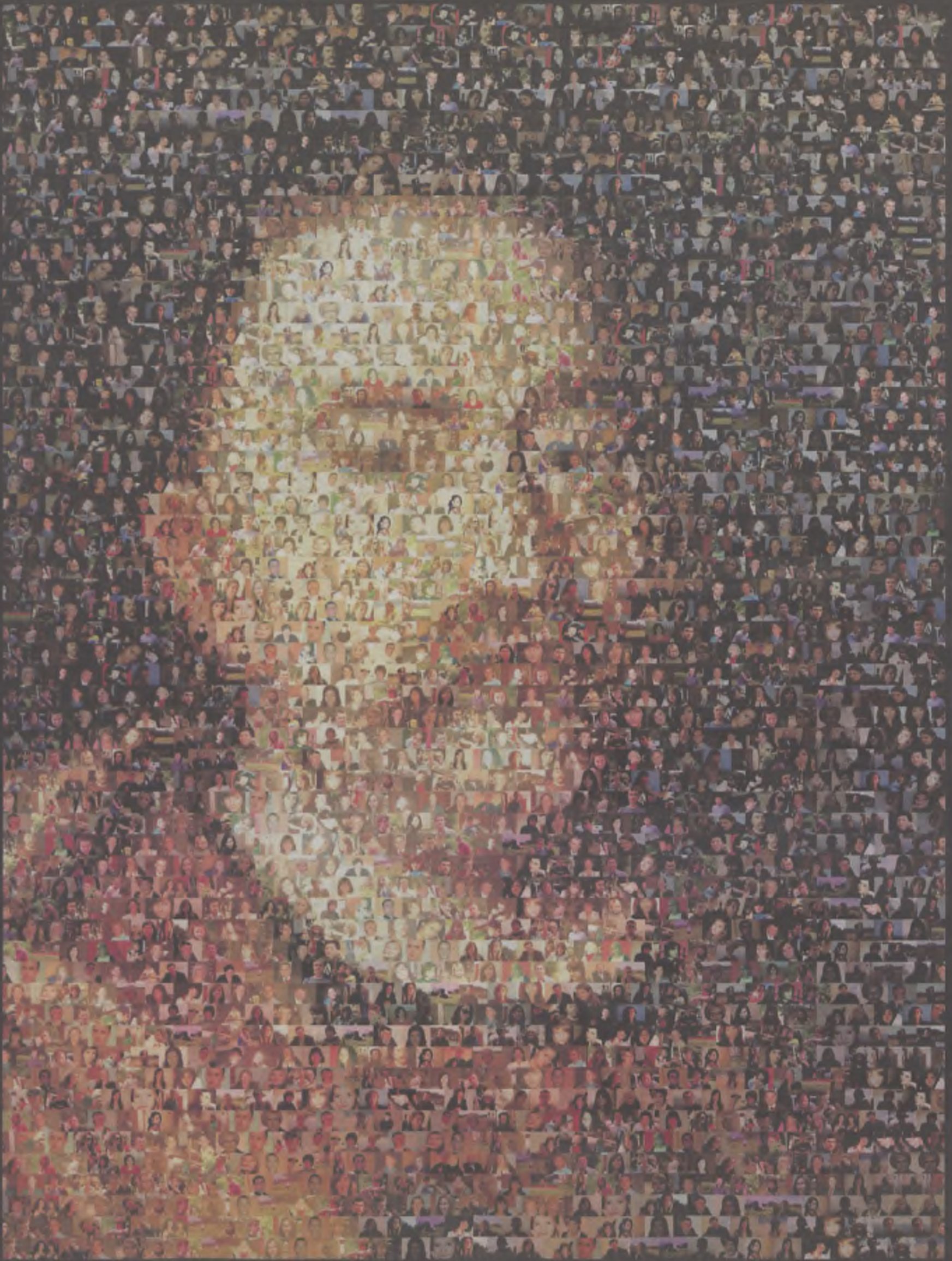
Porządek uroczystości:

- * 8.30-10.30 - spotkanie w szkole (recepca zjazdu)
- * 10.40 - przemarsz do kościoła pw. ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła
- * 11.00 - msza święta w intencji absolwentów, nauczycieli i uczniów
- * 12.00 - 14.00 - oficjalne uroczystości jubileuszowe (kościół pw. ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła)
- Po oficjalnych uroczystościach nieformalne spotkania towarzyskie absolwentów oraz złożenie kwiatów na grobach zmarłych nauczycieli liceum
- * 15.00 - 18.00 - uroczysty obiad absolwentów-seniorów w gmachu liceum
- * 20.00 - Bal Absolwentów w gmachu liceum



* Fotokopie widokówek pochodzą z zbiorów oławianina Dariusza Kluki - www.ohlau.eu





65 lat LO

Sztuka na ulicy

OŁAWA

Karawana teatrów

Fajerwerki, taniec z ogniem, akrobatyczne popisy i występy szczudlarzy - to wszystko można było zobaczyć na międzynarodowym festiwalu teatrów ulicznych

Od 9 do 12 września oławianie mogli podziwiać popisy polskich teatrów i z Ukrainy. Inicjator Józef Markocki - dyrektor Teatru Formy chce, aby festiwal był powrotem do tradycji wędrownych teatrów, które podróżują w różne miejsca, prezentując sztukę wizualną w plenerze.

Dotknąć sztuki

Markocki mówi, że jego pomysł nie jest nowy. Odwołuje się do tradycji wędrownych teatrów w Jeleniej Górze. Dyrektor Teatru Formy postanowił zorganizować w Oławie podobne przedsięwzięcie, żeby ludzie zetknęli się z taką formą sztuki. - *Warto pokazywać te spektakle i propagować, szczególnie wśród młodych ludzi - mówi. - Artystów dobierałem w taki sposób, aby widowiska były różnicowane. Chciałem pokazać ludziom jak najwięcej. Mam nadzieję, że karawana przyjmie się w Oławie. Wierzę, że ludzie się nauczą i przyzwyczają do pantomimy, a widownia będzie coraz większa.*

Przez 4 dni grano spektakle na terenach przy Ośrodku



"Zapomniani podróżni" na placu przy Młyńskiej

Kultury i na placu przy ulicy Młyńskiej. Józef Markocki robił wszystko, co mógł, aby zaprosić możliwie najwięcej oławian na widownie. Jeździł po mieście i przez megafony zachęcał mieszkańców Oławy, a towarzyszyli mu aktorzy, tańczący w rytm muzyki.

Show z widownią

Z powodu złej pogody pierwszy dzień festiwalu rozpoczął się spektaklem w sali widowiskowej OK. Do zabawy porwał wszystkich ukraiński teatr "Nikoli". Aktorzy często wychodzili na widownie, aby wciągnąć widzów w akcje spektaklu. Publiczność pojawiła się także na scenie, w różnych rolach.

Kolejny spektakl zagrano na plantach przy ośrodku. Te-

atr "Niepokorny" zaprezentował magiczną opowieść o Małym Księżu. W przedstawieniu istotną rolę odgrywały szczudła, na których chodzili aktorzy.

Na koniec festiwalu 12 września wystąpił zespół polsko-białorusko-niemiecki z widowiskiem "Szczelina". Józef Markocki oraz Slawa Inozemcew z Białorusi i Johannes Stubenvoll z Niemiec, przedstawili wizję kondycji człowieka we współczesnym świecie.

Niesamowite rzeczy

Przez dwa dni plac przy Młyńskiej zamienił się w uliczny teatr. Światła i muzyka przyciągały z daleka. Mieszkańcy oglądali z okien

przedstawienia, niektórzy stawali nawet na maskach samochodów, aby lepiej widzieć. 10 września teatr "Cztery żywy" z Chojnic zaprezentował spektakl "Zapomniani podróżni". Wrażenie na widowni zrobiła nie tylko gra aktorska, ale także niesamowite efekty, m.in. pirotechniczne. Widz znajdował się w centrum dworca kolejowego, na którym działy się niesamowite rzeczy.

11 września Teatr Formy z Wrocławia, którym kieruje Józef Markocki, wystąpił z przedstawieniem "Sąsiedzi". Dyrektor mówi, że jest to telenowela o zwykłym życiu. Głównym elementem scenografii było rusztowanie, które udawało kamienicę. Na placu znalazły się także domowe



Clown show teatru "Nikoli"



Efekty pirotechniczne robiły wrażenie

sprzęty - lodówka i wanna. Osia spektaklu stały się wątki z życia codziennego mieszkańców na poszczególnych piętrach, w których dzieje się akcja sztuki.

Patronem imprezy był Urząd Miejski w Oławie z burmistrzem Franciszkiem Paż-

dziernikiem, a w organizacji pomógł oławski Ośrodek Kultury.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl



Atrakcją dwóch spektakli byli szczudlarze



"Sąsiedzi", z lewej Józef Markocki

OLAWA/INDIE

Dzięki podróży autostopem poznali się, pierwszy raz pocałowali i powiedzieli sobie: - Kocham! Podczas takiej podróży postanowili przypieczętować swój związek przysięgą małżeńską. Wakacje w Indiach są dla Przemysława Maciakiewicza z Olawy i Katarzyny Serebyńskiej z Trzebnicy niesamowitą przygodą i to nie tylko dlatego, że 3 września wzięli ślub

Minęło już ponad trzy tygodnie od przyjazdu do Indii. Czas leciał im całkiem inaczej. Szybciej. Dotychczas nigdy nie zatrzymywali się w jednym miejscu na dłużej niż trzy, cztery dni. Tutaj wszystko się zmieniło.

Spacer po chmurach

Kasia i Przemek po chwili oddechu udali się do Meleod Ganj, które okazało się idealnym miejscem, aby odpocząć po ponadmiesięcznej podróży. - Potrzebowaliśmy kilku takich dni odpoczynku, tylko dla siebie - mówią. - Tutaj śpiemy do późna, czytamy książki, słuchamy muzyki, nie męczy nas upał. Spacerujemy w chmurach wyśnionych krajobrazów i wstępujemy na herbatę do lokalnych restauracyjek.

Po paru dniach odpoczynku znowu udali się w drogę, do Dehra Dun. Dotarli tam po czternastu godzinach jazdy. Jednak nie zostali na dłużej, ponieważ ceny za nocleg w hotelu były astronomiczne. In-

aczej było w Rishikesh, nad świętą rzeką Ganges, nazywaną światową stolicą jogi. Wszędzie pełno szyldów reklamujących zajęcia z jogi, praktyki medytacyjne i ajurwedyczne masaże. - Dużo pada. Ganges sunie jak szalony, a poziom wody jest podniesiony. Nie dane nam więc było jeszcze zobaczyć wieczornych płomyków płynących po Gangesie, nie pływają też po nim żadne łódki.

Leniwie spędzali czas. Przesiadali w klimatycznych knajpkach na herbatę, kosztując potraw o niesamowitym aromacie. Ranki rozpoczynali od zjedzenia kokosa i kilograma gu-awy.

Gdy wychodzili na spacer, kupowali po dwie kolby kukurydzy, takie pieczone w ognisku, między drewnem a popiołem, z limonką i solą. Siadali na schodach prowadzących do Gangesu, pan przynosił im herbatę z imbirem. W tym czasie wchodzili do sklepów z ubraniami. Przemek kupił już cały strój ślubny, dla Kasi ciągle szukali.

- Cudownie spaceruje się wśród tych wszystkich zakamarków, największych na świecie krów. Każde miasto odkrywa przed nami kolejne niesamowite smaki. Jedynie herbata jest podobna, zazwyczaj cudownie aromatyczna. Zajadamy się czymś, czego wcześniej nie zauważyliśmy. Na ulicy można kupić coś, co nazywa się "onion pakora". Popularna przekąska w kuchni indyjskiej. Kawalki warzyw zanurza się w cieście z besanu i smaży w głębokim oleju.

Choć w nowym miejscu czuli się świetnie musieli jechać do Varanasi, skąd później pociągiem do Delhi, gdzie mieli wziąć ślub. Do ceremonii został już tylko tydzień.

Świadkowie z bloga

W drodze spotkało ich to, czego nigdy by się nie spodziewali, ktoś ukradł im aparat. Przez te wszystkie dziesiątki kilometrów, jakie przejechali, nigdy nic im nie zginęło.

- Tak nam źle, ale za trzy dni bierzemy ślub. Staramy się myśleć pozytywnie i nie zalać się.

Do Delhi przyjechała wyjątkowa para - Daria i Tomek, będącymi świadkami na ślubie Kasi i Przemka. Pary poznały się przez bloga. Świadkowie mieli w planach wyjazd do Iranu i napisali im kilka pytań związanych z podróżowaniem po tym kraju. Później pojechali do Turcji. Po powrocie wyjechali do Anglii i wrócili dopiero niedawno w lipcu, kiedy Kasia i Przemek

Ślub w bollywoodzkiej krainie



Młoda para (z prawej) i goście weselni

wyjeżdżali do Indii. Okazało się, że półtora miesiąca po nich również wybrali się do Indii. Wtedy olawska para spytała ich, czy zgodziliby się być ich świadkami na ślubie. Oni zmienili wszystkie swoje plany i przejechali w dwa tygodnie z samego południa Indii do Delhi, tylko na ślub.

- I jak my mamy im podziękować. Póki co, nie możemy się nagadać i cieszymy się ich obecnością, w końcu. Nie udało nam się spotkać w Polsce, a teraz spotykamy się w Indiach. Strasznie jesteśmy szczęśliwi, że możemy mieć obok siebie takich niesamowitych ludzi.

Ten moment

Wspólne życie Kasi i Przemka nierozdzielnie



Niesamowite widoki w Varanasi

związane jest z autostopem. Wszystkie najważniejsze, najpiękniejsze momenty ich wspólnych przeżyć zdarzyły się wtedy, kiedy byli w drodze. Poznali się przez portal autostopem.net. Przemek szukał kogoś, kto "postopowałby" z nim do Iranu, a

Kasia odpowiedziała na ogłoszenie. Spotkali się, aby się poznać, omówić szczegóły, ustalić trasę i przedwyjazdowe szczegóły. Później było kolejne spotkanie i kolejne... Jeszcze nie zdążyli wyjechać, a już byli parą. Wszystko stało się bardzo szybko i



podróże autostopem czymś ich zaskakują.

Podczas takiej podróży pierwszy raz powiedzieli sobie: kocham! Pierwszy raz się pocałowali i zaręczyli. - W drodze przeżyaliśmy smutki, największe radości i właśnie z drogi mamy najpiękniejsze wspomnienia. Bo w drodze jest jak w życiu. Bywa lekko, miło i przyjemnie, a czasem dopada zwątpienie, jest ciężko i ma się wszystkiego dość. Mimo trudności za nic nie zamienilibyśmy tych chwil siedzenia na plecach przy drodze! Więc kolejny raz zakładamy na plecy kilkunastokilogramowe plecaki, stoimy czasem godzinami przy drodze, chodzimy niedospani i jesteśmy szczęśliwi.

Te wszystkie drogi, które wspólnie przemierzali przez ponad dwa lata, doprowadziły ich do tego najważniejszego momentu. Do kolejnego pięknego wydarzenia w życiu, które ma miejsce podczas autostopowej podróży. Do Indii. Do Delhi. 3 września wzięli ślub w polskiej ambasadzie przy obecności bliskich.

Stało się

No i stało się to, na co czekali od dawna. Kasia i Przemek są już małżeństwem.

- Nie wiemy czy to dobrze, czy źle, ale jest tak, jak było. Słońce wciąż świeci, wiatr wieje tak jak wiał, a i my wciąż jesteśmy tacy sami



Wyczekiwana chwila w Indiach - ślub Kasi i Przemka

Przemek przy wodospadzie

i tak samo razem. Tylko teraz bardziej oficjalnie, z podpisami na papierku i obrączkami na palcach - mówią.

Teraz spędzają czas ze świadkami i rodzicami. - Idziemy kilka kilometrów pomiędzy zielenią pięknych lasów a rwącym Gangesem

budzącym respekt. Skręcamy, wspina się wąską kamienną ścieżką wyżej i wyżej. Przekraczamy płytkie potoki, przedzieramy się przez krzaki. Odnajdujemy schowany gdzieś pośrodku lasu najpiękniejszy wodospad, jaki kiedykolwiek dane nam było uj-

rzeć. To jest to, czego właśnie chcemy. To są nasze marzenia, nasze życie i nasza podróż...

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

FOT.: WWW.KASIA-I-PRZEMO.BLOGSPOT.COM

Pełne menu na www.pubgladiator.pl

Jeżeli kupisz
dwie duże pizze,
za drugą zapłacisz
jak za małą!



Kupując dwie
ogromne pizze,
za drugą zapłacisz
jak za dużą!

A dowóz jest zawsze GRATIS!

71 313 84 27, 71 313 22 22



Kasia na spacerze ulicami Delhi



BARAN

(21.03-20.04)

Korzystne zmiany w pracy poprawią nastrój już w piątek. W czwartek spotkasz miłą osobę, z czego mogą wynikać ciekawe następstwa. Niedziela upłynie pod znakiem relaksu i dobrej lektury. Humor dopisze zwłaszcza wolnym, bez zobowiązań. Wszystko stanie otworem. Wykorzystaj okazję.



BYK

(21.04-21.05)

Poczujesz, że coś powinno się zmienić. Zaczynaj się zastanawiać i dojdź do sedna, o co chodzi. Pewne sprawy domowe wymkną się spod kontroli wskutek twego zaniedbania, nad resztą uda się zapanować. Załatwisz ważną sprawę, poprawią się finanse. Zdrowie i samopoczucie także całkiem niezłe.



BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)

Udany tydzień. W weekend możliwe niewielkie burze w gronie rodzinnym, spowodowane szykującymi się wydatkami, a finanse nie będą najlepsze. Zapanuj nad sytuacją, bo nerwy są szkodliwe, tylko pogorszą sprawę. Możesz liczyć na pomoc Koziorożca, zdrowie bez problemów.



RAK

(22.06-22.07)

Tydzień będzie spokojny, nawet monotony. Nie nastąpią zaskakujące wloty ani upadki.. Byki i Koziorożce okazą przywiązanie i dobre chęci w załatwieniu dręczącego cię problemu.. Poprawi się sytuacja finansowa urodzonych w drugiej dekadzie. Zdrowie - w porządku.



LEW

(23.07-22.08)

Ruch, niepokój, natłok różnych spraw i spotkań. Taki będzie cały tydzień. Doskonale poradzisz sobie ze wszystkimi problemami, niektóre rozwiążą się same. W trudnych chwilach licz na Skorpiona lub Pannę. Łyčaj witaminy, bo możesz się lekko przeziębic, a lekceważąc - nabawić się kłopotu.



PANNA

(23.08-22.09)

Zapomnisz, co to jest odpoczynek i spokój, ciągle będzie się coś działo. Nowi ludzie, sprawy, wyjazdy, więc może zakręcić się w głowie. Kolejne dni aż do niedzieli - pełne napięcia. Ktoś bliski wyzna swoje uczucia. Pod koniec tygodnia - miła niespodzianka. Będzie czym się cieszyć...



Mocno naaaaciągane...

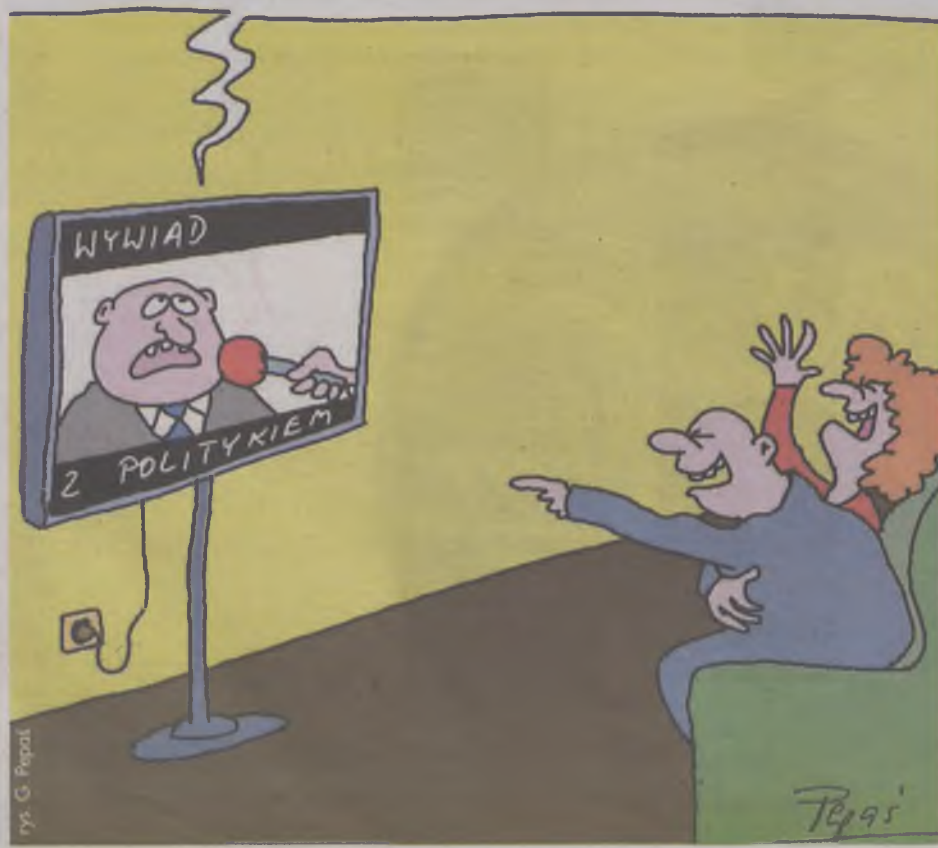


Przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi wicewójt gminy Oława Zbigniew Pryjda ma niejedną trudną orzech do zgryzienia. A wszystko przez tego przestępczego Rysia-Pysia, co to niby fajnym chłopakiem miał być...

(KAT)

KRESKĄ...

SZCZERZE MÓWIĄC ...



Humorek

nie tylko powiatowy

Aspirant Walkowiak z oławskiej drogówki w czasie porannej służby na drodze ze Skrzypnika do Domaniowa zatrzymuje do kontroli Stanisława Grzesiaka, jadącego starym mercedesem do pracy w domaniowskim Urzędzie Gminy. Po krótkich oględzinach samochodu policjant mówi do pełnomocnika wójta: - Mam dla pana dwie wiadomości - dobrą i złą. Zacznę od tej drugiej: auto ma mnóstwo usterek, więc muszę panu zatrzymać dowód rejestracyjny co najmniej na 3 tygodnie. A dobrą wiadomością jest to, że w tym czasie w Domaniowie będzie piękna, słoneczna pogoda...

*
- Jaki jest szczyt oławskiej bezczelności?

- Zapropnować radnemu Gwiazdowiczowi i profesorowi Drabińskiemu filiżankę kawy z "Tesco".

OPR.: (KAT)



WAGA

(23.09-23.10)

Pojawi się ktoś, kto może zmienić bieg życiowych spraw. To niekoniecznie wielka miłość, lecz zauroczenie, fascynacja i przygoda. W sprawach zawodowych - ożywienie i poprawa stosunków z przełożonymi. Niewykluczone ponętne propozycje, rozważ spokojnie za i przeciw. Zdrowie - doskonale.



SKORPION

(24.10-22.11)

W tym tygodniu nasili się to, co zawsze powoduje twoje zdenerwowanie i złe samopoczucie. Będziesz dla innych wyjątkowo zgryźliwy, zły i obrażony na cały świat. Opanuj swoje nerwy, bo w ferworze możesz skrzywdzić osoby, które na to nie zasługują. Nastrój poprawią małe pieniądze.



STRZELEC

(23.11-21.12)

Nie potrafisz wybrnąć z niektórych kłopotliwych sytuacji. Kolejne dni przyniosą dotkliwie rozczarowanie, popsują atmosferę, zniechęcają do działania. Sytuacja poprawi się w weekend. Masz szansę spotkać kogoś, kto szczerze zechce ci pomóc. Odpocznij, wyjedź, pomyśl o sobie.



KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)

Nowa sytuacja życiowa sprawi, że początkowo będziesz się czuł zagubiony i niepewny. Potem będzie coraz lepiej. Otacza cię wiele życzliwych osób, czego nie potrafisz docenić.. Nie zapominaj o nich, odwdzięcz się tym samym. Nie podejmuj pochopnych decyzji w sprawach finansowych.



WODNIK

(21.01-20.02)

Możesz pozwolić sobie na małą rozrzutność, bo finanse będą dobre, a nawet bardzo dobre. Zasłużyłeś na chwile przyjemności i odpoczynku. Nie rezygnuj z tego. Kolejne dni - ciekawe, bogate w nowe doświadczenia i przeżycia. Pod koniec tygodnia mogą się pojawić kłopoty ze zdrowiem.



RYBY

(21.02-20.03)

W pracy nic się nie zmieni, nie powinno być gorzej. Całkiem niezłe wybrniesz z trudnych sytuacji, zaczniesz układać sprawy osobiste, które trochę zaniedbałeś. Dobra wiadomość powinna poprawić nastrój w weekend. Daj sobie czas na dokładne przemyślenie wszystkiego.

Leja, czyli co dalej?



Jerzy Kamiński

jurek@gazeta.olawa.pl

Jest wiceburmistrzem z ramienia Platformy Obywatelskiej, ale ani zbytnio nie angażuje się w partię, ani ona w niego. Niby jest prawą/lewą ręką burmistrza z BBS, ale ani go otwarcie nie popiera, ani publicznie nie krytykuje.

O nim się nie mówi, bo Zenon Leja raczej nie odegra żadnej roli w nadchodzących wyborach - tak przynajmniej się zapowiada. A przecież to właśnie jego, zapewne wbrew własnej woli, posadzono okrakiem na barykadzie i ani w tę, ani w drugą stronę, nie mówiąc o jakimś honorowym wyjściu.

Jako wiceburmistrz Oławy Leja powinien być naturalnym

kandydatem Platformy Obywatelskiej do fotela burmistrza. Jednak nawet rodzima partia uznała, że się do tego nie nadaje. Tymczasem kto jak kto, ale to właśnie on (nawet niekoniecznie jako kandydat) mógłby być tajną bronią przeciwko głównemu rywalowi PO, czyli Franciszkowi Październikowi.

Przecież wiceburmistrz musi wiedzieć o wszystkich potknięciach swojego pryncypała. O wszystkich błędach, pomyłkach itp. Na bieżąco. Teoretycznie niewyczerpane źródło wyborczych inspiracji, także czarnego "pijaru", który niestety zwykle pojawia w kampanii. Nic, tylko punktować wszelkie przewinienia, wyciągać dokumenty, podsuszać mediom fatalne decyzje itp. Czy Leja weźmie udział w

kampanii? Albo w publicznej dyskusji, jaka rozgorzała między BBS-em a PO (czytaj między Październikiem a Kaczorem, albo na odwrót). Wobec kogo ma być lojalny? Wobec obecnego zwierzchnika w pracy (a konkurenta politycznego), czy wobec partii (która jednak wystawiła go do wiatru, zamiast na kandydata)?

To nie koniec kłopotów wiceburmistrza. Skoro PO ma swojego kandydata (zapewne lepszego, bo inaczej być nie może), to Leja powinien już dawno rozgłaszać, że dotychczasowy burmistrz jest co najmniej kiepski. Jeśli tego nie robi, dość jawnie sugeruje, że jego zdaniem Październik jest całkiem dobry. A skoro tak uznaje Leja - prominentny działacz PO - to po co ta partia ma wystawiać swojego



rys. G. Pińkiewicz

kandydata, zamiast poprzeć dobrego? Zwłaszcza, że własnego kandydata PO musiała szukać dość długo - zresztą oficjalnie do tej pory nawet go nie przedstawiła. Tak czy siak pozycja wiceburmistrza jest

nie do pozazdroszczenia. Ciekawe, jak się zachowa. Nie wiem, czy za milczenie w czasie kampanii burmistrz obiecał mu pozostanie w urzędzie. Nie wiem, czy za to samo milczenie w czasie kampanii nie wy-

leci z PO. Nie wiem, czy jeśli wygra kandydat PO, Leja pozostanie na swoim dotychczasowym stanowisku.

Wiem jedno - nie chciałbym być w jego skórze.

My też nie gęsi...

604

Minęło wiele miesięcy po zapowiedzi, że z polskich numerów telefonicznych będzie usunięte początkowe zero. We wrocławskim rejonie mieliśmy kierunkowy 071, a ma być 71. Wyznaczono czas na oswojenie się z tą zmianą, ale przez kilka miesięcy można było uzyskać połączenie na

numer z zerem i bez zera. Teraz, zresztą też od paru miesięcy, obowiązuje tylko nowy numer.

Jeśli ktoś zaczyna kierunkowy od zera, to słyszy delikatną reprimendę, że należy wybrać numer jeszcze raz, bo ten jest nieprawidłowy. Nie wielka to strata czasu, zresztą nic nie kosztuje, ale czy tak

trudno zapamiętać i dostosować się do zmiany?

Nie zawsze jest to wina zwykłego rozmówcy. Można mieć pretensje do firm, przeróżnych instytucji i osób, które z uporem maniaka wciąż podają stary numer z zerem.

Jeśli się czyta numer z początkowym zerem w reklamach, ogłoszeniach i na drukach firmowych, a szczególnie na samochodach, to można naивно wierzyć, że tak ma być.

Nie dla wszystkich jest absolutnie oczywiste, że nikt nigdzie się nie dodzwoni, jeśli zacznie wybierać numer od zera.

A czasem te stracone sekundy mogą mieć wielkie znaczenie. Wprawdzie malowanie samochodu specjalnie przez "głupie" zero to za duży koszt, ale wypadaloby jakoś przykryć tę cyferkę. Podobnie jest z drukami firmowymi czy urzędowymi, na których nie wypada tolerować błędnego numeru.

Nie ma żadnego usprawiedliwienia dla tych, którzy eksponują nowe billboardy, piękne tablice reklamowe i informacyjne z taką skazą. Trzeba jednak pamiętać, że bez zmian obowiązują dotychczasowe zera w numerach kierunkowych do innych krajów i z zagranicy do Polski.

Niestety, zły przykład idzie z góry, również poprzez wielkie telewizje i inne publikatory. Troska o poprawną polsz-

czynną jest tam na bardzo dalekim miejscu, a telefoniczne zero to mały pikus przy wielu rażących błędach.

Nie szukajmy u kogoś, wystarczy spojrzeć na własne podwórko. W pewnej instytucji napisano ważną datę tak: 4-go września... Należy pisać 4 września... Takich końcówek nie ma od wieków, a jednak "racjonalizator" wymyślił. To wstyd!

JĘZOREK

MINUS (-)

Zasypało nas

OŁAWA

Na osiedlu

Tak wygląda ulica Gałczyńskiego w Oławie. Mieszkańcy skarżą się, że sterty śmieci "ozdabiają" osiedle od kilku tygodni. Podobna sytuacja jest na ulicy Baczyńskiego.



Agnieszka Herba



Klub Ładnych Plecaków

Porenlki bywają koszmarnie. Denerwują mnie wszystko - że nie mogę ściągnąć dzieci z łóżek, że ruszają się jak muchy w emole, że muszę się ciągle epleczyć. Jestem wściekła. Wszystko miła, gdy wychodzimy.



Śmierć - strach czy radość

Zal. smutek i ból wewnętrzny typowe objawy po śmierci nam bliskich. Ale czy śmierć naprawdę jest taka straszna? Nie bójmy się jej, a bądźmy na nią przygotowani, to wtedy czy przeżycie do innego świata.

Tak wygląda Blogowisko na www.gazeta.olawa.pl, wkrótce pojawią się też blogi wyborcze

Dla kandydatów na szefów gmin

Zbliżają się wybory samorządowe. Kandydaci na burmistrzów i wójtów mogą na naszym portalu prowadzić swoje blogi

Blogowisko wyborcze

Jak przekonać do siebie wyborców? To proste, wystarczy wysłać maila na adres: powiatowa@gmail.com. Do wiadomości na temat chęci prowadzenia bloga należy załączyć baner ze zdjęciem kandydata i hasłem wyborczym. Rozmiar

takiej blogo-wizytówki ma wynosić: 800 (szerokość) na 200 (wysokość) pikseli. W ciągu kilku dni wyślemy hasła dostępu i kandydat będzie mógł blogować.

Wpisy kandydatów będą umieszczone na naszym portalu www.gazeta.olawa.pl, w dziale "Blogowisko wyborcze".

LICZBA TYGODNIA

10

- tyle lat trwa współpraca Oławy z Czeską Trzebową.

(A)

(M)



Witamy wśród nas

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego

Urodzili się

Kornelia Januszkiewicz
Karol Wolański
Gabriela Martyna
Wojciech Kobylarz
Oliwia Dobroszka
Zuzanna Chojnacka
Julia Kuźmińska
Piotr Sikora
Mateusz Srokowski
Natalia Podskarbi
Daria Sieradzka
Bruno Cwynar
Mikołaj Piskorz
Tomasz Koziół
Emilian Sacher
Hanna Piszczalka
Nikodem Antos-Ławniczak
Szymon Szpytma
Amelia Celmer
Adrian Miszczuk

Powiedzieli: TAK

Paulina Januszkiewicz
- Łukasz Karłowicz
Justyna Mroczek
- Krzysztof Półrolniczak
Monika Mrozek
- Piotr Listwoń
Barbara Stasiuk
- Tomasz Janik
Małgorzata Wróbel
- Marcin Sufleta
Ewa Kaperek
- Grzegorz Nędzarek
Ewelina Kucharska
- Jarosław Gachowski
Marianna Haręza
- Piotr Broda
Magdalena Kłak
- Jacek Danieliszyn

imiennik

16 września, czwartek
Kornela, Edyty
17 września, piątek
Franciszka, Justyny
18 września, sobota
Stanisława, Ireny
19 września, niedziela
Konstancji, Januarego
20 września, poniedziałek
Eustachego, Renaty
21 września, wtorek
Mateusza, Hipolita
22 września, środa
Tomasza, Maurycyego
23 września, czwartek
Bogusława, Tekli



Jestem Tomasz Michalak. Moi rodzice to Agnieszka i Adam. Urodziłem się 5 września. Ważę 3650 g i mierzę 55 cm. W domu w Oławie czeka brat Mikołaj (3)



To ja, Emilian Sacher. Jestem synkiem Aleksandry i Damiana. Urodziłem się 5 października. Moje wymiary to 3700 g i 55 cm. Mieszkamy w Oławie



Cześć, nazywam się Hanna Hełka. Mama Wioletta urodziła mnie 3 września. Ważę 3630 i mierzę 56 cm. W domu w Jelczu-Laskowicach czekają tata Jacek i siostra Dorotka (4)



Jestem Daria Sieradzka. Mama Magdalena urodziła mnie 4 września. Moje wymiary to 3600 g i 55 cm. W domu w Stanowicach czekają tata Rafał i siostra Marianna (3)



Cześć, jestem Karol Wolański. Urodziłem się 4 września. Opiekują się mną mama Edyta i tata Paweł. Moje wymiary to 3400 g i 54 cm. W domu w Lipkach czekają siostra Amelia (1) i brat Maciej (5)

reklama



JUNIOREK
Oława,
ul. Żeromskiego 1
071-313-43-45

- wyprawki niemowlęce

- akcesoria, kosmetyki

- łóżeczka, pościel

- PAMPERSY - zawsze najtaniej

wózki dziecięce
Foteliki samochodowe
GWARANTUJEMY
NAJNIŻSZE CENY !!!
ZAPRASZAMY



To ja, Piotr Kaczor. Mama Marta urodziła mnie 5 września. Ważę 3100 g i mierzę 55 cm. W domu w Grodkowie czeka tata Tomasz



Nazywam się Maja Marciniak. Mama Małgorzata urodziła mnie 8 września. Moje wymiary to 3500 g i 55 cm. W domu w Oławie czeka tata Stanisław



To ja, Mateusz Szewczuk. Ważę 3400 g i mierzę 57 cm. Mama to Anna, a tata Piotr. Urodziłem się 7 września. W domu w Oławie czeka brat Szymek (4)



Cześć, nazywam się Amelia Celmer. Jestem córeczką Anny i Krystiana. Urodziłam się 6 września. Moje wymiary to 3200 g i 52 cm. Mieszkamy w Ścinawie Polskiej



Jestem Patryk Zimkowski. Moi rodzice to Barbara i Łukasz. Urodziłem się 6 września. Ważę 3650 g i mierzę 55 cm. W domu w Starym Górniku czeka siostra Julia (9,5)



To ja, Jakub Golis. Mama Anna urodziła mnie 6 września. Ważę 3700 g i mierzę 59 cm. W domu we Wrocławiu czeka tata Tomasz



Jestem Iga Kotla. Urodziłam się 6 września. Moje wymiary to 3350 g i 57 cm. Moi rodzice to Anna i Wojciech. Mieszkamy we Wrocławiu



To my, Mateusz i Kacper Smertyhowie. Mama Agnieszka urodziła nas 8 września. Nasze wymiary to: 2550 g i 47 cm oraz 1830 g i 45 cm. W domu w Jaczkowicach czeka tata Tomasz



Zdjęcia dzieci
można znaleźć od
poniedziałku na naszej
stronie internetowej:
www.gazeta.olawa.pl

OŁAWA

Dobra idea

Aneta Wizła-Gut z Jaczkowic otworzyła w Oławie centrum „Gut-Idea”, które ma się stać pracownią rękodzieła, centrum hobbystycznym, miejscem spotkań integracyjnych i szkoleń oraz punktem, w którym będzie można kupić wszystkie potrzebne materiały do prac ręcznych

Jest z wykształcenia filologiem słowiańskim, ze specjalnością „język rosyjski”. Mieszka w Jaczkowicach od 2 lat. Do podolawskiej miejscowości przeprowadziła się z Poznania. Rękodziełem pasjonuje się od dziecka. Babcia zaraziła ją miłością do prac ręcznych. Nauczyła ją mereżki, haftu i szydełkowania. Potem było poszukiwanie czegoś nowego. Po urodzeniu córki Aneta poszła na warsztaty z techniki decoupage. Na każde nowe zajęcia czekała z niecierpliwością. - Da-

Decoupage na nudę

wały mi nowe możliwości i radość z tworzenia rzeczy niezwykłych - mówi.

Sztuką decoupage'u zajmuje się od 4 lat. Ukończyła warsztaty prowadzone na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Poznaniu, pod nadzorem Doroty Czeraniuk.

Odkocznia od rzeczywistości

W Poznaniu istniało kreatywne centrum, więc pani Aneta myślała o założeniu podobnego w Oławie. - *Pomyślałam: „Czemu nie?”. Przecież kobiety potrzebują takiego miejsca, odkocznia od rzeczywistości.*

Mieszkanka Jaczkowic chce, żeby nowo otwarte centrum było pracownią rękodzieła i centrum hobbystycznym, aby chętne osoby mogły się spotkać, porozmawiać, wymienić spostrzeżenia i techniki. - *Nowe*

miejsce w centrum miasta powinno skupiać kreatywnych ludzi z pasją, mających często niezwykłe zdolności manualne, chcących dzielić się swoją wiedzą i umiejętnościami z innymi oraz ludzi stawiających pierwsze kroki w rękodzielnictwie, odkrywających swoje zdolności, a także chcących rozwijać zainteresowania.

W pracowni będzie można kupić wszystkie materiały potrzebne do ręcznych robótek, czasami trudno dostępne w innych sklepach, oraz przedmioty do domu - wszystkie ręcznie wykonane, m.in. pościel, zasłony, świece, talerze, świeczniki i doniczki.

Scrapbooking i filcowanie

Aneta chce uczyć różnych technik zdobienia przedmiotów, które są mało popularne w Polsce. Nie wymagają zdolności plastycznych. Z dużym powodzeniem mogą je opanować dzieci i osoby, które nigdy wcześniej nie zajmowały się rękodziełem. Wystarczą dobre chęci, pozytywne nastawienie i trochę czasu. Dzięki nabytym



Aneta Wizła-Gut chce, aby jej centrum tętniło życiem

zdolnościom można stworzyć unikatowe przedmioty, przywrócić życie starym rzeczom, także przygotować oryginalny prezent.

Decoupage - technika zdobienia papierem przedmiotów, wykonanych z różnych materiałów, m.in. z drewna, mdf, sklejk, szkła, metalu, tkaniny, kartonu, terrakoty i plastiku.

Filcowanie, tworzenie użytkowych form przestrzennych z torebek, etui, szali, biżuterii, nakryć głowy, ozdóbnych tkanin i maskotek - z odpowiedniego rodzaju wełny czesankowej. Embossing to wytłaczanie wzorów na dekorowanych powierzchniach, z papieru, kartonu, drewna i sklejk. Scrapbookingiem nazywa się wykonywanie dekoracyjnych kartek okolicznościowych, zaproszeń, albumów, notesów i zakładki. Malowanie za pomocą szablonów to Stencil. Aneta uczy także tworzenia biżuterii, szycia, szydełkowania, wyszywania i haftowania oraz wy-

konywania ozdób z masy solnej.

Pasja jednoczy

Właścicielka centrum zamierza organizować spotkania integracyjne osób interesujących się rękodziełem oraz mających wspólne pasje. Aneta współpracuje z Klubem Seniora w Bystrzycy, wystawiała prace na gminnych dożynkach w Niwniku, chce nawiązać kontakty z oławskim Uniwersytetem Trzeciego Wieku.

- *Organizowane przeze mnie spotkania, zarówno w formie szkoleń jak i integracyjne, wzbogacają - mówi. - Do-*

dają pozytywnej energii, odprężają, rozwijają kreatywność, pomagają w wyrażaniu siebie poprzez własną twórczość, łączą pokolenia, pozwalają na nawiązywanie nowych znajomości i przyjaźni, a także umacnianie więzi, ponieważ wspólna pasja jednoczy.

Mieszkanka Jaczkowic zamierza organizować plenerowe wyjazdy i zapraszać panie z innych miast na gościnne warsztaty. Będzie także tematyczny cykl porad z zakresu aranżacji wnętrz i okien.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl



Talerze wykonane metoda decoupage'u

Warsztaty

Centrum „Gut-Idea” zaprasza w czwartek 16 września na bezpłatne warsztaty z decoupage'u. Dzięki nim uczestnicy zobaczą, jak w prosty sposób można ozdobić różny przedmioty. Początek o godz. 18.00, ul. Krótką 3 a.



Takie doniczki można wykonać w pracowni centrum „Gut-Idea”

CZERNICA/BRENNA

Dla niepełnosprawnych

Hipoterapia, kurs tańca, zajęcia plastyczne, karaoke i seanse w grocie solnej. Takie atrakcje czekały na niepełnosprawne dzieci podczas tygodniowego pobytu w Brennej

Uszczęśliwili dzieci w Brennej

Wyjazd zorganizowała gmina Czernica, w ramach programu „Wsparcie niepełnosprawnych dzieci i młodzieży w zakresie dodatkowych zajęć edukacyjnych”. - *Młodzi uczestnicy mieli zajęcia edukacyjno-terapeutyczne, pływali w basenie, bawili się przy ognisku, zwiedzili Leśny Park Niespodzianek - mówi Anna Maria Maniak. - Eskapada była wspaniała.*

Wycieczka do Brennej przyczyniła się do rozwoju programu „Wsparcie naszych pociech. Dla dorosłych to bezcenna możliwość integracji, wymiany doświadczeń i nawiązania bliższych kontaktów z innymi rodzicami dzieci niepełnosprawnych. Mamy nadzieję, że w przyszłości będą realizowane podobne projekty.

(AH)



Kilka dni w Brennej to prawdziwe szczęście dla młodych uczestników

arch. uczesimikow

Gospodarka
Pieniądz
Praca



Skonfederowany inżynier

JELCZ-LASKOWICE

Eksporter myśli technicznej

Jan Skowera jest dyrektorem oddziału niemieckiej firmy AUT-TECH Automationstechnik GmbH z Kolonii, funkcjonującego w Jelczu-Laskowicach od połowy roku 2001

- Jest to biuro konstrukcyjne maszyn i urządzeń do montażu karoserii samochodów osobowych - wyjaśnia dyrektor. - Oddział utworzono, spodziewając się, że zagraniczni producenci samochodów osobowych będą lokowali swoje zakłady w Polsce. Oczekiwania spełniły się w niewielkim stopniu, dlatego byliśmy zmuszeni do nawiązania współpracy z firmami działającymi w Niemczech, Czechach, Austrii, Holandii i Wielkiej Brytanii. Żyjemy z eksportu myśli technicznej.

Od roku 2004 siedzibą biura jest budynek przy bramie

miłoszyckiej, w którym kiedyś mieścił się jelczański serwis. Wcześniej oddział wynajmował pomieszczenia w wieżowcu. - *Zatrudniamy od dziesięciu do piętnastu osób, w zależności od sytuacji i potrzeb - mówi Skowera. - Poza dwoma byliśmy jelczanami, załogę tworzą młodzi inżynierowie, którzy tu podjęli pracę po studiach.*

Kariera zawodowa

Jan Skowera, absolwent Politechniki Wrocławskiej, pracował w JZS w latach 1976-1982. Potem przeniósł się do Częstochowy, tam był zatrudniony w firmie transportowej i następnie w Polskim Związku Katolicko-Społecznym. W roku 1989 wyjechał do Niemiec i od tego czasu jest pracownikiem firmy AUT-TECH.

Działacz

- Mam żyłkę działacza - wyznaje Skowera. - Po „Sierpniu 1980” założyłem w JZS koło Związku Młodzieży

Jan Skowera
Jest mieszkańcem Ratowic, które są siedzibą Klubu Polskiego „Korona” oraz wrocławskiego starostwa Konfederacji Spiskiej. Siedzibą Polskiej Konfederacji Katolickich Przedsiębiorców jest Wrocław

Demokratycznej, także udzielałem się tam w Stronnictwie Demokratycznym oraz w NSZZ „Solidarność”. W roku 1992 udało mi się zawiązać w Kolonii Klub Polski „Korona”, który nadal istnieje i działa, a także przyczyniłem się do powołania Kongresu Polonii Niemieckiej. Po powrocie z Niemiec doszedłem do wniosku, że również w Polsce warto utworzyć klub „Korona”. Organizacja, zarejestrowana w grudniu 2001, skupia 30 członków i ma charakter społeczno-kulturalny. Należą do niej mieszkańcy gmin Jelcz-Laskowice i Czernica, a także oławianie i wrocławianie. Klub koloński w swoich założeniach przyjął utrzymywanie bliskich kontaktów z rodakami żyjącymi w Polsce, natomiast statutowym celem klubu ratowickiego jest współpraca ze środowiskami polonijnymi. Kluby wspólnie redagują pismo „Korona Polska”.

Chcemy aktywizować lokalną społeczność, inspirować ją do twórczego wysiłku, zachęcać do działania w zorganizowany sposób. Jedną z form naszej działalności są spotkania towarzyskie oraz wycieczki. W październiku polecimy do Tunezji. Nie jesteśmy stowarzyszeniem politycznym, dlatego nie stawiamy żadnych wymogów czy barier ideologicznych. Nie chcemy, żeby członkami klubu były osoby przynoszące ujemne środowisku oraz patrzące na przynależność do klubu przez pryzmat partykularnych korzyści.

Prezesem ratowickiej „Korony” jest Andrzej Kawka, wiceprezesami są Stefania Andrzejczak i Czesław Kogut. Jan Skowera pełni funkcję sekretarza, a skarbnikiem jest Alina Szczuko. Od kilku lat dzień Trzech Króli jest świętem środowiskowym „Korony”, a głównym punktem obchodów jest msza św. w intencji klubu i jego członków.

Konfederat

Jan Skowera jest zainfekowany ideą monarchistyczną. To jeden z inicjatorów zawiązania Konfederacji Spiskiej. Odbyło się to 17 września 2006 w zamku Lubomirskich w Starej Lubowli, na Słowacji. - *Konfederacja ma charakter polityczny, chociaż nie jest partią - podkreśla Skowera.*

Podstawowym celem statutowym tej organizacji jest przywrócenie monarchii dziedzicznej w Polsce. Konfederaci powołują się na VII artykuł Konstytucji 3 Maja: „Tron polski elekcyjnym przez familie mieć na zawsze chcemy i stanowimy...”. Dynastię przyszłych królów polskich ma zapoczątkować elektor saski Fryderyk August, potomek Augusta II Mocnego i Augusta



III, którzy panowali w Polsce w latach 1697 - 1763. Jest to jedyne cel skonfederowanych. Są przekonani, że „majestat władzy królewskiej, praw narodu, jego tradycji i wartości jest jedyną niewzruszoną gwarancją”.

Najwyższą władzą konfederacji jest walne zgromadzenie, a organem wykonawczym zarząd, zwany generalnością. Jej pracami kieruje marszałek Adam Orzechowski. Skowera jest jednym z dwóch wice-marszałków. W Polsce jest około 400 skonfederowanych. Organizacja jest podzielona na starostwa. Około 50 osób zrzesza starostwo wrocławskie, w jego skład wchodzi powiaty: górski, milicki, oleśnicki, oławski, wołowski, wrocławski, a także miasto Wrocław. Jest zarządzane przez Piotra Chylińskiego, Włodzimierza Krysiaka, Lucynę Kutkowską, Aleksandra Trembeckiego i Aleksandra Wagnera.

- *Do konfederacji należą ludzie z różnych partii, m.in. z PO, PiS, i PSL - mówi Skowera. - Z tego stowarzyszenia oraz z „Korony” wywodzą się inicjatorzy powołania Pol-*

skiej Konfederacji Katolickich Przedsiębiorców.

Stowarzyszenie, zarejestrowane w bieżącym roku, ma ogólnopolski charakter i zostało zaakceptowane przez arcybiskupa metropolitę wrocławskiego ks. Mariana Gołębiewskiego. Głównie chodzi o publiczną identyfikację przedsiębiorców-katolików. Jan Skowera jest jednym z twórców tej organizacji.

Zainteresowany heraldyką

Od lat Jan Skowera interesuje się heraldyką. Jest jednym z tych, którzy przyczynili się do powołania w Jelczu-Laskowicach Instytutu Heraldyki i Genealogii: - *Instytut wspomaga tych, którzy chcą poznać swoje korzenie. Nie jest to takie proste, szczególnie w przypadku potomków ludzi przesiedlonych z Kresów.*

JERZY SMYK
js@gazeta.olawa.pl
FOT.: ARCH. AUT-TECH

W sprawie dróg

POWIAT

Dwa porozumienia

Powiat i gmina Domaniów podzieliły się kosztami przebudowy dróg

Na sesji Rady Powiatu starosta Marek Szponar poinformował o podpisaniu porozumień z gminą Domaniów w sprawie inwestycji drogowych. Pierwsze dotyczyło przebudowy chodników na drodze powiatowej

w Kończycach. Koszt prac - 15.000 zł, połowę zapłaci gmina Domaniów. Przedmiotem drugiego porozumienia jest współfinansowanie przez gminę przebudowy chodników i kanalizacji deszczowej przy drodze powiatowej nr 1592 D w Wierzbnie. W 2010 roku koszt tego zadania wyniesie 200.000 zł. Domaniowski samorząd udzieli pomocy finansowej w formie dotacji celowej w wysokości 100.000 zł.

(MON)



Biuro oddziału AUT-TECH

LISTY, OPINIE, POLEMIKI, OŚWIADCZENIA



OPINIE PREZENTOWANE W TEJ RUBRYCE NIE ZAWSZE SĄ ZGODNE Z POGŁĄDAMI REDAKCJI

Droga kaskaderów i dostęp do leczenia

Szanowna Redakcjo, kilka razy poruszyliście problem "drogi kaskaderów", jak ją nazywam, z Oławy do Jelcza-Laskowic, głównie w kwestii wycinki suchych drzew i suchych konarów zwisających nad jezdnią oraz stanu jej nawierzchni. Drugi problem to służba zdrowia i brak dostępu do leczenia ("Prawo do opieki lekarskiej", "GP-WO" nr 33/2010). Zawsze po takich artykułach coś zrobiono lub chociaż obiecywano, że się tymi tematami ktoś tam zajmie. Niestety, nie jest dobrze, jest źle!

Dawniej drogą z Oławy do J-L jeździłem prawie codziennie, a teraz okazjonalnie od czasu do czasu i jestem przerażony jej stanem. W przeszłości, gdy był dróżnik, to kleił dziury asfaltem z worka, za pomocą łopaty. Teraz czeka się na przetargi i ciężki sprzęt. Samochody, wpadając w dziurę, powiększają ją, często dochodzi również do uszkodzenia koła lub podwozia.

Na wakacjach byłem kilka dni w Czechach, jeździłem tam po różnych drogach, odpowiadających naszym traktom powiatowym, gminnym, wojewódzkim czy krajowym. Zauważyłem, że tam nawet drob-

ne pęknięcie, dziura czy inne uszkodzenie asfaltu, jest natychmiast klejone. Gdy wróciłem do polskiej rzeczywistości, to pierwsza moja myśl była taka, jak w Polsce lekceważy się kierowców - obywateli Polski. Co tam dziury, pęknięcia, koleiny czy inne zagrożenia! A niech niszczą sobie samochody, ulegają wypadkom, a my - władza - i tak podniesiemy im podatki i akcyzę na paliwo.

Suchych drzew i konarów przy drodze i ponad nią jest sporo. Nie rozumiem opieszałości w wycinie. Czyżby na coś czekano? Strach pomyśleć, do czego może dojść,

gdy taka gałąź spadnie na nadjeżdżający pojazd. Przy takim natężeniu ruchu na tej drodze może być katastrofa. Apeluję do kompetentnych, aby tą drogą zajęli się poważnie, jeszcze przed zimą! Teraz jest wyśmienita okazja, bo tam nie jeżdżą ciężarówki, z powodu powodziowych uszkodzeń.

Dlaczego tę trasę nazywam "drogą kaskaderów"? Bo niektórzy kierowcy tak się zachowują, pędzą ile "maszyna wyciągnie", pchają się na trzeciego, poganiają innych itp. Potwierdzeniem moich słów są raporty w "GP-WO" pod nazwą "Z notatnika strażnika gminnego" o kontrolach z radarem i nakładanych mandatach w Starym Otoku.

Drugi problem to służba zdrowia i brak dostępu do leczenia (artykuł na ten temat ukazał się w "GP-WO" 19 sierpnia 2010). W sierpniu próbowałem się zarejestrować w przychodni przyszpitalnej do lekarza specjalisty - urologa. Skutek zerowy. Od pani w rejestracji usłyszałem, żeby dowiadywać się pod koniec listopada, bo wtedy będzie prowadzona rejestracja na 2011 rok! Coś tu jest nie tak! Jak to jest z tym konstytucyjnie gwarantowanym dostępem do darmowego leczenia? Lekarz urolog przyjmuje w Oławie tylko raz w miesiącu, w pierwszy poniedziałek. Na ten dzień rejestrowanych jest ok. 30 pacjentów, średnio na jednego jest po 3-4

minuty. Jak w tym czasie można zdiagnozować chorobę i zaordynować odpowiednie leczenie? Apeluje się do mężczyzn, aby dbali o swoje zdrowie i odpowiednio wcześniej się leczyli lub kontrolowali stan zdrowia! Jak w Oławie mają to robić?

Kobiety mają lepiej. W szpitalu jest oddział ginekologiczny oraz mają swojego lekarza ginekologa prawie w każdej przychodni, a mężczyźni są u nas dyskryminowani! Kończy się remont przychodni, więc najwyższy czas pomyśleć o mężczyznach i zagwarantować im stały dostęp do ich lekarza, tj. urologa.

RB Z OŁAWY
(imię i nazwisko)

WROCŁAW/OŁAWA

Napisz i wygraj

Rozpoczyna się dziesiąty ogólnopolski turniej reportaży. Mogą w nim uczestniczyć uczniowie szkół ponadgimnazjalnych. Prace należy nadesłać do końca listopada

- Reportaż to trudna forma, edukacyjne wyzwanie, sprawia wiele satysfakcji i przynosi nagrody - zachęcają

ogłoszenie płatne

Uczniowskie reportaże

organizatorzy turnieju. - *Warunkiem przystąpienia do konkursu jest samodzielne napisanie reportażu i przesłanie go na adres: Liceum Ogólnokształcące nr X, ul. Pieszka 1, 51-109 Wrocław.*

Prace trzeba wysłać w czterech niepodpisanych egzemplarzach, w formacie A-4 oraz na płycie CD. To należy włożyć do jednej koperty wraz z formularzem zgłoszeniowym autora i jego oświad-

zeniem, że tekst został napisany przez ucznia, nie narusza niczyich praw i nie był dotąd nigdzie publikowany oraz wysyłany na podobne konkursy. Teksty nadesłane drogą elektroniczną nie będą brane pod uwagę.

Najlepsze będą opublikowane w "Gazecie Wyborczej" Wrocław. Laureaci otrzymają nagrody rzeczowe podczas uroczystej gali w Ośrodku Działań Artystycznych "Firlej".

Wyniki konkursu będą publikowane na stronach internetowych turnieju: www.lo10.wroc.pl oraz www.turniej-reportazu.prv.pl, a także w "Gazecie Wyborczej".

Więcej informacji udziela organizatorka konkursu Ewa Obara-Grączewska pod adresem e-mail: - e.graczewska@lo10.wroc.pl.

(WK)

OŁAWA

Budownictwo mieszkaniowe

Dużo oczekujących

W tym roku TBS Kamienna Góra zainwestuje 2 mln złotych na budowę mieszkań przy ul. 3 Maja. Całość ma kosztować 6,5 mln zł

W tym celu będzie zagospodarowany budynek pokoszary przy ulicy 3 Maja. Powstanie 35 mieszkań o powierzchni do 60 metrów kwadratowych i lokal usługowy. Wysokość czynszu wyniesie 9 złotych za metr kw. Przewidziano kilka mieszkań dwupoziomowych. Na lokale TBS oczekuje około 400 rodzin.

Prace adaptacyjne mają się zakończyć w maju 2012. Obecnie wzmacniane są fundamenty i konstrukcja pokoszaryowego budynku. (MON)

Panie Pośle! Dziękuję za opublikowanie pisma dyrektora Departamentu Regionalnego Programu Operacyjnego. Z treści opublikowanego przez Pana oświadczenia i dotychczasowej polemiki wynika, że Pan nie rozumie treści prowadzonej przez siebie korespondencji (mimo moich dotychczasowych wyjaśnień). Przypomnę więc, że w "Gazecie Powiatowej - Wiadomości Oławskie" z 15 lipca 2010 pisaliśmy, że, cytując: *wielkość środków na rewitalizację wynika z wytycznych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013 (priorytet IX). Oława, tak jak podobne do niej miasta, otrzymała zapewnienie wsparcia w wysokości 2.404.510 euro (w zależności od aktualnego kursu kwota ta wynosi około 10 mln zł). W Oławie środki te przeznaczone są na przebudowę ratusza, modernizację budynku kina "Odra" na Ośrodek Współpracy Euro-*

Do oświadczenia posła Romana Kaczora

pejskiej oraz przebudowę i remont Komendy Powiatowej Policji.

Sądziłem, że po tym wyjaśnieniu nasz spór się zakończy. Myliłem się jednak. Dlatego w wyjaśnieniu z 19 sierpnia przedstawiłem załącznik nr 1 do uchwały nr XXXVII/283/09 Rady Miejskiej w Oławie, z 27 sierpnia 2009, w sprawie przyjęcia "Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Miasta Oława na lata 2007-2013", w którym jest lista projektów, planowanych w ramach Priorytetu 9 "Miasta". Jest tam wprost napisane, że w/w kwota "jest do dyspozycji miasta".

Wynika to stąd, że najpierw opracowano Regionalny Program Operacyjny, w którym ustanowiono kwoty tzw. wsparcia (dla Oławy 2.404.510 euro), a następnie miasta planowały zadania, które chcą przy wsparciu tymi środkami wykonać (gdyby

kolejność była odwrotna, to pewnie Regionalny Program nigdy by nie powstał).

Potwierdza to dyrektor Ireneusz Ratuszniak w przytoczonym przez Pana piśmie, z którego przecież wynika, że wprowadzenie przedmiotowego zadania o nazwie "Remont i przebudowa..." nie wpłynęło na wielkość przyznanej kwoty wsparcia. Inaczej mówiąc, miałby Pan rację wyłącznie wtedy, gdyby pan marszałek zwiększył wysokość wsparcia dla Oławy o kwotę 1.351.240 zł, a tego przecież nie zrobił.

We wspomnianym w punkcie 2. załączniku są wymienione zadania, jakie Rada Miejska, na wniosek burmistrza, zamierza wykonać. Na drugiej pozycji jest "Remont i przebudowa elewacji i dachu Komendy Powiatowej Policji w Oławie", oraz informacja, że wniosko-

dawcą jest Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu.

Jest w nim również lista rezerwowa, na którą wpisano "Modernizację Ośrodka Kultury".

Nie muszę już chyba dodawać, że wyłącznie decyzją Rady Miejskiej można byłoby dokonać zamiany zadań, np. wprowadzając modernizację Ośrodka Kultury w miejsce przebudowy i remontu KPP.

Tak więc dokument podpisany przez dyrektora Ireneusza Ratuszniaka jednoznacznie potwierdza prawdziwość moich wyjaśnień (proszę go o to zapytać). Jak widać, nie mając racji, swoją swobodną interpretacją wprowadza Pan w błąd mieszkańców naszego miasta. W świetle powyższego Pańskie stwierdzenie, że podważam wiarygodność marszałka województwa, brzmi niepoważnie. Być może przekona Pana o tym on sam, proszę spróbować...

Zdumiewające jest Pańskie stwierdzenie, że "jako były samorządowiec nie znajduję w treści tej uchwały zapisu o zabezpieczeniu części środków przeznaczonych na remont KPP w Oławie". W tej uchwale (jest o niej mowa w punkcie 2.), paragraf 1 stanowi: - *Przyjmuje się "Lokalny Program Rewitalizacji dla Miasta Oława na lata 2007-2013", stanowiący załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.*

Otóż nie trzeba być samorządowcem, żeby wiedzieć, iż załącznik do dokumentu stanowi zawsze jego integralną część. Chcąc poznać treść uchwały, trzeba ją przeczytać w całości (wraz z załącznikiem).

Nigdy i nigdzie nie napisalem, że remont siedziby KPP w Oławie to zadanie samorządu miejskiego.

Reasumując:

Byłem zmuszony prosto- wać wiarygodność Pańskich wypowiedzi wyłącznie dlatego, żeby Pan nie wprowadzał w błąd mieszkańców naszego pięknego miasta. Swoimi wyjaśnieniami wyłącznie potwierdzałem wiarygodność marszałka województwa dolnośląskiego, o co może go Pan osobiście zapytać.

Na temat tzw. nadania z klucza politycznego nie wypowiadam się. W Bezpartyjnym Bloku Samorządowym na szczęście takich określeń nie musimy używać. Przypomnę Panu, że mandat radnego Rady Miejskiej w Oławie uzyskałem dzięki poparciu 191 mieszkańców z okręgu wyborczego nr 3 w Oławie, zaś na stanowisko pierwszego zastępcy burmistrza zostałem powołany, a tak zwany klucz polityczny nie był nikomu do tego potrzebny.

JERZY HADRYŚ

OLAWA
W ZSP nr 1

Nowocześnie wyposażone pracownie, dodatkowe zajęcia z różnych dziedzin - od kursu barmańskiego po specjalistyczne szkolenia z języków. To niektóre z atrakcji dla uczniów techników - mechanicznego oraz związanych z branżą turystyczną. - *Jeśli się uda, najlepsi będą mogli odbyć praktyki w Grecji* - mówi Maria Domaradzka, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Oławie

Uczniowie z popularnej "Zubrówki" są niemal w połowie regionalnego projektu "Modernizacja kształcenia zawodowego na Dolnym Śląsku". Różnorodne działania, finansowane ze środków unijnych, są realizowane dzięki wsparciu przez Dolnośląskie Centrum Informacji Zawodowej i Doskonalenia

Barman z praktyką na Krecie

Nauczycieli w Walbrzychu. - *Najwięcej działań zaplanowano dla branży turystycznej, w skład której wchodzi nasze trzy techniki: hotelarstwa, obsługi turystycznej i organizacji usług gastronomicznych* - informuje dyrektor Domaradzka. - *Specjalny blok zajęć prowadzimy w technikum oraz szkole zawodowej, dla poznających tajniki zawodu mechanika.*

Dzięki pieniądзом związanym z projektem mechanicy będą się uczyli obsługi specjalistycznego programu

CAD. Trochę nowego sprzętu otrzymają również warsztaty szkolne. Na całość szkoła otrzyma prawie 200 tysięcy złotych. Pojawiają się nowe laptopy, wyposażenie pracowni dla hotelarzy, atlasy, rzutniki, tablica interaktywna, drukarki oraz oprogramowanie specjalistyczne. Dzięki temu sprzętowi warunki nauki mają być bardzo podobne do tych, jakie po zakończeniu edukacji można zastać u potencjalnego pracodawcy.



Dzięki udziałowi w projekcie "Modernizacja kształcenia na Dolnym Śląsku" - przed uczniami ZSP nr 1 otwiera się cały świat

Drinki i Wrocław po rosyjsku

Imponująca jest lista zajęć, w których mogą uczestniczyć uczniowie. Co dwa tygodnie odbywają się spotkania koła młodego hotelarza. Ośmiu szczęśliwców będzie uczestniczyć w treningu z nowoczesnych metod przyrządzania drinków. Wprawdzie uczniowie nie mogą pić alkoholu, jednak certyfikat po 90 godzinach szkolenia przyda się jako dodatkowy atut w życiorysie. Podczas zajęć, zatytułowanych "Wrocław - stolica czterech kultur" oraz "Wrocław i okolice po angielsku i po niemiecku", jest okazja do poznania regionu, w którym mieszkamy.

Uczniowie przyznają, że dzięki udziałowi w projekcie mogą uczestniczyć w dodatkowych zajęciach z matematyki, które różnią się od szkolnych lekcji. - *Więcej tu ciekawostek, interesujących przykładów, a co najważniejsze - podczas tych zajęć możemy rozwiewać problemy i wątpliwości, powstałe podczas lekcji* - mówi Ewelina Czernik. - *Działa także szkolny ośrodek kariery. Tutaj możemy uzyskać pomoc w planowaniu swojej przyszło-*

ści, konsultując się z doradcą zawodowym. Bardzo ciekawie zapowiadają się wyjazdy, np. na targi turystyczne czy samochodowe. Udział w tym projekcie to dla nas wielka szansa, aby poza zajęciami w szkole dowiedzieć się czegoś, na co często nie ma czasu podczas standardowych lekcji.

Staż procentuje

- *W branży turystycznej niezmiernie przydatne są różnego rodzaju warsztaty* - mówi Magdalena Kubczak. - *One pomagają nam zrozumieć zasady, panujące na zmieniającym się rynku. Bardzo przydatne są również różne praktyki i staże, podczas których konfrontujemy w praktyce wiedzę ze szkoły.*

Na uczniów czekają także staże zawodowe w firmach, wybranych i rekomendowanych przez szkołę. Będą trwały dwa tygodnie, a młodzi adepci mechaniki bądź turystyki oprócz wiedzy otrzymają wynagrodzenie. Niestety, mimo obietnic walbrzyskiego organizatora, nie udało się zrealizować tego podczas minionych wakacji. Najprawdopodobniej odbędą się podczas następnych i będzie także

możliwość spróbowania swoich sił na praktyce zagranicznej. Wśród potencjalnych miejsc wymieniana jest grecka wyspa Kreta.

Kształcenie zawodowe jest bardzo kosztowne. Stąd decyzja szkoły przy ul. Kutowskiego o zaangażowaniu do tego unikatowego projektu. - *Programy nauczania zmieniają się, ale wciąż nie są wystarczająco nowoczesne* - twierdzi dyrektor Domaradzka. - *W standardowym nauczaniu, mimo naszych starań, brakuje pieniędzy na organizowanie dodatkowych kursów kwalifikacyjnych dla uczniów. Projekt "Modernizacja kształcenia zawodowego na Dolnym Śląsku" pozwala nam to zmieniać. Zamierzamy maksymalnie wykorzystać możliwości. Zaplanowaliśmy już ponad tysiąc godzin zajęć. Drugie tyle już przygotowujemy. Dużą zaletą jest angażowanie fachowców spoza szkoły.*

Zainteresowani dodatkowymi zajęciami mają jeszcze szansę. Realizacja projektu potrwa prawie do końca czerwca 2011.

ADAM PIWEK
piwek@gazeta.olawa.pl



- *Udział w projekcie unijnym pozwala nam uatrakcyjnić ofertę dodatkowych zajęć dla uczniów zdobywających wiedzę w branży turystycznej i mechanicznej* - mówi dyrektor Maria Domaradzka

Projekt "Modernizacja kształcenia zawodowego na Dolnym Śląsku"

Realizowany jest w ramach Programu Operacyjnego "Kapitał Ludzki". Kierowany do młodzieży z publicznych szkół zawodowych Dolnego Śląska, zakłada poszerzenie dotychczasowej oferty edukacyjnej tych szkół o działania umożliwiające każdemu uczniowi wszechstronny rozwój. W projekcie uczestniczy 135 placówek, w tym tylko jedna z powiatu oławskiego - Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1

Zajęcia pełne możliwości

Dla uczniów techników o profilu mechanicznym i turystycznym przygotowano wiele warsztatów - m.in. z zakresu: obsługi kas fiskalnych, korzystania języka rosyjskiego w branży hotelarstwo-turystycznej, elementów public relations w lokalnych firmach, nowoczesnego dekorowania, wykorzystywania internetu. Będą także kursy polszczyzny oraz obsługi klienta po angielsku lub niemiecku

OLAWA
Jeszcze
szansa



Tylko do 17 września trwa przyjmowanie zgłoszeń do udziału w oławskich mistrzostwach informatycznych

Chętnych zapisują nauczyciele i dyrektorzy szkół w po-

Odkryj informatyczny talent

wiecie. - *Pierwszy etap rozpocznie się pod koniec września* - mówi Marian Sobczyk, koordynator projektu. - *Należy odpowiedzieć na pytania testowe. Podobnie w drugiej fazie. Odmienny będzie finał - to zmagania w programowaniu. Wezmą udział najlepsi uczestnicy z podstawówek, gimnazjów i szkół średnich.*

Każdą kategorię wiekową czekają inne zadania. Najmłodszy mają pracować w HTML, zaś gimnazjaliści i uczniowie szkół średnich będą się zmagali z tematami w językach programowania Pascal lub C++. Miłośnicy komputerów spotkają się ze specjalistami.

(P)

Kultura

Festiwalowe
śpiewanie



KONKURS
O CHOPINIE

Szef działu: Malwina Gadawa malwina@gazeta.olawa.pl

Idealne brzmienie w kościele

OŁAWA
Wratislavia Cantans

Affabre Concinui był gwiazdą oławskiego koncertu w ramach festiwalu Wratislavia Cantans

Do kościoła pw. Św. Ap. Piotra i Pawła przyszła 8 września publiczność w różnym wieku. Oławskim melomanom zaserwował muzyczną ucztę zespół, śpiewający a cappella. Cieszy się uznaniem w Europie i na świecie oraz pozytywną opinią krytyków. Jego repertuar obejmuje ponad 300 utworów, począwszy od muzyki renesansu po współczesną, kołędy polskie i róż-

nych narodów oraz żarty muzyczne i utwory orkiestrowe, ze znakomitą imitacją instrumentów. Nazwa affabre concinui wywodzi się z łaciny i oznacza „idealnie współbrzmiać”, co jest artystycznym credo zespołu.

W oławskim kościele wystąpili: Robert Hylla, Leszek Maricniak i Jędrzej Suchan - kontratenorzy, Przemysław Czekala - tenor, Piotr Lewandowski - baryton, Piotr Dziurła i Artur Hoffmann - basy.

Artyści prezentowali utwory Jacoba Arcadelta, Giovanniego Pierluigi da Palestrina, Williama Byrda, Hansa Leo Hasslera, Tomasa Luisa de Victoria i Wacława z Szamotuł. Po koncercie wykonawcy otrzymali kwiaty i brawa.

MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl



Affabre Concinui wystąpił przed oławską publicznością

OŁAWA
Głośno
o Mykietynie

Film „Essential Killing”, do którego stworzył muzykę kompozytor Paweł Mykietyń pochodzący z Oławy, otrzymał nagrodę specjalną na festiwalu filmowym w Wenecji

Nagroda w Wenecji

Międzynarodowe jury było zachwycone filmem Jerzego Skolimowskiego. Przewodniczący jury Quentin Tarantino wypowiadał się w samych superlatywach o obrazie. Film „Essential Killing” to historia Afgańczyka wziętego do niewoli przez Amerykanów, który ucieka im w Europie.

Film Skolimowskiego powalczy o nominację do Oscara. Polski Instytut Sztuki Filmo-

wej podejmie próbę zgłoszenia filmu do oscarowej rywalizacji z produkcjami amerykańskimi. „Essential Killing” jest niemal całkowicie pozbawiony dialogów, dlatego nie musi być w niszowej kategorii filmów obcojęzycznych. Reżyser podkreślał w wywiadach prasowych, że ważną rolę w filmie gra muzyka, skomponowana przez Pawła Mykietynę.

(MAG)

Czas pracy biblioteki

OŁAWA
Zmiana godzin pracy w placówkach Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej

Czytelnia główna przy ul. Młyńskiej 3 (tel. 71-313-36-63), oddział dziecięcy (tel. 71-313-25-44), wypożyczalnia dla dorosłych, ul. 1 Maja 24 (tel. 71-313-21-82), filia nr 1, ul. Młyńska 3, (tel. 71-313-36-

63) i filia nr 2, ul Iwaszkiewicza 11 (tel. 71-313-88-17) - są otwarte od poniedziałku do piątku, od godz. 10.00 do 18.00, a w soboty - od 10.00 do 14.00.

Dział dokumentów życia społecznego, ul. Żołnierzy AK 9 (tel. 71-313-24-66) działa od poniedziałku do piątku od godz. 8.00 do 15.00.

W środy wszystkie placówki nieczynne.

(MAG)

OŁAWA
Konkurs o Chopinie

Państwowa Szkoła Muzyczna I st. im. Jadwigi Szajny-Lewandowskiej w Oławie zaprasza na finał konkursu pt. „Muzyka Pana Chopina - wieczór poetycko-teatralny”, który odbędzie się w piątek 17 września. Początek o godz. 14.00, w Szkole Podstawowej nr 4, ul. Broniewskiego 6.

(MAG)

**MIEJSKO-GMINNE CENTRUM KULTURY
W JELCZU-LASKOWICACH
OGŁASZA NABÓR
NA ZAJĘCIA W SEZONIE 2010/2011
OFERUJEMY 22 SEKCJE**

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

NAUKA GRY NA GITARZE
NAUKA GRY NA KEYBOARDZIE
NAUKA GRY NA PIANINIE
WARSZTATY PERKUSYJNE
WARSZTATY BĘBNIARSKIE - NOWOŚĆ
BABY CLUB-ZAJĘCIA W JĘZYKU ANGIELSKIM
DLA DZIECI (OD 6-24 MIESIĄCA)-NOWOŚĆ
PRESCHOOL CLUB-ZABAWY RUCHOWE
DLA DZIECI W JĘZYKU ANGIELSKIM -NOWOŚĆ
WARSZTATY KOMIKSU- NOWOŚĆ
SZACHY
MODELARSTWO
CERAMIKA
ZAJĘCIA ARTYSTYCZNE
RYSUNEK, MALARSTWO

TANIEC HIP-HOP
TANIEC LUDOWY
BALET-NOWOŚĆ

DLA MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

TANIEC TOWARZYSKI
TANIEC LATINO-DANCE (SOLO) -NOWOŚĆ
RĘKODZIEŁO ARTYSTYCZNE- NOWOŚĆ
CERAMIKA
JOGA
ZESPÓŁ LUDOWY ŚWITEZIANKI

ZAPISY I INFORMACJA

W CENTRUM KULTURY PL. PARTYZANTÓW 2
TEL. 71/318 15 25 ; 509 736 988



TELEFONY

PLANOWANE DYŻURY APTEK

Oława

Od 15 do 19 września
apteka „Plus” (Kaufland),
ul. Iwaszkiewicza 4.
tel. 71-303-43-06

Od 20 do 23 września
apteka „Osiedlowa”,
ul. Chopina 19b,
tel. 71-303-83-56

Jelcz-Laskowice

Od 15 do 19 września
apteka „Panax”,
ul. Hirszfelda 10a/13,
tel. 71-318-40-38

Od 20 do 23 września
apteka „Pod Białym
Orłem”, ul. Bożka 11,
tel. 71-318-15-51

Redakcja nie odpowiada za
zmiany dyżurów aptek

REDAKCJA

DANE TELEADRESOWE

„Gazeta Powiatowa
- Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,
Jelcz-Laskowice, ul. Partyzantów 2,
tel./fax 71-318 39 88

REDAGUJĄ

Jerzy Kamiński (red. naczelny), Krzysztof
Andrzej Trybalski (z-ca red. naczelnego),
Zbigniew Bachul, Edward Bykowski, Mal-
wina Gadawa, Monika Górska-Sucharska,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Har-
ba, Adam Piwek, Jacek Polasz i Xawery
Piśniak.

Dział sportowy: Mateusz Czajka -
sport@gazeta.olawa.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 35 57
Bogusław Szymański - reklama, przetar-
gi e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

BIURA OGŁOSZEN

Biurowiska w Oławie, Małgorzata
Ryewska, 1 Maja 13 e, tel. i fax 71 313
35 57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek, środa 9-17,
czwartek 9-15, piątek 10-17, sobota nie-
czynne.

Biurowiska w Jelczu-Laskowicach,
Katarzyna Nagalewska, ul. Partyzantów 2,
tel./fax 71-318-39-88,
ogloszenia@gazeta.olawa.pl
czynne: poniedziałek i czwartek 11.00-
16.00, wtorek 8.00-16.00, piątek 11.00-
16.00, środa - nieczynne

Biurowiska w Oławie,
sklep FOTOKOKER
(market JAKUB, os. Sobieskiego)

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o., 55-200 Oława, ul. ks. Ja-
nowskiego 11, NIP: 912-184-21-80,
KRS 0000321273, tel. 71 313 35 57
Druk: Polskapiresse, Bielany Wrocławskie
Nakład: 9400 egz.

MAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

AD SERWIS

Ogłoszenia motoryzacyjne sponsoruje Wiesław Guz

KOMPLEKSOWA NAPRAWA POJAZDÓW
Assistance

tel. 0713028544, 0500110300

MOTORYZACYJNE

ZŁOMOWANIE
SAMOCHODÓW - ZA KAŻDY
PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS, WYSTAWIAMY
ZAŚWIADCZENIA NIEZBĘDNE
DO WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE
UBEZPIECZENIOWEJ. OŁAWA
UL. ZWIERZYNIĘCA 11 TEL/
FAX 7131-33-024, 509-582-
251, 505-045-414 (28)

Blacharstwo, lakiernictwo i inne.
Stefan Rolka, Oława, ul. Turkuso-
wa 2 (Nowy Otok), tel. 71-303-80-
21, 508-287-203 (11)

SERWIS I SPRZEDAŻ OPON,
PROSTOWANIE FELG,
TADEUSZ FUDAŁA
UL. 3 MAJA 24,
TEL. 888-531-263 (11)

Felgi stalowe, opony używane i
całe koła, tel. 600-780-332 (24)

SKUP AUT USZKODZONYCH:
- POWYPADKOWYCH, - BEZ
PRAWA REJESTRACJI,
- ANGLIKÓW. POSIADAMY
WŁASNY TRANSPORT.
GOTÓWKĄ OD REKI W 10
MIN. TEL. 665-171-707, 501-
077-356 (11)

Sprzedam vw T2 diesel, kabina,
paka, stan dobry, 500-284-942 (11)

Napełnianie i odgrzybianie kli-
matyzacji, Jelcz-Laskowice, Robert
Cichosz 606-806-358 (24)

Sprzedam Vw passat kombi, 1,9
TDI diesel, 110 KM, rok prod.
1998, przebieg 250 000 km, ABS,
el. lusterka, el. przednie szyby, cen-
tralny zamek, klimatyzacja, tel. 509-
855-786 (11)

Skuter Branson Pallas 50 cm
sześć., 2007r., mało używany, stan
idealny, tanio sprzedam, Oława, tel.
694-298-985 (4)

Peugeot 307 1600 poj., 2003
r., srebrny, cena do uzgodnienia,
793486693. (11)

Naprawa Samochodów i Mo-
tocykli. Naprawy mechaniczne i
blacharskie, oraz zmiana koloru
auta/oklejanie folią/10 lat gwaran-
cji na folię. Wszystkie informacje
pod nr. kom. 796-677-506 lub
792-500-302 (24)

Sprzedam seata ibizę, 507-238-
878 (11)

AKUMULATORY
ROWERY

Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 071 313 29 93

Watykan i inne atrakcje

POWIAT

Ciekawy wyjazd

Parafia św. Marcina w
Marcinkowicach zaprasza
na pielgrzymkę do Włoch

W programie siedmio-
dniowego wyjazdu przewi-
dziano sporo atrakcji, m.in.:
zwiedzanie Rzymu, nawie-
dzenie grobu papieża Jana
Pawła II, audiencja u papie-

ża Benedykta XVI. Pielgrzy-
mę zobaczą również Asyż,
Loretto, Padwę i Wenecję.

Pielgrzymka odbędzie
się od 17 do 23 października,
koszt - 100 euro i 500 zł.
Więcej informacji można
uzyskać w Kancelarii Para-
fialnej w Marcinkowicach,
tel. 71-302-86-81 oraz 607-
986-643.

(MON)

Podziękowania

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Goszczynie składa serdeczne podziękowania R.Żurawowi - prezesowi Banku Spółdzielczego w Oławie, M. Biedzie i T. Jaworskiemu - za finansowe wsparcie w wyremontowaniu toalet szkolnych oraz rodzicom: D. Purchale, M. Zygmuntowi, Z. Bochos, K. Trafidło, F. Zawerowi, K. Borowskiemu i D. Biernackiemu - za pomoc w pracach remontowych na terenie szkoły.

**

Serdeczne podziękowania za pomoc przy organizacji VIII Spartakiady Osób Niepełnosprawnych: pracownikom Ośrodka Kultury w Oławie i dyrektorowi Markowi Rosteckiemu, komendantowi Janowi Ciętakowi oraz strażakom Powiatowej Straży Pożarnej, zastępcy komendanta Straży Miejskiej Piotrowi Gawerskiemu i współpracownikom, komendantowi hufca Jerzemu Październikowi i harcerzom, Czesławowi Miłoszowi - przewodniczącemu Miejskiej Komisji do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Małgorzacie Mazur - składają organizatorzy.

**

Wójt gminy Domaniów i dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Kultury Fizycznej w Domaniowie składają serdeczne podziękowania za pomoc w przygotowaniu dożynek gminnych: księdzu Dariuszowi Amrogowiczowi, pani Bernardzie Jakubowskiej, panu Janowi Gołąbowi, panu Ireneuszowi Gołąbowi, panu Stanisławowi Gołąbowi, panu Tadeuszowi Frontowi i panu Eugeniuszowi Drabczakowi

**

Wójt gminy Domaniów i dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Kultury Fizycznej w Domaniowie składają serdeczne podziękowania sponsorom: prezesowi Banku Spółdzielczego w Oławie panu Ryszardowi Żurawowi, panu Stanisławowi Bojakowskiemu właścicielowi firmy „Makart-Box”, Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Danielowicach, państwu Renacie i Stanisławowi Kruczkom, panom Kamilowi i Zbigniewowi Bojakowskiemu, Spółdzielni Kółek Rolniczych w Domaniowie, panu Józefowi Siatkowskiemu, panu Eugeniuszowi Chorążewskiemu właścicielowi firmy „Margo”, państwu Lucynie i Antoniemu Kochom oraz panu Zenonowi Świerczyńskiemu - za pomoc finansową przy organizacji dożynek gminnych w Domaniowie.

**

Gminie Czernica za zorganizowanie wspaniałego turnusu w Brennej dziękują uczestnicy.

**

Zarząd Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie składa gorące podziękowania panu Jarosławowi Józwenko z oławskiej firmy „Mustang - artykuły jeździeckie” - za ufundowanie nagród dla zawodników VII Tęczowych Zawodów Jeździeckich. Pana życzliwość, wrażliwość i pomoc jest dla nas nieoceniona

**

Dyrektor, grono pedagogiczne i wdzięczni wychowankowie Domu Dziecka w Oławie składają serdeczne podziękowanie państwu Magdalenie i Tomaszowi Horoszkiewiczom - właścicielom kancelarii radcy prawnego - za opiekę i pomoc prawną.

**

Serdeczne słowa podziękowania i wdzięczności kieruję do lekarzy i pielęgniarek oddziału wewnętrznego naszego oławskiego szpitala, a szczególnie dziękuję ordynatorowi tego oddziału panu dr. Ryszardowi Ściborskiemu, pani dr. Leokadii Zajączkowskiej-Matunin, pani dr. Marciniak oraz pozostałym lekarzom z tego oddziału. Paniom pielęgniarkom, a szczególnie z sali „R” i wszystkim pozostałym pracującym na oddziale wewnętrznym. Pani Iwone Wicher - szefowej działu rehabilitacji oraz pozostałym rehabilitantom - za bardzo profesjonalną opiekę medyczną, wsparcie i dobre słowo w trudnych chwilach leczenia - dziękuję wdzięczny pacjent Mieczysław Wodzinowski

LEKKOATLETYKA

O puchar burmistrza

„II Bieg po schodach
Jelcza” o puchar burmi-
strza Jelcza-Laskowice
będzie rozgrywany
w sobotę 25 września,
w wieżowcu Jelczańskich
Zakładów Samochodo-
wych

Zawody organizuje Klub
Biegacza „Harcownik” Jelcz-La-
skowice, pod patronatem Urzę-
du Miasta i Gminy. Bieg ma cha-
rakter otwarty i służy populary-
zacji biegania, prowadzenia zdro-
wego trybu życia oraz aktywnego
spędzania wolnego czasu.

Start pierwszego biegacza
planowany jest na godzinę 14.00.
Zawodnicy będą mieli do pokona-
nia 230 schodów w 10-piętrowym
budynku JZS. Wystartują
w trzydziestosekundowych od-
stępach.

Wpisowe wynosi pięć zło-
tych. Osoby niepełnoletnie w

wieku od 15 do 18 lat muszą
przedłożyć przed startem pozwo-
lenie rodziców lub prawnego
opiekuna.

Przed biegiem każdy zawo-
dnik otrzyma kupon na kielbaskę
z bułką, a po biegu pamiątkowy
medal. Będzie też mógł uczestni-
czyć w losowaniu nagród.

W dziesięciu kategoriach (6
mężczyzn i 4 kobiet) nagrodę bur-
mistrza miasta i gminy Jelcz-La-
skowice otrzymają po trzy naj-
lepsze osoby.

W ubiegłym roku triumfował
Piotr Holly z Wałbrzycha, przed
Danielem Iwańskim z Minkowic
Oł. oraz ex aequo Jackiem Stecz-
kiewiczem z Oławy i Jarosławem
Łazarowiczem z Wrocławia.

Regulamin biegu oraz strona
z zapisami są dostępne w zakład-
ce „kalendarz”, na stronie inter-
netowej [www.maratonypol-
skie.pl](http://www.maratonypol-
skie.pl).



W ubiegłorocznym biegu uczestniczyło 58 zawodników. Na pierwszym planie
Tadeusz Babski - nauczyciel ZSP w J-L

PIOTR ZALEWSKI
pz@gazeta.olawa.pl

Szukają domu

Akcja wspierana przez firmę Acana Polska z Jelcza-Laskowic



Młody rudy cocker spaniel, tel. 504-211-752



4-miesięczna zaszczepiona krótkowłosa nieduża suczka, tel. 504-211-752



Sympatyczna nieduża beżowa suczka, tel. 504-211-752



Dwumiesięczne odrobaczone kociaki, tel. 504-211-752



Starszy sympatyczny czarny pies, tel. 504-211-752



Domowy rudy wykastrowany pies, tel. 504-211-752



Samodzielny, korzysta z kuwety, zdrowy, czysty, bawi się z dziećmi, tel. 606-250-315



4,5-letnia długowłosa suczka owczarka niemieckiego. Nadaje się do pilnowania domu, łagodna dla dzieci, tel. 601-440-546



Znaleziono w Marszowicach błąkającą się bokserkę. Miała kaganiec, kolczatkę i smycz, tel. 71-302-91-27



Młody łagodny mieszaniec amstaffa, tel. 71-302-91-27



Mały szorstkowłosa czujny kundelek, tel. 71-302-91-27

(MAC)
malwina@gazeta.olawa.pl

reklama



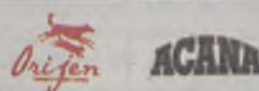
WYPRAWKA DLA PSÓW Z PRZYTULISKA W OŁAWIE

Wszystkie psy ze zdjęciem, na którym znajduje się fioletowy znak Regal, przy adopcji otrzymają wyprawkę w postaci 1,8 kg karmy oraz miskę od firmy ACANA POLSKA z Jelcza-Laskowice



SKLEP FIRMOWY

ul. Kasztanowa 9, 55-230 Jelcz-Laskowice,
tel. 71/ 318 84 28, www.acana.com.pl



PRODUCT OF U.S.A.

sport

Szef działu: Mateusz Czajka sport@gazeta.olawa.pl

Sukcesy Mateusza

s.50



Nerwowy mecz

s.53

LEKKOATLETYKA

Maraton

28. Wrocław Maraton rozgrywano 12 września. Zawody ukończyła rekordowa liczba 2009 biegaczy, w tym 37 z powiatu olawskiego

W maratonie triumfował Kenijczyk Sammy Kemeli Limo, z czasem 2 godziny i 16 minut, a jako pierwszy z Polaków wbiegł na metę Przemysław Rojewski, który zajął trzecie miejsce. Najlepiej z naszych biegaczy spisał się olawianin Tomasz Melech. Przebiegł 42.195 metrów w czasie 3 godzin i 25 minut, zajmując 205. miejsce.

Czas poniżej trzech i pół godz. osiągnęli: Roman Maciaszczyk, Władysław Smykowski i Marcin Płonecki (KB

Rekord frekwencji

"Fiodor" Olawa). Roman uzyskał czas 3 godziny i 26 minut, popularny "Jurek" przybiegł dwie minuty później, wyprzedzając Marcina o minutę.

Oprócz nich ukończyli maraton: Piotr Mijał, Ireneusz Bazylewicz, Robert Antoszewski, Łukasz Prochownik i Jerzy Zaklukiewicz (KB "Fiodor" Olawa), Bogumił Wosz, Tomasz Zackiewicz, Jarosław Szytki oraz Marian Kaźmierkiewicz (KB "Harcownik" Jelcz-Laskowice), Maciej Juszek ze Stanowic, olawianie Maciej Więckowski, Piotr Gizler, Tomasz Kłonowski, Janusz Myrna, Bartosz Truszkiewicz, Zygmunt Pawlik, Sławomir Owczarek, Zbigniew Kubowicz, Kamil Lyra, Adrian Pietrzycki, Łukasz Dziądziak, Krzysztof Błażków, Marcin Jaskółka, Bogusław Narowski,



Bogumił Wosz (z lewej) i Kamil Lyra (w środku) na trasie wrocławskiego maratonu

Dorota Giza, Grzegorz Łasak i Tomasz Baran oraz jelczanie Arkadiusz Tołłoczko, Jacek Stolarski, Marcin Baugartner, Grzegorz Chmieluk, Stanisław Czajkowski i Maja Tomasiak.

Pełne wyniki biegu i zdjęcia na stronie internetowej - www.wroclawmaraton.pl.

PIOTR ZALEWSKI
pz@gazeta.olawa.pl

Słaby weekend

PIŁKA NOŻNA

Raport ligowy

Do rozgrywek wrócili piłkarze ekstraklasy i I ligi. Nie powiodło się drużynom braci Gancarczyków - Śląskowi Wrocław i Polonii Warszawa

Poloniści odnotowali pierwszą w tym sezonie porażkę - na swoim stadionie ulegli Koronie Kielce 1:3. W zespole "Czarnych Koszul" grał do 58 minuty Janusz Gancarczyk. Natomiast w stolicy Dolnego

Śląska 2:1 wygrał Lech Poznań. Na ostatnie 20 minut wszedł do gry Marek Gancarczyk.

W I lidze przegrał Górnik Polkowice, ale olawianin Krzysztof Smoliński nie zagrał nawet minuty. Na boisko nie weszli również bracia Krzysztof i Waldemar Gancarczykowie, a drugoligowcy z Żagania wygrali 1:0 wyjazdowy pojedynek w Jarocinie.

Drugi mecz w III lidze przegrał Chrobry Głogów. Drużyna Łukasza Ochmańskiego, który grał 90 minut, uległa w Rzepinie Ilance 1:2.

(MCZ)

CIEŻARY

DMPM 2010

Trzeci turniej II i III ligi mistrzostw Polski mężczyzn rozegrano 11 września w Piekarach Śląskich. Wygrała drużyna gospodarzy, MAKS Tytan Autoliv Olawa zajął czwarte miejsce, a LKS Polwica Wierzбно piąte

Andaluzja Piekary Śląskie zdobyła drużynowo 1541,6 pkt, olawianie zgromadzili 1443,2 pkt, a polwiczanie 1373,4 pkt. Indywidualnie najlepsze wyniki uzyskali: Łukasz Krawczyk (Andaluzja Piekary), który dźwignął łącznie 301 kg (131 i 170) - 400,9 pkt oraz Tadeusz Biega (MAKS Tytan Olawa) - 300 kg (135 i 165) - 345,5 pkt. Oprócz Tada dla olawian punktowali: Kamil Koszykowski (105 i 142 kg) - 337,3 pkt, Paweł Ostapski (83 i 107 kg) - 289,5 pkt, Krzysztof Tomczyk (70 i 90 kg) - 267,4 pkt, Dawid Najdych (50 i 71 kg) - 203,5 pkt oraz Karol Kowalski (35 i 47 kg) - 143,6 pkt. Natomiast w drużynie LKS startowali: Mieczysław Dereń (96 i 115 kg) - 319 pkt, Mateusz Szatkowski (72 i 90 kg) - 282,6 pkt, Adrian Franczyk (44 i 61 kg) -

Finał będzie w Oławie



Kamil Koszykowski uzyskał w dwuboju 247 kilogramów

261,2 pkt, Patryk Suseł (58 i 75 kg) - 259,4 pkt, Maciej Paduchowicz (70 i 86 kg) - 251,2 pkt oraz Damian Suseł (58 i 81 kg) - 244,7 pkt.

- *Moi podopieczni zaprezentowali się bardzo dobrze, mimo braku Krzysztofa Kądziołki, który dostał ode mnie "sportową dziękankę"* - mówi trener MAKS Tytan Waldemar Ostapski. - *W naszym zespole startowało czterech młodzików, junior i senior. Obawiałem się, że stracimy prowadzenie w III lidze, ale utrzymali-*

śmy je. Budowlani Nowy Tomyśl odrobili do nas część strat, zdobywając 1563 pkt w Zielonej Górze, ale po trzech rundach wyprzedzamy ich o 4,6 pkt. Dzięki temu finał będzie rozgrywany w niedzielę 24 października w Oławie. Oprócz olawian wystąpią: Budowlani Nowy Tomyśl, LKS Polwica Wierzбно, Lechia Gdańsk oraz Grochów Warszawa. To będzie dla nas bardzo pracowity weekend, ponieważ dzień wcześniej sztangistki wystartują w finale druży-

nowych mistrzostw Polski w Hrubieszowie. Wynik końcowy mężczyźni może cieszyć, bo mamy pewny awans do II ligi, nasza przewaga nad trzecim zespołem wynosi 400 punktów.

Natomiast LKS Polwica zajmuje trzecie miejsce po trzech rundach. Być może polwiczanie awansują do II ligi, po planowanej reformie rozgrywek.

PIOTR ZALEWSKI
pz@gazeta.olawa.pl

CIEŻARY

MS seniorek i seniorów

Marieta Gotfryd wystartuje w niedzielę 19 września w mistrzostwach świata w tureckiej Antalyi. Transmisję przeprowadzi stacja Eurosport, początek o godzinie 15.00

Sztangistka MAKS Tytan Autoliv Olawa będzie rywalizowała w kategorii wagowej do 58 kilogramów. Najlepszy tegoroczny wynik Mariety w dwuboju - 205 kg daje jej 12. miejsce. Niżej są inne Polki

startujące w tej kategorii. Joanna Łochowska i Aleksandra Klejnowska-Krzywańska uzyskały w tym roku po 190 kg. Liderką światowych list jest Białorusinka Nastassia Nowikowa - 225 kg.

- *Marietę stać na miejsce w ósemce* - mówi trener MAKS Tytan Waldemar Ostapski. - *Liczę, że zaatakuję swój rekord Polski w rwaniu - 98 kg, a w podrzucie dźwignię od 112 do 115 kg. Wtedy uzyskałaby w dwuboju ponad 210 kg, co dałoby jej miejsce w ósemce. W 2001 roku właśnie w Antalyi Marieta zdobyła brązowy medal mistrzostw świata.*

PIOTR ZALEWSKI
pz@gazeta.olawa.pl

Puchar dla Sylwka

CIEŻARY

O puchar burmistrza

Turniej o puchar burmistrza Polkowic rozgrywano 5 września w Polkowicach. Sensacyjne zwycięstwo odniósł Sylwester Kolecki, a trzecie miejsce zajął Adam Kraska

Wychowanek LKS Polwica Wierzбно i MAKS Tytan

Autoliv Olawa pokonał Arsenę Kasabijewa, mistrza Polski w kategorii wagowej do 94 kilogramów. Sylwek uzyskał w dwuboju 383 kg (175 i 208) - 423,6 pkt, zdobył sześć punktów więcej od Gruzina z polskim paszportem. Kasabijew podniósł 371 kg (165 i 206) - 417,1 pkt. Trzecie miejsce zajął Adam Kraska, zaliczając 385 kg (170 i 215) - 409,2 pkt.

(PZ)

STRZELECTWO Zawody

Czterdzieści osób uczestniczyło 12 września w zawodach o puchar prezesa Zarządu Miejskiego Ligi Obrony Kraju

Z kbks i broni pneumatycznej strzelało dziewięciu młodzików, tyle samo juniorów i dwudziestu dwóch seniorów. W kategorii młodzików wygrała Klaudia Tulej, przed Wojciechem Hebiszem i Igozem Radochem. Wśród juniorów najlepsza była Kinga Przymuszała, przed Anną Kozieł i Elżbietą Kozieł. Edward Prawda wygrał rywalizację seniorów, wyprzedzając Jarosława Tuleja i Dariusza Witkę.

Zwycięzcy otrzymali puchary i nagrody, ufundowane przez prezesa Witolda Niemirowskiego. Wśród wszystkich uczestników rozlosowano te-

O puchar prezesa



Kierownik zawodów Henryk Kochutek

lefon komórkowy, który wygrał Henryk Hawrysz.

TEKST I FOT.:
MALWINA GADAWA
malwina@gazeta.olawa.pl



Walczone o puchar prezesa LOK Witolda Niemirowskiego

STRZELECTWO Rywalizacja

O nagrody burmistrza

Oławska Liga Obrony Kraju zaprasza w niedzielę 19 września na zawody o puchar burmistrza Franciszka Października

Początek o godz. 11.00, na strzelnicy przy ul. Rybackiej. Z kbks będą strzelali młodzicy,

juniorzy i seniorzy. Na najlepszych czekają puchary i nagrody, ufundowane przez szefa miasta.

Organizatorem zawodów jest Zarząd Miejski LOK, który przygotował wiele atrakcji. Zawody będą jednocześnie III rundą otwartych strzeleckich mistrzostw Oławy.

(MAG)

Victoria zaprasza!

TENIS STOŁOWY
Zapisy do klubu

MLKS "Victoria" Jelcz-Laskowice zaprasza dziewczyny i chłopców ze szkół podstawowych na treningi tenisa stołowego

Zajęcia dla dzieci odbywają się w hali sportowej w Jelczu-Laskowicach, w poniedziałki od godz. 16.00 do

17.00 i w środy od 18.00 do 19.00. Młodzież i starsi trenują we wtorki i czwartki od godz. 20.00 do 21.30 oraz w środy od 19.00 do 20.00.

Więcej informacji pod numerami telefonów: 71-318-23-90 lub 609-950-416.

- Nasz klub istnieje 18 lat - mówi trener Victorii Wincenty Marchewski. - Wychowaliśmy wielu mistrzów Dolnego Śląska, a obecnie prowadzimy drużyny w II, IV i V lidze.

(PZ)

TENIS Memoriał Korzenia

Na kortach Oławskiego Klubu Tenisowego rozgrywano 11 i 12 września Memoriał Jareniego Korzenia

Turniej jest organizowany ku pamięci tragicznie zmarłego sportowca. Jak co roku startowali tenisiści nie tylko z Oławy, ale także z Brzegu, Legnicy i Jelcza-Laskowic. W kategoriach seniorów oraz seniorów starszych rywalizowało 26 zawodników.

W pierwszym dniu rozegrano eliminacje do finałów, odbywających się 12 września. W grupie powyżej 45 lat wygrał Zbigniew Mikulski z Brzegu, pokonując w finale Jacka Nadybskiego z Legnicy. Trzecie miejsce zajął Ta-

Ku pamięci Jareniego



Zawodnicy i organizatorzy byli zadowoleni z przebiegu turnieju poświęconego pamięci Jareniego Korzenia

deusz Bicz z Jelcza-Laskowic. Bardzo emocjonujący przebieg miał finał seniorów, w

którym zmierzyli się oławianin Patryk Jakubowicz oraz Piotr Mizera z Brzegu.

Po pierwszym secie, wygranym przez Mizera 6:3, wydawało się, że bardziej doświadczony zawodnik gładko upora się z młodym Patrykiem, ale im dłużej trwał mecz, tym lepiej radził sobie Jakubowicz, który wygrał 2:1 - w setach 3:6, 6:4 i 6:4. Na trzecim miejscu uplasował się Piotr Majgier z Oławy.

W obu kategoriach trzech najlepszych zawodników otrzymali puchary oraz nagrody rzeczowe. Organizator turnieju Mariusz Pawłowski zaprasza już teraz na przyszłoroczny VIII Memoriał Jareniego Korzenia.

TEKST I FOT.:
MATEUSZ E. CZAJKA
sport@gazeta.olawa.pl

Olek i Tomek

SIATKÓWKA
Plaźówka

Turniej finałowy otwartych mistrzostw Dolnego Śląska w siatkówce plażowej rozrywano 28 i 29 sierpnia we Wrocławiu. Drugie miejsce zajął zespół oławian - Aleksander Januszkiewicz i Tomasz Józefowicz

Na sobotnich eliminacjach zakończyli swój udział Mate-

usz Brylkowski z Leszkiem Mazurem oraz Jakub Januszkiewicz z Rafałem Elwartowskim. Aleksander Januszkiewicz z Tomaszem Józefowiczem wygrali pierwszy niedzielny mecz po tie-breaku 2:1. W półfinale zmierzyli się z parą Szymankiewicz-Migut, zwyciężając 2:0. W finale spotkali się z Patrykiem i Krzysztofem Baranami. Wygrali pierwszego seta, ale drugi przegrali 21:23. Zadecydował tie-break. Oławianie popełnili więcej błędów i zostali wice-mistrzami Dolnego Śląska.

PIOTR ZALEWSKI
pz@gazeta.olawa.pl



Patryk Jakubowicz wygrał rywalizację seniorów



TURNIEJ TENISOWY uczniów

W sobotę 18 września 2010 na kortach OKT w Oławie odbędzie się turniej tenisowy uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych oraz średnich w kategoriach dziewcząt i chłopców.

Zapisy do turnieju u Macieja Stelmaszka, pod numerem telefonu 696-46-41-00, e-mailem: oktolawa@o2.pl

lub przed rozpoczęciem zawodów, w godzinach 9.30 - 10.00. Rozpoczęcie turnieju o godz. 10.00.

Dla zwycięzców będą atrakcyjne nagrody. Serdecznie zapraszamy. Organizatorzy z OKT Oława



PIŁKA NOŻNA
Kadra U-19

Młodzieżowa reprezentacja Polski przed meczem z Norwegią. W ciemnym stroju Konrad Forenc

Konrad wystąpił w dwóch meczach kadry U-19, prowadzonej przez Michała Globisza

Wychowanek MKS SCA Oława, obecnie zawodnik Zagłębia Lubin, jest członkiem kadry narodowej w kategorii U-19. Rywalizuje o pierwszeństwo z Filipem Bednarkiem, występującym w holenderskim Twente Enschede. W sierpniu młodzieżowcy rozegrali dwumecz ze Szwecją w Koszalinie i Szczecinku. W jednym meczu broniał Forenc, a w drugim Bednarek. Pierwszy przegrali 1:3, ale pomimo porażki Forenc był najlepszym zawodnikiem polskiej drużyny. Drugi mecz przegrali 0:2. Na początku września pojechali na dwumecz z

Konrad Forenc w rozjazdach

Norwegią. Mecz w Venneseli wygrali Norwegowie 2:1 (broniał Bednarek), a drugi rozegrano w Grimstad. Tam broniał Forenc i zakończył się remisem 3:3. 26 września czeka kadrę U-19 kolejny wyjazd na dwumecz z Turcją. Michał Globisz chce wyselekcjonować skład na zbliżający się turniej eliminacyjny do mistrzostw Europy, który będzie rozgrywany w Budapeszcie.

Konrad był dwukrotnie rezerwowym w meczach ekstraklasy Zagłębia z Koroną

Kielce oraz z Górnikiem Zabrze. Jeszcze nie doczekał się debiutu w pierwszym zespole, ale z ławki rezerwowych poczuł smak ekstraklasy. Dwa razy broniał w meczach Młodej Ekstraklasy - z Koroną Kielce i Polonią Bytom. Oławianin trenuje z pierwszą drużyną i walczy z Aleksandrem Ptakiem o pozycję nr 2 w bramce, bo pierwszym bramkarzem jest Serb Bojan Isailović.

(POL)

REKREACJA
Turniej i festyn

W niedzielę 19 września po raz piąty na terenach rekreacyjnych Powszechnej Spółdzielni Mieszkaniowej odbędzie się turniej koszykówki ulicznej i powiatowy finał LZS w street ballu

Imprezę organizują spółdzielnia i M-GUKS Feniks, pod patronatem burmistrza Oławy. Turniej zainaugurowano 22 czerwca, w dwóch kategoriach wystartowało sześć drużyn. W kolejnych zawodach w lipcu i w sierpniu rywalizowało 12 drużyn. Ostatni w tym sezonie turniej oprócz wyłonienia zwycięzców wyłoni triumfatorów całej edycji, którzy otrzymają puchary burmistrza.

Po raz pierwszy będą grane mistrzostwa powiatu oławskiego w koszykówce ulicznej, pod patronatem Powiatowego Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych.

Tradycją jest konkurs rzutów do kosza "za 3 punkty", rozgrywany w dwóch kategoriach wiekowych - dzieci i open. Każde spotkanie jest prowadzone i nadzorowane przez osoby z przygotowaniem trenerskim i pedagogicznym. Opiekę medyczną zapewniają wolontariusze - harcerze z 13. Drużyny Wędrowniczej "Ignis". Uczestnicy rozgrywek otrzymują wodę mineralną i poczęstunek, a dla najlepszych drużyn są nagrody.

Podczas finałowych rozgrywek odbędzie się blok zawodów sportowo-rekreacyj-

Street ball z kogutem



Zwycięzcy rzutów za 3 punkty w sierpniowym turnieju - Mateusz Mozola i Michał Frischmann

nych, organizowany przez M-GLUKS "Boks Team". Wspólną zabawę umilą konkursy i muzyka. Nie zabraknie dmuchanych urządzeń i basenu z kulkami. Wszyscy uczest-

nicy wezmą udział w "uczcie lodożerców", która będzie symbolicznym pożegnaniem lata przez zjedzenie 900 porcji lodów.

(MAG)

Zwycięstwa na początek

PIŁKA NOŻNA
Liga oldbojów

Wystartowała liga oldbojów. Drużyna Moto-Jelcz Oldboje Oława w trzech meczach zdobyła komplet punktów

W meczu inauguracyjnym oławianie wygrali 5:2 z Bistro Brzeg Dolny. Ten pojedynek

rozegrano w Marcinkowicach. Potem Moto-Jelcz grał w Bielaniach Wrocławskich z Media Bridgem i wygrał 1:0. 13 września oławianie zwyciężyli na swoim boisku Orkana Ligota Piękną 4:3.

Następny mecz zagrają w poniedziałek 20 września o godz. 16.30, na stadionie przy ulicy Sportowej w Oławie, a ich rywalem będzie Bury Kobierzyce.

(MCZ)

WĘDKARSTWO
Splawikowe zmagania

Koło PZW nr 110 "Amur" zorganizowało 11 września zawody splawikowe dzieci i seniorów

Uczestniczyło 24 zawodników, w tym ośmioro dzieci. Dozwolony był połów na 2 wędkę, metodami gruntową i splawikową. Łowy trwały 3 godziny.

W kategorii juniorów wygrał Adam Kuriata - 1.240 g, przed Aleksandrą Pakiet - 1.080 g, Dominikiem Gizą - 272 g, Rajanem Borem - 240 g i Marcinem Niezgodą - 116 g. W rywalizacji seniorów najlepsze wyniki uzyskali: Jacek Pakiet - 2.424 g, Janusz Stelczyk - 1.376 g, Tomasz Niezgodą - 1.270 g, Waldemar

Adaś przed Ołą



Najlepsi w kategorii seniorów: Tomasz Niezgodą, Janusz Stelczyk, Krzysztof Żabiński, Marek Kremplewski, Jacek Pakiet i Waldemar Sobiegraj

Sobiegraj - 1.198 g i Krzysztof Żabiński - 528 g.

Łącznie złowiono 11.048 g ryb, głównie krapie, płocie i

ukleje. Najlepsi otrzymali nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego. Zawody sędziował Artur Erdt.

Koło PZW nr 19 zaprasza dzieci na zawody splawikowe, które odbędą się 18 września na kanale żeglownym Odry, naprzeciw elewatorów. Będzie to rywalizacja o puchar prezesa SM "Odra" w Oławie. Zbiórka i zapisy do godziny 7.30.

*

Koło PZW nr 90 "Rzemieślnik" organizuje 19 września zawody nad zbiornikiem Łacha Jelecka. Zbiórka i zapisy do godziny 7.00.

*

Koło Miejskie PZW nr 16 organizuje 19 września zawody spinningowe na Odrze i jej kanale w Ratowicach. Zbiórka i zapisy do godz. 6.00, na łące poniżej stopnia wodnego, naprzeciw pastwiska.

*

Wszyscy wędkarze mogą współtworzyć tę rubrykę, kontaktując się telefonicznie: 600-378-240. (GRARO)

Przedostatni lot

LOTY GOŁĘBI
Ze Słubic

12 września młode gołębie leciały 250 km ze Słubic do Oławy i Jelcza-Laskowice

Ptaki wypuszczono w niedzielę o godz. 11.20. Najlepsze doleciały już po 4 godzinach. W Oławie pierwszy gołąb był o 15.24 u Marka Józefiaka, a w Jelczu-Laskowicach o 15.24 przyleciał wychowanek Mirosława Klimka.

W klasyfikacji hodowców nadal prowadzą Arkadiusz Skrocki w Oławie oraz Bogdan Zajac w Jelczu-Laskowicach.

Lot ze Słubic był przedostatnim w tym sezonie. Zmagania młodych gołębi zakończy start z niemieckiego

Fürstenwalde, oddalonego od Oławy o 275 km.

ODDZIAŁ OŁAWA

| | KONKURSY | PKT |
|----------------------|----------|--------|
| 1. ARKADIUSZ SKROCKI | 28 | 590.51 |
| 2. MAREK JÓZEFIAK | 28 | 537.17 |
| 3. DARIUSZ KRASIK | 25 | 566.18 |
| 4. JAN BOCZULA | 27 | 562.92 |
| 5. SŁAWOMIR STEC | 26 | 556.66 |
| 6. ZDZISŁAW KUCYNIAK | 26 | 551.51 |
| 7. EDWARD CHOWANIAK | 27 | 550.16 |
| 8. MAREK ZAGÓRSKI | 25 | 536.06 |
| 9. ANDRZEJ SZTANDERA | 25 | 522.63 |
| 10. ROMAN MAZUR | 21 | 447.93 |

ODDZIAŁ JELCZ-LASKOWICE

| | KONKURSY | PKT |
|------------------------|----------|--------|
| 1. BOGDAN ZAJAC | 28 | 551.40 |
| 2. PIOTR DULEWICZ | 28 | 537.17 |
| 3. MIROSŁAW KLIMEK | 28 | 535.31 |
| 4. ZB. WIECZORKIEWICZ | 28 | 504.89 |
| 5. BRONISŁAW ŁUPKOWSKI | 25 | 458.59 |
| 6. MIECZYSLAW MIŚ | 25 | 456.02 |
| 7. PAWEŁ PASZKOWSKI | 25 | 453.38 |
| 8. PATRYK JAROSŁAWSKI | 24 | 450.93 |
| 9. STANISŁAW KOPEK | 24 | 441.86 |
| 10. T. WĘGRZYNOWICZ | 24 | 440.44 |

(MCZ)

KOLARSTWO
Rozmowa

Mateusz Rudyk ma 15 lat, a osiągnął już wiele. Ten rok był dla niego bardzo udany. Na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w kolarstwie torowym w Kaliszu zdobył dwa złote medale i jeden srebrny. Rozmawia z nim Piotr Zalewski

Sukcesy Mateusza

- Od czego zaczęła się twoja przygoda z kolarstwem?

- Już w wieku dwóch lat pojechałem na czterokołowym rowerze z Jelcza-Laskowice do Łęgu. Musiałem się bardzo napracować, ponieważ koła były malutkie, a przejechałem trzy kilometry. To był mój pierwszy sukces. Rok później jeździłem już na dwukołowym rowerze.

- Co cię zafascynowało w jeźdźeniu na rowerze?

- Na początku nie wiedziałem jaką dyscyplinę wybrać. Trenowałem piłkę nożną w drużynie Krzysztofa Kauckiego i ćwiczyłem kolarstwo w UKS Moto Jelcz-Laskowice, gdzie szkoleniowcem był Mieczysław Karłowicz. Przez jakiś czas nie mogłem się zdecydować, którą dyscyplinę chcę naprawdę uprawiać, pędziłem po lekcjach z jednego treningu na drugi. Jednak postawiłem na kolarstwo, ponieważ jest to sport indywidualny, w którym sukces zależy przede wszystkim od zawodnika. W kolarstwie każdy pracuje na swój wynik. Zanim zacząłem osiągać sukcesy,

musiałem włożyć w to bardzo dużo serca i wysiłku. Nie bez znaczenia była sportowa atmosfera panująca w domu. Rodzice wszczepili mi ducha rywalizacji. Tata osiągał sukcesy jako zawodnik klubu, w którym ja też się ścigam. Zachęcał mnie do uprawiania właśnie tej dyscypliny, cały czas mi pomaga i przekazuje swoje doświadczenie. Mama jest dla mnie przykładem, jak wiele można osiągnąć dzięki uporowi, konsekwencji w działaniu oraz pracowitości. Wychowuje czas na bieganie maratonów. Zdobyła już koronę maratonów polskich. Mając taki przykład, nie można nie być sportowcem. Patrząc na puchary mojego taty, mam wielką ochotę na zapisanie swojej karty w tej dyscyplinie.

- Jakie były twoje pierwsze sukcesy?

- W pierwszym roku startów w żakach wygrałem Mały Wyścig Pokoju. W kolejnych dwóch latach ponownie triumfowałem w klasyfikacji generalnej. W młodzikach moim największym osiągnięciem było zwycięstwo w Mini Tour de Pologne. To najważniejszy

wyścig w tej kategorii, nieoficjalne mistrzostwa Polski młodzików. Po drodze wygrywałem wiele wyścigów, zdobywając m.in. mistrzostwo Dolnego Śląska na szosie. W drugim roku startów w młodzikach zaczęła się moja przygoda z torem. Startowałem z sukcesami na wrocławskim torze przy ulicy Żmigrodzkiej i w Pruszkowie, gdzie wielokrotnie zwyciężyłem w Pucharze Nadziei Olimpijskich. W kategorii juniorów młodszych początki były trudne. Na wyścigach szosowych często przesładował mnie pech. W Sobótce i w Pucharze Polski w Turawie złapałem gumę dwa kilometry przed metą. Każdy, kto trenuje ten sport, wie, że po zmianie gumy już nie ma się szans na dogonienie rywali, gdy zostały tylko dwa kilometry do mety. Na szosie nie sprzyjało mi szczęście, ale chciałem walczyć o najwyższe cele. Bardzo się cieszę, że szkoleniowcy, widząc predyspozycje szybkościowe, namówili mnie do udziału w wyścigach torowych. Szybko okazało się, że jestem w stanie wygrywać z najlepszymi torowcami w Polsce w tej kategorii wiekowej. Do Olimpiady Młodzieży w Kaliszu przygotowałem się na wrocławskim torze, który jest trudny technicznie i gorszy od najlepszych

polskich torów. Mimo to wierzyłem, że podejmę wyrównaną rywalizację. Nie spodziewałem się, że będzie aż tak dobrze. Były problemy z kompletowaniem sprzętu, gdyż jako klub szosowy nie mieliśmy roweru, by równorzędnie rywalizować z kolegami z klubów torowych. Dzięki staraniom działaczy oraz pomocy Dolnośląskiej Federacji Kolarskiej udało się skompletować przyzwoity rower.

- Jak przebiegały te mistrzostwa?

- Przyjechałem do Kalisza jako kopciuszek, a wyjechałem jako zwycięzca. Miałem już duże sukcesy na torze w młodzikach, ale jako młodszy rocznik juniorów młodszych byłem niedoceniany przez rywali. Poza tym kolarze z Konina byli murowanymi faworytami. Czuli się pewnie, ponieważ znali doskonale każdy fragment swego toru. Mocno się zdziwili już po pierwszym starcie. Na 500 metrów uzyskałem czas 34.616 sekundy, wyprzedzając rywala z Konina o ponad pół sekundy. Zabrakło mi tylko 0.2 sekundy do rekordu Polski, ustanowionego na szybszym torze w Szczecinie. Następnie rywalizowaliśmy w sprincie klasycznym, który rozgrywany jest do dwóch zwycięstw. W pierwszym wyścigu triumfowałem i następny start mógł być decydujący. Mój rywal, najlepszy w tym czasie polski sprinter w kategorii juniorów młodszych, nie chciał łatwo oddać zwycięstwa. Walka była na tyle wyrównana, że sędziowie, przeglądając zapisy z fotokomórki, nie byli w stanie wyłonić zwycięzcy i po półgodzinnej dyskusji uznano bieg za remisowy. Przeżywałem ogromny stres, ponieważ zwycięstwo było bardzo blisko. W wyniku decyzji sędziowskiej rozegrano dodatkowy wyścig, w którym starałem się mocno skoncentrować, wyzwolić z siebie jeszcze resztki energii. Mimo ogromnego stresu zwyciężyłem, pieczętując złoty medal. W ostatnim indywidualnym starcie w keirinie - jazda za motorem - zdobyłem srebrny medal. Wyścig był



Burmistrz Jelcza-Laskowice Kazimierz Putyra (z prawej) uhonorował Mateusza Rudyka gratulacjami i nagrodą finansową

dramatyczny. Klub z Konina miał dwóch kolarzy w finale. Postanowili, że wypuszczą słabszego zawodnika do ataku, aby zmusić mnie do pogoni, ponieważ nie miałem wsparcia kolegów z drużyny. Taki scenariusz przewidzieli jednak moi trenerzy. Ustaliliśmy taktykę, która zaskoczyła rywala. Miałem zignorować ten atak i czekać na reakcję drugiego zawodnika, o którym wiedzieliśmy, że z racji swoich możliwości nie odpuści tego wyścigu. Zawodnik z Konina nie wytrzymał i zaczął gonić swojego kolegę, ale pogoń była trochę spóźniona. Musiałem czekać do ostatniej prostej i nie zdążyłem go wyprzedzić, zabrakło pół koła. Tak czasem bywa w konkurencjach technicznych. Wraz z moimi kolegami klubowymi Patrykiem Zackiewiczem i Danielem Napierałą w drużynowym sprincie olimpijskim zajęliśmy szóste miejsce.

- Jesteś diabetykiem, a mimo to osiągasz sukcesy. Co poradziłbyś tym, którzy zmagają się z tą chorobą, a chcieliby również uprawiać sport?

- Cukrzyca to choroba, z którą można żyć, a na moim przykładzie widać, że nie wyklucza to uprawiania sportu. Michał Jeliński, mistrz olimpijski z Pekinu w wioślarskiej czwórce podwójnej, również jest diabetykiem, a osiąga ogromne sukcesy. Szybko dobiegłem, musiałem nauczyć się stale kontrolować poziom cukru w organizmie. Zastanawialiśmy się, czy z tą chorobą można uprawiać sport. Leka-

rze utwierdzili mnie i moich rodziców w przekonaniu, że nie muszę z niego rezygnować. Aktywność fizyczna jest przy tej chorobie wręcz zalecana. Ogromnie pomocna jest w moim przypadku pompa insuliniowa, dzięki której dozowanie insuliny nie jest takie uciążliwe. W zakupie tej pompy, która jest bardzo drogim urządzeniem, pomogli działacze UKS Moto Jelcz-Laskowice, którzy zorganizowali zbiórki środków finansowych, kiedy zdiagnozowano u mnie cukrzycę. Jestem im za to bardzo wdzięczny, tym bardziej, że wtedy nie osiągałem jeszcze znaczących sukcesów. Teraz swoimi wynikami staram się im za to dziękować.

- Twój sukces nie byłby możliwy bez pomocy sponsorów i wielu osób...

- Bez nich byłoby bardzo ciężko. Dziękuję osobom, które na co dzień pomagają mi w uprawianiu sportu, w szczególności mojej wychowawczyni Renacie Deryło oraz dyrektorowi Gimnazjum nr 2 Andrzejowi Pasternakowi, który przygotował mi bardzo miłe powitanie na początku roku szkolnego. W uroczystości uczestniczył również burmistrz Jelcza-Laskowice Kazimierz Putyra, który znacząco wspiera nasz klub. Bardzo dziękuję trenerom Mieczysławowi Karłowiczowi oraz Zygmuntovi Walczakowi.



Drużyna UKS Moto Jelcz-Laskowice zajęła w sprincie olimpijskim szóste miejsce na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Od lewej: Mateusz Rudyk, Daniel Napierała i Patryk Zackiewicz

PIŁKA NOŻNA Klasa „A”

Lotos Gaj Oławski - Świtez Wiązów 2:5

Rażąca nieskuteczność

Piłkarze Lotosu musieli uznać wyższość przyjezdnych z Wiązowa. Świtez zafundowała sobie nerwową końcówkę

0:1 - ZBIGNIEW KOKORUDZ (W 14 MIN.)
0:2 - WOJCIECH BUDNY (28)
0:3 - WOJCIECH BUDNY (55, KARNY)
1:3 - MATEUSZ SZPONAR (62)
2:3 - MATEUSZ SZPONAR (65)
2:4 - KAMIL IDCZAK (81)
2:5 - BARTOSZ KAWAŁKO (90)

GAJ OŁAWSKI.

WIDZÓW OKOŁO 100.

SĘDZIOWALI

PIOTR POŹNIAK JAKO GŁÓWNY ORAZ GRZEGORZ STRZYŻEWSKI I JAKUB ZALEWSKI - ASYSTENCI LINIOWI.

CZERWONA KARTKA

KAROL FEDUNIK - PO DRUGIEJ ŻÓLTEJ.

ŻÓLTE KARTKI

PALUCH, BAJOR, NADRATOWSKI, MIK, FEDUNIK, SZPONAR ORAZ BUDNY I WÓJCIC.

LOTOS

FEDUNIK - PALUCH (60 KUCYNIAK), BAJOR, S. BATOG (60 M. BATOG), MIK - SZPONAR, RYDZÓŃ, BIIRKILWICZ, JAROSZ - POCANOWSKI, NADRATOWSKI (73 SOBOTA).

ŚWITEŻ

TRZYNOGA - BUDNY, AUGUSTYN, KOKORUDZ, GŁADKI - ŁACH, MAJERCZYK (67 IDCZAK), KWAPISZ (67 PADUCHOWICZ), KĘDZIEŃSKI (46 WÓJCIC) - KAWAŁKO, MIKODA.

Pierwsza połowa przebiegała pod dyktando gości, którzy mieli kilka dogodnych sytuacji. Nieskutecznością grzeszył Bartosz Kawałko, który mógł w tym meczu skompletować hat-tricka, gdyby strzelał celnie. Prowadzenie dla gości zdobył w 14 minucie Zbigniew Kokorudz, który główką pokonał Karola Fedunika. 10 minut później podwyższył na 2:0 kapitan Świtezi Wojciech Budny, strzałem z rzutu wolnego.

W 35 minucie bramce gospodarzy zagroził z wolnego Tomasz Łach, ale futbolówka odbiła się od słupka. W końcówce pierwszej połowy obie drużyny stworzyły groźne sytuacje. Najpierw Bartłomiej Mikoda przegrał pojedynek sam na sam z Fedunikiem, a później strzelił z 30 metrów Marcin Mik, ale piłka odbiła się od słupka.

Od początku drugiej połowy wiązowianie zaprezentowali festiwal nieskuteczności, a prym wiódł Bartosz Kawałko. „Niewykorzystane sytuacje lubią się mścić i w tym meczu to znalazło potwierdzenie. W krótkim odstępie czasu Mate-



Bartosz Kawałko (w niebieskiej koszulce) starał się bardzo, ale tylko raz udało mu się pokonać bramkarza gospodarzy

usz Szponar strzelił dwie bramki. Najpierw z rzutu wolnego, a następnie po indywidualnej akcji.

Gospodarze nadal atakowali i kilka razy byli bliscy wyrównania, ale w 80 minucie za interwencję ręką poza polem karnym, drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kart-

kę otrzymał bramkarz gospodarzy. To podcięło skrzydła Lotosowi i w końcówce stracił dwie bramki. Jedną strzelił z rzutu wolnego Kamil Idczak, a drugą dołożył Kawałko.

MATEUSZ E. CZAJKA
sport@gazeta.olawa.pl

Wyniki kl. „A” - gr. III

Zenit Międzybórz - Dąb Dobroszyce 4:4, Pogoń - GKS Mirków 2:3, Polonia - Lotnik 4:0, Grom Szczodrów - KS Smolna 3:1, Burza Bystrzyca - Kolektyw 2:0 (bramki dla Burzy: Michał Gałaszewski i Piotr Wałęciak), Widawa Stradomia - LZS Solniki 2:4, Wratislavia - Długoleśka 2000 3:1

TABELA PO IV KOLEJCE

| | | |
|------------------------|----|-------|
| 1. LZS SOLNIKI | 12 | 10:2 |
| 2. WRATISLAVIA WROCLAW | 9 | 14:5 |
| 3. GKS MIRKÓW | 9 | 16:9 |
| 4. POLONIA MIŁOSZYCE | 9 | 10:3 |
| 5. BURZA BYSTRZYCA | 7 | 7:5 |
| 6. GROM SZCZODRÓW | 7 | 6:5 |
| 7. WIDAWA STRADOMIA | 6 | 13:12 |
| 8. LOTNIK TWARDOGÓRA | 5 | 4:5 |
| 9. POGOŃ SYCÓW | 4 | 9:6 |
| 10. KOLEKTYW RADWANICE | 4 | 4:5 |
| 11. DĄB DOBROSZYCE | 3 | 6:11 |
| 12. ZENIT MIĘDZYBÓRZ | 1 | 8:17 |
| 13. DŁUGOLEŚKA 2000 | 1 | 3:13 |
| 14. KS SMOLNA | 1 | 2:14 |

Wyniki kl. „A” - gr. IV

KS Żórawina - Czarni Sobocisko 3:0, Falko - Foto-Higiena II 4:2 (gole dla Foto: Jacek Zarówny i Piotr Wojciechowski), Ognisko Przeworno - LKS Brożec 0:3, Czarni Kondratowice - UKS Karnków 6:0, Energetyk - LKS Sadowice 3:0, LZS Stary Śleszów - Nefryt 6:2, Lotos Gaj Oł. - Świtez 2:5

TABELA PO IV KOLEJCE

| | | |
|----------------------|----|------|
| 1. STARY ŚLESZÓW | 12 | 16:3 |
| 2. FALKO RZEPLIN | 10 | 9:3 |
| 3. ŚWITEŻ WIĄZÓW | 9 | 9:6 |
| 4. ENERGETYK | 9 | 6:2 |
| 5. KONDRATOWICE | 7 | 10:4 |
| 6. LKS BROŻEC | 7 | 8:5 |
| 7. UKS KARNKÓW | 6 | 7:11 |
| 8. FOTO-HIGIENA II | 6 | 8:11 |
| 9. OGNISKO PRZEWORNO | 6 | 10:8 |
| 10. LOTOS GAJ OŁ. | 3 | 6:15 |
| 11. KS ŻÓRAWINA | 3 | 8:10 |
| 12. NEFRYT JORDANÓW | 1 | 6:12 |
| 13. CZARNI SOBOCISKO | 1 | 4:10 |
| 14. LKS SADOWICE | 1 | 1:10 |

(PZ)

PIŁKA NOŻNA Klasa „A” seniorów

Lotnik był tłem dla pomysłu grających polonistów, a bohaterem meczu okazał się Tomasz Szoldrowski - strzelec trzech bramek

1:0 - TOMASZ SZOLDROWSKI (W 3 MIN.)
2:0 - PIOTR WYRZYKOWSKI (53)
3:0, 4:0 - TOMASZ SZOLDROWSKI (67 I 75)

MIŁOSZYCE.

WIDZÓW OKOŁO 60.

SĘDZIOWALI

HUBERT KUT - JAKUB MARACEWICZ I SEBASTIAN STASIAK - ASYSTENCI LINIOWI.

POLONIA

SADY - GANCARZYK, WATRAL, BĘŚ, SZAFRANIEC - MARTYNOWICZ (54 SIERŻANT), KOSELSKI, ZACHODNY, FELIŃSKI (79 LITWIN) - WYRZYKOWSKI (86 ZYBAK), SZOLDROWSKI (76 MAZUR).

LOTNIK

PŁAZIUK - BALAS, KONICA, BABIRZECKI (72 KARGA), ROSIEWICZ - GRZESIAK (63 DIAKOWSKI), KUNYSZ (59 STĘPIEŃ), MAKOWICZUK, SZYDEK - RUSIECKI, RYBA.

Trwa dobra passa miłoszyckiej Polonii, która wygrała trzeci raz z rzędu. Jedno z początkowych zagrań

Polonia Miłoszyce - Lotnik Twardogóra 4:0

Zwycięska Polonia

przyniosło miejscowym prowadzenie. Efektowną główką trafił do siatki Tomasz Szoldrowski, po dośrodkowaniu z rzutu różnego przez grającego trenera Marcina Koselskiego. Przyjezdni odpowiedzieli atakiem w 9 minucie, ale Jarosław Sady obronił strzał Bartosza Ryby. W 15 minucie zacentrował z prawej strony Przemysław Feliński, a Piotr Wyrzykowski przestrzelił z najbliższej odległości. Miłoszycanie opanowali środek pola, spokojnie rozgrywali piłkę, nie pozwalając przyjezdnym na zbyt wiele. W 35 minucie środkiem przedzierał się Szoldrowski, piłka trafiła do Michała Zachodnego, który trafił w bramkarza. Próbował dobijać Wyrzykowski, ale

został sfaulowany w obrębie szesnastki i sędzia wskazał na biały punkt. Strzelał Szoldrowski, jednak Grzegorz Płaziuk znakomicie obronił.

Po zmianie stron przeważała tylko jedna drużyna. W 53 minucie Zachodny podał prostopadle do Wyrzykowskiego, który podwyższył na 2:0, zakładając bramkarzowi „siatkę”.

Dziesięć minut później goście wypracowali świetną okazję strzelecką. Z prawego skrzydła dośrodkował Michał Rosiewicz, ale Łukasz Stępień główkował poza bramkę. W 67 minucie Szoldrowski zrehabilitował się za zmarnowany rzut karny. Popularny „Szoszo” skutecznie wykorzystał zagranie Grzegorza Sierżanta, podwyższa-



Tomasz Szoldrowski ustrzelił hat-tricka

jąc na 3:0 strzałem z bliskiej odległości. W 75 minucie znowu podał Sierżant, a Szoldrowski ustalił rezultat potężnym uderzeniem, kompletując hat-tricka. Poloniści nie zwalniali tempa, ale dogodne okazje zaprzepaścili Dariusz Bęś, Piotr Wyrzykowski i Jarosław Litwin.

TOMASZ NEUMANN
tn@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA Klasa „C”

Wyniki III kolejki

JANKOWIANKA WIERZBNO - TRAMP DZIUPIŁINA 1:6
Bramki: dla Jankowianki - Daniel Łodziński; dla Trampu: Piotr Grzywaczewski - 3, Krzysztof Bobrowicz, Piotr Węgrzynowicz oraz Paweł Siembab.

ORZEŁ MARSZOWICE - CZARNI PIEKARY 5:2
Strzelcy: dla Orła - Wojciech Kucharski, Waław Bagiński, Przemysław Kupczyński, Sławomir Gajowiecki oraz Radosław Zadorożny, a dla Czarnych - Artur Wiecheć i Wiktor Łodyga.

ZAODRZE OŁAWA - ORZEŁ JĘDRZYCHOWICE 2:5
Gole dla Zaodrza: Krzysztof Słabik - 2; dla Orła: Łukasz Markowski - 3, Michał Oleksiewicz oraz Maksymilian Trzynoga.

ZRYW CHOCIWEL - JAJA OMEGA OŁAWA
Mecz przerwano w 85 minucie, przy stanie 1:1, z powodu wtargnięcia kibiców na boisko.

PIIONEER WYSZONOWICE - CHROMAX POGOŃ KOPALINA 0:3 (VO)

TABELA PO III KOLEJCE

| | | |
|-------------------------|---|------|
| 1. TRAMP DZIUPIŁINA | 6 | 8:2 |
| 2. ZRYW CHOCIWEL | 6 | 9:4 |
| 3. POGOŃ KOPALINA | 6 | 6:1 |
| 4. ORZEŁ MARSZOWICE | 6 | 7:3 |
| 5. ORZEŁ JĘDRZYCHOWICE | 3 | 7:5 |
| 6. JAJA OŁAWA | 3 | 7:3 |
| 7. CZARNI PIEKARY | 1 | 5:8 |
| 8. JANKOWIANKA WIERZBNO | 1 | 5:12 |
| 9. ZAODRZE OŁAWA | 0 | 5:13 |

Pioneer Wyszonowice wycofał się z rozgrywek.

(PZ)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „O” seniorów

Czarni Jelcz-Laskowice wygrali mecz w Miliczu. Trzy punkty zapewnił im Dawid Lipiński

0:1 - DAWID LIPIŃSKI (60 MIN.)

MILICZ

WIDZÓW OK. 50

SĘDZIOWALI

MATEUSZ DOBROWOLSKI - JAKO GŁÓWNY ORAZ ASYSTENCI ROBERT PIOTROWSKI I ROBERT PRZYGOCKI.

CZERWONE KARTKI

KAZMIERCAK, WOŹNIAK ORAZ SZELIGA.

ŻÓLTE KARTKI

ZAKLIŃSKI, MRÓZ, DOMINO

BARYCZ

ADRIAN NASKRĘTSKI - POŚPIECH, ARKADIUSZ NASKRĘTSKI, GRZYBEK, KOŁODZIEJ - I KWACZEWSKI, BASA, KAZMIERCAK, ŁUKOWIAK (61 SADOWSKI) - KWACZEWSKI, LUBAŃSKI (61 WOŹNIAK).

CZARNI

MALISZEWSKI - BARTOSIEWICZ, ZAKLIŃSKI, SZELIGA, KIEŁBASA - TELATYŃSKI, DOMINO, KOPEK (78 MYCKA), ZAJĄC (60 BURY) - LIPIŃSKI (85 BORUCKI), MRÓZ.

Barycz Milicz jest jedyną drużyną w klasie okręgowej, która rozgrywa swoje mecze na boisku ze sztuczną nawierzchnią. Jest tajemnicą poliszylna, że gospodarze zdobywają najwięcej punktów na swoim stadionie.

W pierwszej połowie gra toczyła się głównie w środku boiska. Było dużo walki, ale akcji podbramkowych jak na lekarstwo. Nie było widać różnicy, która dzieli obie drużyny

Barycz Milicz - Czarni Jelcz-Laskowice 0:1

Milickie męczarnie



Krzysztof Telatyński (przy piłce) był motorem napędowym Czarnych

ny w tabeli. Pierwszy strzał na bramkę oddali miliczanie. W 13 minucie uderzył z dystansu Maciej Łukowiak. Kilka minut później Czarni przeprowadzili kontrę. Krzysztof Telatyński pobiegł z piłką prawą stroną, minął zwodem dwóch rywali, ale jego strzał był niecelny. Potem zaatakowała Barycz, ale Andrzej Basa trafił w słupki w sytuacji sam na sam z bramkarzem. W 32 minucie

doszło do kontrowersyjnej sytuacji - Mariusz Grzybek sfaułował wychodzącego na czystą pozycję Dawida Lipińskiego, ale sędzia to przeoczył. Gdyby to widział, musiałby ukarać kapitana gospodarzy czerwoną kartką.

Po przerwie Czarni zaatakowali z większym animuszem, po ostrej reprimendzie trenera Sebastiana Sobczaka. Już w pierwszej akcji mogli

zdołać zdobyć prowadzenie, ale Telatyński nie strzelił gola, będąc oko w oko z Naskrętskim.

W 60 minucie doczekali się gola kibice przyjezdnych. Akcję rozpoczął niezamordowany „Tela”, zagrał na środek do Marcina Mroza, a ten dobrym podaniem obsłużył Lipińskiego, który pokonał bramkarza w sytuacji sam na sam.

W ostatnich minutach jelczanie nie wykorzystali kilku



PIŁKA NOŻNA

Turniej Orlika

0 puchar premiera

W piątek 17 września o godz. 12.00 na boisku „Orlik” przy SP nr 2 w Olawie (ul. Rybacka) rozpoczną się eliminacje do Turnieju Orlika o puchar premiera Donalda Tuska

W rywalizacji na szczeblu gminnym udział weźmie 16 zespołów w czterech kategoriach - po dwie dla dziewcząt i chłopców. Do dalszych rozgrywek awansuje najlepsza drużyna w swojej kategorii.

Kolejny etap eliminacji (wojewódzki) będzie rozgrywany 21 września - również w Olawie. Final ogólnopolski odbędzie się 20 października w Warszawie.

Na zawody zaprasza organizator Miłosz Solarski. Turniej odbywa się na zlecenie Ministerstwa Sportu.

(MCZ)

okazji do podwyższenia wyniku. Dwukrotnie próbował Telatyński, ale najpierw jego uderzenie obronił Naskrętski, a następnie uratował gospodarzy Pośpiech, wybijając piłkę zmierzającą do pustej bramki.

Najlepszej sytuacji nie wykorzystał Krzysztof Bury. Akcję rozpoczął niezwykle aktywny Telatyński. Przebiegł pół boiska, minął po drodze kilku rywali i podał do lepiej ustawionego Mroza. On jednak nie trafił dobrze w piłkę,

która znalazła się pod nogami Burego, stojącego tuż przed bramką, ale ten również uderzył niedokładnie, więc bramkarz mógł z łatwością interweniować.

W doliczonym czasie doszło do przepychanek na boisku. Konsekwencją były trzy czerwone kartki.

MATEUSZ E. CZAJKA
sport@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B” - gr. VIII

Wójcizanie stracili w pierwszej połowie bramkę, która ustawiła mecz. Podopieczni Krzysztofa Nowakowicza próbowali odrobić straty, ale grali nieskutecznie

0:1 - ARTUR JAKUBIAK (W 10 MIN.)
0:2 - DAWID OCHLIK (72)
1:2 - DAWID MULARCZYK (80)

WÓJCICE

SĘDZIOWAŁ JAKUB MACAREWICZ. WIDZÓW OKOŁO 70.

CZERWONA KARTKA

ARTUR GRUDZIEŃ (W 90 MIN., PO DRUGIEJ ŻÓLTEJ).

ŻÓLTE KARTKI

DAWID OCHLIK (W 50 MIN.), DAWID MULARCZYK (53), JACEK CZCHOWSKI (62) ORAZ ARTUR GRUDZIEŃ (82) - ZA FAULE.

ZALESIE

KRASIŃSKI - BORECKI, Ł. KOŁTOWSKI, SZYDŁOWSKI, KAWAŁKO (76 BEKALSKI) - HYRA (56 HABER), P. NOWAKOWICZ, JAROSŁAWSKI. K. NOWAKOWICZ - MULARCZYK, BIRECKI.

PIAST

MORDAL - JAKUBIAK (84 STACHOWICZ), PIUTO, BRODOWSKI, GRUDZEK - PIŚCZAŁKA, ZDUN (22

Zalesie Wójcice - Piast Nadolice 1:2

Pechowa porażka

OCHLIK, KOZDRA, SALETNIK - ROKOSZ, KWAŚNY (60 CZCHOWSKI), (72 TOMASZUK).

Zalesie ma duże problemy. Zrezygnował trener Krzysztof Nowakowicz, a po dożynkach boisko jest bardzo zniszczone, więc gra nie wyglądała najlepiej. Piast szybko objął prowadzenie. W zamieszaniu podbramkowym trafił do siatki Artur Jakubiak. Po stracie gola wójcizanie przeważali, jednak brakowało im szczęścia pod bramką. Krzysztof Nowakowicz groźnie strzelił zza linii pola karnego, ale nad poprzeczkę. Natomiast po faulu na Damianie Bireckim uderzył kąśliwie z rzutu wolnego Dawid Mularczyk. Najlepszą okazję miał w zamieszaniu podbramkowym Daniel Kawałko, ale Jarosław Mordal popisał się udaną interwencją. Przed przerwą dwukrotnie strzelał Piotr Nowakowicz, ale poza bramkę.

Po zmianie stron miejscowi opadli z sił, a nadoliczanie próbowali to wykorzystać. Sygnał do ataku dał Artur Grudzień, ale świetnie interweniował Kamil Krasicki. Z drugiej strony kąśliwie uderzył Daniel Kawałko, ale niecelnie. Piast atakował zaciekle, jednak Łukasz Saletnik i Adrian Kozdry pudłowali. Wójcizanie nie uratowali się jednak przed stratą bramki. W 72 minucie, po dośrodkowaniu z rzutu wolnego, skiksował Łukasz Kołtowski, a Dawid Ochlik nie dał szans Krasickiemu. Zalesie odpowiedziało bramką Dawida Mularczyka, który wykorzystał precyzyjne podanie Krzysztofa Nowakowicza. Gospodarze walczyli do końca o korzystny rezultat, ale grali zbyt chaotycznie. W doliczonym czasie gry drugą żółtą kartkę otrzymał Grudzień i musiał opuścić bo-



Dawid Mularczyk zdobył jedyną bramkę dla Zalesia

isko. Rzut wolny za jego faul egzekwował Tomasz Szydłowski, ale strzelił zbyt lekko i wynik nie uległ zmianie.

PIOTR ZALEWSKI
pz@gazeta.olawa.pl

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Grupa VII

BĘKİTNI SIEDLCE - START STANOWICE 1:0
Gol: Marek Szoldra.

ODRA KOTOWICE - RAPID DOMANIÓW 3:2
Strzelcy: Paweł i Krzysztof Majewscy oraz Marcin Łużny - dla Odry, a dla Rapidu - Łukasz Drabczak - 2.

BURZA-DOBUD - KUCHARZOWICE 5:2
Strzelcy: Grzegorz Kędziór -2, Marcin Hrydczuk, Jacek Porzeżyński i Tomasz Stachowicz - dla gospodarzy.

LOGAN WITOWICE - RZEMIEŚNIK 1:1
Bramki: Kamil Mycka - dla Logana, a dla Rzemieśnika - Karol Nikodem.

ORZEŁ ŚW. KATARZYNA - POL-MONT G. 0:0
PAUZOWAŁ KP-86 BOREK STRZELIŃSKI

TABELA PO III KOLEJCE

| | | |
|----------------------------|---|-----|
| 1. POL-MONT GODZIKOWICE | 7 | 6:3 |
| 2. KP-86 BOREK STRZELIŃSKI | 6 | 8:2 |
| 3. BURZA-DOBUD CHWALIB. | 4 | 6:4 |
| 4. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA | 4 | 4:3 |
| 5. BĘKİTNI SIEDLCE | 4 | 4:4 |

| | | |
|----------------------|---|------|
| 6. LOGAN WITOWICE | 4 | 4:4 |
| 7. RZEMIEŚNIK OLAWA | 3 | 2:2 |
| 8. RAPID DOMANIÓW | 3 | 5:6 |
| 9. START STANOWICE | 3 | 4:5 |
| 10. ODRA KOTOWICE | 3 | 7:9 |
| 11. LKS KUCHARZOWICE | 0 | 2:10 |

Grupa VIII

ZALESIE WÓJCICE - PIAST NADOLICE 1:2

WIDAWA KIEŁCZÓW - HURAGAN MINKOWICE 3:5

Strzelcy dla Huraganu: Tomasz Mol i Rafał Stanik - po 2 oraz Mateusz Hoja.

CZARNI CHRZĄSTAWA - DOLOMIT CHWAŁOWICE 2:2
Bramki dla Dolomitu: Tomasz Kozieł i Adam Kirchner.

WIDAWA GRĘDZINA - KP 99 ŚLIWICE 3:3
Gole dla Widawy: Jacek Tracz - 2 oraz Maciej Krauze.

PAUZOWAŁ METALOWIEC JELCZ-LASKOWICE

TABELA PO II KOLEJCE

| | | |
|-----------------------|---|------|
| 1. PIAST NADOLICE | 6 | 15:2 |
| 2. HURAGAN MINKOWICE | 6 | 9:3 |
| 3. ZALESIE WÓJCICE | 3 | 6:2 |
| 4. DOLOMIT CHWAŁOWICE | 2 | 5:5 |
| 5. KP 99 ŚLIWICE | 1 | 3:3 |
| 6. WIDAWA KIEŁCZÓW | 1 | 6:8 |
| 7. WIDAWA GRĘDZINA | 1 | 4:7 |
| 8. CZARNI CHRZĄSTAWA | 1 | 2:7 |
| 9. METALOWIEC J-L | 0 | 1:13 |

(POL I PZ)

PIŁKA NOŻNA

III liga

MKS SCA Oława - Polonia Trzebnica 0:0

Nerwowy mecz i parady Florczyka

Przy pięknej słonecznej pogodzie i jak na oławskie warunki dużej liczbie widzów, piłkarze MKS SCA zadebiutowali w nowym sezonie przed swoją publicznością. Było ciekawie i emocjonująco. Choć do pełni szczęścia zabrakło goli i zwycięstwa, to remis też cieszy, bo z trudem zdobyty 1 punkt oławianie zawdzięczają w dużym stopniu świetnie dysponowanemu w bramce Radosławowi Florczykowi

KIEDY, GDZIE, DLA KOGO?

11 WRZEŚNIA 2010. OŁAWA, STADION OCKF. WIDZÓW OK. 400.

SĘDZIOWALI

DARIUSZ BORODZIUK JAKO GŁÓWNY ORAZ ADAM ŻUK I MARCIN TEKLAK - ASYSTENCI LINIOWI (ŚWIDNICA).

ŻÓŁTE KARTKI

JAKUB MAŁECKI (W 21 MIN.), MATEUSZ MARCINKOWSKI (46) I PAWEŁ SKORUPA (83) - WSZYSCY ZA FAULE.

MKS SCA OŁAWA

FLORCZYK (6) - WEJEROWSKI (2) (46 KALINOWSKI - 3), PAWLAK (5), SIKORSKI (5), POŻARYCKI (3) - SKORUPA (3), ZAPAL (4), MAŁECKI (5), BABIJA (3) (70 CZAJKA - 2), POWAŻNY (2) (46 M. GANCARCZYK - 3) - SCHIE (2) (43 SYNÓWKA - 2).

POLONIA TRZEBNICA

TRYNDA - HORWAT, MAJRZEJEWSKI, SUCHECKI, MARCINKOWSKI - GRYZŁO (76 TEODORCZYK), KOŁODZIEJ, STASIAK (68 GUL), BAŚ - JASKUŁOWSKI, JAKÓBCZYK.

Warto przypomnieć, że trzebnicka Polonia była rewelacją poprzedniego sezonu i o drugoligowy awans walczyła do ostatniej kolejki. W nowych rozgrywkach, chociaż wzmocniona kadrowo, tak dobrze się nie prezentuje, ale dla nikogo nie jest łatwym rywalem. Wiedział o tym trener MKS Andrzej Leszczyński, więc ustawił swój zespół mocno defensywnie. Goście też pamiętali, że nigdy dotąd nie wygrali w Oławie, więc zaczęli ostrożnie. Dlatego w pierwszej fazie meczu trwało tzw. "badanie przeciwnika", a więc niewiele się działo. Dopiero w 10 minucie kibice się ożywili, gdy z daleka uderzył Jakub Jakóbczyk, ale piłka poszybowała wysoko ponad bramką. Dwie minuty później, po złym podaniu Dawida Pożaryckiego i faulu Dawida Babiję, goście wykonywali na przemian rzuty wolne i różne. Po jednym z nich z daleka kropnął w poprzeczkę Mateusz Marcinkowski.

Oławianie dopiero w 15 minucie przeprowadzili pierwszą groźną akcję, którą rozpoczął Jakub Małecki, a zakończył Dawid Babij niecelnym strzałem z dalszej odległości. Potem zaatakował indywidualnie Dawid Schie, ale po serii zwodów też strzelił obok bramki.

Ostatnie 20 minut pierwszej połowy to już wyraźna dominacja przyjezdnych, a kilka razy uratował oławian przed utratą goli Radosław Florczyk. W 29

minucie bramkarz MKS wygrał pojedynek sam na sam z Szymonem Jaskułowskim, który uderzył mocno z 15 metrów.

Potem dwie świetne okazje zmarnował Przemysław Stasiak, głównie za sprawą fantastycznie broniącego Florczyka, który nie dał się pokonać ani atomowym uderzeniem zza pola karnego, ani kąśliwym strzałem z 5 metrów. W tym drugim przypadku Florczykowi pomógł słupek, od którego odbiła się piłka, sparowana końcami palców.

Oławianie zrewanżowali się tylko silnym strzałem Babiję w 35 minucie, który trzebnicki obrońca przypadkowo zablokował głową.

W przerwie trener Leszczyński dokonał dwóch zmian, a łącznie już trzech, bo wcześniej opuścił boisko kontuzjowany Dawid Schie. Na murawie zameldował się Jakub Kalinowski, który po czerwonej kartce w pojedynku z Motobi już odpokutował karę zawieszenia na dwa mecze. Damian Pawlak przeszedł na prawą stronę, zastępując tam słabo dysponowanego Dominika Wejerowskiego. Zły dzień miał też Mateusz Poważny i jego miejsce zajął Mateusz Gancarczyk. Te roszady kadrowe nieco poprawiły grę oławian, zwłaszcza w defensywie i w drugiej linii, więc w tej części meczu goście już tak wyraźnie nie przeważali. Od czasu do czasu konstruowali jednak groźne akcje. W 53 minucie, po



Przez większość meczu atakowali goście, ale w samej końcówce, za sprawą Arkadiusza Synówki (z lewej), pod bramką Polonii zrobiło się naprawdę gorąco

szybkiej kontrze, w dobrej sytuacji strzeleckiej był Szymon Jaskułowski, ale i tym razem Radosław Florczyk nie dał się pokonać. Dziesięć minut później bramkarzowi MKS pomógł Daniel Pawlak, wybijając piłkę spod nóg napastnika Polonii na rzut rożny.

W 77 minucie za sprawą Arkadiusza Synówki po raz pierwszy w tej połowie z krzesłek zerwali się oławscy kibice. Po podaniu od Pawła Skorupy młody napastnik MKS minął dwóch trzebnickich obrońców i wyszedł na czystą pozycję, ale po jego strzale z ostrego kąta w długi róg piłka o centymetry minęła słupek.

Bardzo emocjonująca była końcówka meczu, gdy stało się jasne, że jeden gol może wszystko rozstrzygnąć. Najpierw szarżującego Jaskułowskiego dobrze przyblokował Kalinowski, a chwilę później, po dośrodkowa-

niu Sławomira Kołodzieja z rzutu wolnego, z kilku metrów niecelnie główkował Krzysztof Sucheckki. W 89 minucie znów zakotłowało się pod bramką MKS, ale sytuację wyjaśnił Kalinowski, wybijając piłkę na rzut rożny.

W doliczonym czasie gry szalę zwycięstwa na swoją korzyść mogli przechylić oławianie, a konkretnie Arkadiusz Synówka. Po podaniu od Mateusza Czajki łatwo przedryblował asekuracyjnie zachowujących się obrońców Polonii, ale strzelając

z kilku metrów i z ostrego kąta, trafił w bramkarza. Po chwili znów lewym skrzydłem zaatakował Synówka i z linii końcowej podał do nadbiegającego Czajki, a ten uderzył z woleja po ziemi, lecz Emil Trynda był na posterunku. Po tej akcji świdnicki arbiter zakończył to ciekawe, ale nerwowe spotkanie.

TEKST I FOT.: KRZYSZTOF A. TRYBULSKI kat@gazeta.olawa.pl

Tabela III ligi

* Wyniki VII kolejki, rozegranej 11 i 12 września: MKS SCA - Polonia Trzebnica 0:0, Ilanka - Chrobry 2:1, Motobi - Pogoń Oleśnica 2:1, Lechia - Arka 2:3, Twardy - Celuloza 1:2, Orzeł Międzyrzecz - Czarni Browar 2:0, Polonia/Sparta Świdnica - Orzeł Ząbkowice 4:0, Pogoń Świebodzin - Promień 0:1.

| MIEJSCE | DRUŻYNA | ZWYCIĘSTWA | | PORAŻKI | | PUNKTY | BRAMKI |
|---------|-------------------------|------------|--------|---------|--------|--------|--------|
| | | ZWYCIĘSTWA | REMISY | PORAŻKI | REMISY | | |
| 1. | CHROBRY GŁOGÓW | 5 | 0 | 2 | 15 | 16:6 | |
| 2. | ORZEŁ MIĘDZYRZECZ | 4 | 2 | 1 | 14 | 13:7 | |
| 3. | CELULOZA KOSTRZYN | 4 | 2 | 1 | 14 | 12:7 | |
| 4. | PROMIĘŃ ŻARY | 4 | 1 | 2 | 13 | 12:7 | |
| 5. | POLONIA/SPARTA ŚWIDNICA | 3 | 3 | 1 | 12 | 12:7 | |
| 6. | POGOŃ ŚWIEBODZIN | 3 | 2 | 2 | 11 | 14:11 | |
| 7. | ARKA NOWA SÓL | 3 | 2 | 2 | 11 | 11:8 | |
| 8. | ILANKA RZEPIN | 3 | 2 | 2 | 11 | 10:10 | |
| 9. | POLONIA TRZEBNICA | 2 | 4 | 1 | 10 | 14:11 | |
| 10. | MOTOBİ KĄTY WROCŁAWSKIE | 3 | 1 | 3 | 10 | 13:11 | |
| 11. | LECHIA DZIERŻONIÓW | 3 | 1 | 3 | 10 | 12:10 | |
| 12. | MKS SCA OŁAWA | 2 | 2 | 3 | 8 | 5:9 | |
| 13. | CZARNI BROWAR WITNICA | 2 | 1 | 4 | 7 | 7:19 | |
| 14. | POGOŃ OLEŚNICA | 2 | 0 | 5 | 6 | 12:14 | |
| 15. | TWARDY ŚWIĘTOSZÓW | 1 | 0 | 6 | 3 | 7:17 | |
| 16. | ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE | 0 | 1 | 6 | 1 | 4:20 | |

* W VIII kolejce MKS SCA grać będzie w sobotę 18 września na wyjeździe z Chrobrym. Początek meczu na stadionie przy ul. Wita Stwosza w Głogowie o godzinie 16.00. Zestaw pozostałych par: Polonia/Sparta Świdnica - Orzeł Międzyrzecz, Arka - Twardy, Celuloza - Pogoń Świebodzin, Promień - Motobi, Orzeł Ząbkowice - Polonia Trzebnica, Pogoń Oleśnica - Ilanka, Czarni Browar - Lechia.

(KAT)

Pomeczowe komentarze

NOTOWAL (KAT)

Tomasz Horwat - obrońca Polonii



- Nie ukrywam, że miałem dziś małą tremę, bo po dłuższej przerwie znowu zagrałem przed oławską publicznością, ale tym razem w drużynie rywala MKS. Widzę, że od czasu moich występów w oławskim klubie sporo się tu zmieniło na plus w kwestiach organizacyjnych. Mam na myśli przede wszystkim oprawę meczową. Co do samego pojedynku, to na pewno był ciekawy i emocjonujący. Trener nas uprzedził, że od czasu jak szkoli Polonię, nie udało mu się wygrać z Oławą. No i tak też się stało dzisiaj, choć byliśmy bardzo blisko wygranej. Moi byli koledzy, z których niewielu zostało w MKS, wspomagani nowymi "młodymi gniewnymi" zagrani bardzo ambitnie, nie odstawiali nóg i chyba cieszą się z remisem.

Radosław Florczyk - bramkarz MKS SCA

- W nowym sezonie to był nasz debiut w meczu o punkty przed oławską publicznością, dlatego chcieliśmy dziś zagrać dla niej najlepiej jak potrafimy. Myślę, że to się udało, bo mimo że rywal był bardzo wymagający i postawił nam trudne warunki, to nie przegraliśmy. Przy odrobinie szczęścia mogliśmy nawet zwyciężyć - w końcówce meczu Arek Synówka i Mateusz Czajka mieli przecież stuprocentowe okazje strzeleckie. Arek był też wcześniej w sytuacji sam na sam i spudłował. Mnie osobiście cieszy to, że w trzecim kolejnym meczu gramy z tyłu na zero, a w dzisiejszym pojedynku w jakimś istotnym stopniu do tego się przyczyniłem.



MKS SCA OŁAWA

PIŁKA NOŻNA

Klasa „O” seniorów

Pojedynek wicelidera z zajmującym trzecie miejsce Orłem Sadków był ciekawym widowiskiem.

Skończyło się podziałem punktów, choć obie drużyny miały okazję na przechylenie szali zwycięstwa

1:0 - STEFAN KARNATOWSKI (W 24 MIN.)
1:1 - KAROL DOMAGAŁA (25)

GAC

WIDZÓW OKOŁO 70.

SĘDZIOWALI

PIOTR PIEJKO - JAKO GŁÓWNY ORAZ WOJCIECH LEŚNIEWICZ I MIROSLAW SULIKOWSKI - ASYSTENCI LINIOWI.

ŻÓŁTA KARTKA

MARCIN MAŁECKI - ZA FAUL

FOTO-HIGIENA

MAZUR - PŁOMIŃSKI, P.PRZYTUŁA, ŻELASKO, PŁUCIŃSKI (46 GUCWA) - TARASEWICZ, KUCYNIAK, M.PRZYTUŁA, KARNATOWSKI - BIEGAŃSKI (66 CHOCHOROWSKI), FLOREK.

ORZEŁ

CHOJKA - MACIEJEWSKI, BRZĘCZEK, MAŁECKI, SKRĘTKOWICZ - BULANDA, CZAJKOWSKI, BORCZYŃSKI, SULEKOWSKI (75 S.SKRĘTKOWICZ) - DOMAGAŁA, MAŁOZIĘC (64 ANTOSZEWSKI).

Spotkanie mogło się podobać, grano w szybkim tempie, nie brakowało ostrej walki i spięć podbramkowych.

Foto-Higiena Gać - Orzeł Sadków 1:1

Remis w czołówce

Gospodarze wystąpili w najsilniejszym składzie i od początku mieli przewagę. Goście mądrze się bronili, szukając szans w kontratakach.

Najpierw Tomasz Tarasewicz przestrzelił zza pola karnego. Goście odpowiedzieli szybką akcją, jednak Marcin Mazur zażegnał niebezpieczeństwo odważnym wybiegiem. Następnie dwie dogodnie sytuacje zaprzepaścił Radosław Florek - został zablokowany, a chwilę później strzelił w bramkarza po dośrodkowaniu Stefana Karnatowskiego. To mogło się zemścić w 23 minucie, kiedy po szybkiej wymianie podań z Marcinem Małozięciem wpadł na pole karne Karol Domagała, ale przegrał pojedynek z Mazurem. Kilka minut później ataki gacian przyniosły efekt. Florek minął dwóch rywali, dośrodkował na pole karne do Karnatowskiego, który strzelił z bliskiej odległości, a piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki. Miejscowi jeszcze nie



Gacianie wywalczyli jeden punkt głównie dzięki odważnym interwencjom Marcina Mazura (z prawej). W tej akcji bramkarza Foto-Higieny asekuruje Tomasz Tarasewicz

zdążyli zorganizować defensywę, a już był remis. Piotr Brzęczek podał na lewą stronę do Piotra Bulandy, który dośrodkował, a Domagała

pokonał Mazura płaskim strzałem. W 26 minucie trafił z kilku metrów w bramkarza Florek, a potem huknął w poprzeczkę zza pola karnego. W końcówce pierwszej połowy Małozięć przegrał pojedynek sam na sam z Mazurem, a Tarasewicz główkował poza bramkę.

Po zmianie stron spadło tempo gry. Schowani za podwójną gardą przyjezdni wyprowadzali kontrataki, a

miejscowi nie mogli rozmontować szczelnej defensywy. Świetną partię w drużynie z Sadkowa rozgrywał stoper Marcin Małeck - oprócz wielu udanych interwencji obronnych często inicjował akcje ofensywne.

W 50 minucie dobrze dysponowany Marcin Chojka obronił strzał Tarasewicza. W odpowiedzi niecelnie główkował Małeck. Bardzo emocjonująca była końców-

ka. Doskonale okazje zmarnowali Stefan Karnatowski i Piotr Chochorowski, bo na przeszkodzie stawał im Chojka.

Tuż przed końcowym gwizdkiem losy spotkania mógł rozstrzygnąć Karnatowski, jednak strzelił w bramkarza.

TOMASZ NEUMANN
tn@gazeta.olawa.pl

Kalendarzyk imprez piłkarskich

Liga dolnośląska juniorów

PIONIEDZIAŁEK 20 WRZEŚNIA, GODZ. 13.00
ZAGĘBIE LUBIN - MKS LAST PUB OŁAWA

Liga dolnośląska juniorów młodszych

PIONIEDZIAŁEK 20 WRZEŚNIA, GODZ. 13.00
ZAGĘBIE LUBIN - MKS SCA OŁAWA

Liga dolnośląska trampkarzy

SOBOTA 18 WRZEŚNIA, GODZ. 11.00
MKS SCA OŁAWA - MIEDZ LEGNICA

Liga dolnośląska młodzików

SOBOTA 18 WRZEŚNIA, GODZ. 13.00
MKS SCA OŁAWA - MIEDZ LEGNICA

Klasa okręgowa juniorów

SOBOTA 18 WRZEŚNIA, GODZ. 11.00
CZARNI J-L - PIAST WROCŁAW-ZERNIKI

Klasa terenowa juniorów

SOBOTA 18 WRZEŚNIA, GODZ. 11.00
POLONIA MIOSZYCE - LZS SOLNIKI MAŁE
ŚLEZA SOBÓTKA - SOKÓŁ MARCINKOWICE
KP LUDÓW ŚL. - LKS STARY ŚLESZÓW
CZARNI KONDRATOWICE - ŚWITĘZ WIĄZÓW

Klasa terenowa juniorów młodszych

SOBOTA 18 WRZEŚNIA, GODZ. 11.00
CZARNI JELCZ-LASK. - ISKRA PASIKURÓWICE
POLONIA MIOSZYCE - TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA
DĄB DOBRZYSCY - BŁĘKITNI SIEDLCE

Trampkarze

SOBOTA 18 WRZEŚNIA, GODZ. 11.00
STRZELINIANKA - ŚWITĘZ WIĄZÓW

Młodziki

SOBOTA 18 WRZEŚNIA, GODZ. 12.30
ŚWITĘZ WIĄZÓW - LIDER BORÓW
STRZELINIANKA - UKS DWÓJKA J-L

Klasa okręgowa seniorów

SOBOTA 18 WRZEŚNIA, GODZ. 11.00
SOKÓŁ WIELKA LIPA - FOTO-HIGIENA GAĆ
SOKÓŁ M. - POLONIA ŚRODA ŚL. (G. 16.00)
NIEDZIELA 19 WRZEŚNIA, GODZ. 16.00
CZARNI JELCZ-LASK. - KP BRZEG DOLNY

Klasa "A" seniorów

NIEDZIELA 19 WRZEŚNIA, GODZ. 11.00
MIRKÓW-DEJUGOŁKA - POLONIA MIOSZYCE
KS SMOLNA - BURZA BYSTRZYCA
ŚWITĘZ WIĄZÓW - KS ŻÓRAWINA
FOTO-HIGIENA II - OGNISKO PRZEWRONO
(BOISKO W GACI)
CZARNI SOBÓTKO - FALKO RZEPLIN
NEFRYT JORDANÓW - LOTOS GAJ OŁAWSKI
LKS SADOWICE - LKS STARY ŚLESZÓW

Klasa "B" seniorów

NIEDZIELA 19 WRZEŚNIA, GODZ. 13.00
LKS KUCHARZOWICE - BŁĘKITNI SIEDLCE
START STANOWICE - LOGAN WITOWICE (G. 16.00)
KP-B6 BOREK STRZEL. - BURZA-DOBUD
RZEMIEŚNIK OŁAWA - ODRĄ KOTOWICE
RAPID DOMANIÓW - ORZEŁ ŚW.KATARZYNA
NIEDZIELA 19 WRZEŚNIA, GODZ. 17.00
METALOWIEC J-L - WIDAWA GRĘDZINA
DOLOMIT CHWAŁOWICE - ZALESIE WÓJCICE
HURAGAN MINKOWICE - CZARNI CHRZĄSTAWA

Powiatowa klasa "C"

NIEDZIELA 19 WRZEŚNIA, GODZ. 14.00
POGOŃ KOPALINA - ORZEŁ MARSZOWICE
CZARNI PIEKARY - ZRYW CHOĆWIEL
TRAMP DZIUPINA - ORZEŁ JĘDRZYCHOWICE
JANKOWIANKA - PIONEER WYSZONOWICE
(BOISKO W PISKORZOWIE)
OMEGA-JAFA OŁAWA - ZAODRZE OŁAWA

Klasa "O" seniorów

Wyniki VI kolejki

Barycz - Czarni J-L 0:1,
KP - Jaszowice 3:0, Smolec - Wielka Lipa 1:4, Foto-Higiena - Orzeł 1:1, Łozina - Odra 2:4, Wiwa - Sokół Marcinkowice 3:2 (gole dla Marcinkowice: Piotr Walczak z karnego i Arkadiusz Nowak), Polonia Środa Śl. - Widawa 1:1, Parasol - MKP 0:3

TABELA

| | | |
|------------------------|----|-------|
| 1. CZARNI J-L | 15 | 12:5 |
| 2. MKP WOKÓW | 14 | 13:2 |
| 3. SOKÓŁ WIELKA LIPA | 13 | 11:5 |
| 4. ORZEŁ SADKÓW | 13 | 9:3 |
| 5. FOTO-HIGIENA GAĆ | 13 | 8:4 |
| 6. POLONIA ŚRODA ŚL. | 9 | 10:7 |
| 7. KP BRZEG DOLNY | 9 | 8:5 |
| 8. WIWA GOSZCZ | 9 | 11:15 |
| 9. KS ŁOZINA | 8 | 8:8 |
| 10. SOKÓŁ SMOLEC | 7 | 13:13 |
| 11. ODRĄ WROCŁAW | 7 | 9:9 |
| 12. BARYCZ MILICZ | 6 | 8:8 |
| 13. SOKÓŁ MARCINKOWICE | 6 | 10:18 |
| 14. POLONIA JASZOWICE | 2 | 2:9 |
| 15. PARASOL WROCŁAW | 2 | 5:15 |
| 16. WIDAWA BIERUTÓW | 1 | 3:15 |

(MCZ)

REDAKCJA "GP-WO" NIE ODPOWIADA ZA EWENTUALNE ZMIANY W TERMINARZACH, DOKONYWANE W TRAKCIE ROZGRYWEK. PROSIMY KLUBY O INFORMOWANIE NAS O ZMIANIE TERMINÓW ME CZÓW - NAJPOŹNIEJ DO WTORKU, DO GODZ. 20.00.

reklama

WYPOŻYCZALNIA DVD - VIDEO

PIOTR RZĄDKOWSKI - 602448610

Oława, ul. Brzeska 13, tel. 602448610

WRZEŚNIOWE HITY

- NOC W MUZEUM cz. 1 i 2 - komedia
- OSTATNIE ZLECENIE - sensacyjny
- MOTEL cz. 1 i 2 - horror
- PRZEŚLADOWCA - horror
- GWAŁT - erotyk
- UPROWADZONA - sensacyjny
- ŹRÓDŁO - przygodowy
- TRANSPORTER cz. 1, 2, 3 - akcja
- FRONTIERS - horror
- CZYŚCICIEL - komedia
- SIŁA RAŻENIA - akcja
- PROWOKACJA - akcja
- BESTIA - akcja
- W CIENIU ŚMIERCI - thriller
- ZEMSTA PO ŚMIERCI - horror
- POWRACAJĄCY KOSZMAR - horror
- NOCNY SŁUCHACZ - thriller
- MODLISZKA - horror
- SPIRALA STRACHU - horror
- BIBLIOTEKARZ cz. 1, 2, 3 - horror

- GANG BRACI - thriller
- OSTATNI ZNAK - horror
- WIELKI SKOK - komedia
- RAMBO cz. 1, 2, 3, 4 - akcja
- SEXPISTOLS - komedia
- KOCHANICE KRÓLA - historyczny
- PŁATNE W CAŁOŚCI - akcja
- ŚMIERTELNY RUCH - sensacja
- SZKLANA PUŁAPKA 4 - akcja
- SZALONY LOT - akcja
- SPRAWIEDLIWOŚĆ - akcja
- ZĘBY - horror
- ZIEMIA POTĘPIONYCH - horror
- CIACHO - komedia
- AVATAR - familijny
- PRAWO ZEMSTY - thriller
- 2012 - katastroficzny
- MIKOŁAJEK - familijny
- DYSTRYKT 9 - akcja
- KAC VEGAS - komedia
- ZAPOWIEDŹ - sensacja
- BRUNO - komedia

CZYNNE: poniedziałek - piątek 12.00 - 19.00, w soboty 11.00 - 16.00, w niedziele i święta NIECZYNNE

iBRICOMAG SKŁADY DOM I OGRÓD



PŁYTA GIPSOWA
12,5 BIAŁA 1,2Mx2,6M
15,93 zł/szt.

Wkład kominkowy
Samson 120, 11kW
 - zamknięta komora spalania
 - 670*692*430
 - drewno-brykiet.



1089 93
 zł/szt.

Wykładzina dywanowa
 - szer. 4m
 - różne kolory

4 93
 zł/m kw.

Pieć grzewczy POW-3



133 00
 zł/szt.

Wetna
wysokotemperaturowa
Firerock 1000*600*25
(4,8 m kw.)



144 53
 zł/opak.

83 83
 zł/rolka

Żarówka energooszczędna
 od



5 43
 zł/szt.

Drzwi zewnętrzne, różne modele



już od

1990 00
 zł/szt.

Adesilex P9

- elastyczna zaprawa
 klejąca do płytek
 ceramicznych
 - mrozo i wodoodporna
 - 25 kg



46 23
 zł/szt.

Mapeklej Extra
 - klej cementowy do
 płytek ceramicznych
 - mrozo i wodoodporny
 - 25 kg



16 53
 zł/szt.



Kerabond T

- wzmocniona cementowa
 zaprawa klejąca o wysokiej
 przyczepności
 - do płytek i gresu
 - mrozo i wodoodporna
 - 25 kg

26 33
 zł/szt.

Wetna Isover
Majster-Mata
 5cm - 18,6 m kw.
 100 - 9,3 m kw.
 150 - 6,3 m kw.



KARTA STAŁEGO KLIENTA

KARTA WYDAWANA JEST FIRMIE LUB PRYWATNEJ OSOBIE PRZY
 JEDNORAZOWYM ZAKUPIE NA KWOTĘ 500 ZŁ (RABAT PODSTAWOWY 3%)

PRZY PRZEKROCZENIU ZAKUPÓW ŁĄCZNIE NA KWOTĘ 3000 ZŁ DODAJEMY DO RABATU
 PODSTAWOWEGO +1% (3%+1%=4%)

PRZY PRZEKROCZENIU ZAKUPÓW ŁĄCZNIE NA KWOTĘ 6000 ZŁ DODAJEMY DO RABATU
 PODSTAWOWEGO +1% (4%+1%=5%)

PRZY PRZEKROCZENIU ZAKUPÓW ŁĄCZNIE NA KWOTĘ 10000 ZŁ DODAJEMY DO RABATU
 PODSTAWOWEGO +1% (5%+1%=6%)

RABATY NIE OBEJMUJĄ WSZYSTKICH PRODUKTÓW Z OFERTY SKLEPU
 (TOWARY Z GAZETKI PROMOCYJNEJ, TOWARY Z ZAMKNIĘTĄ CENĄ W SYSTEMIE)

iBRICOMAG

SKŁADY DOM I OGRÓD

KUPUJ TANIEJ, ŻYJ LEPIEJ

PRZY ZAKUPACH JEDNORAZOWYCH POWYŻEJ 1000 ZŁ MOŻNA NEGOCJOWAĆ RABAT SPECJALNY Z KIEROWNIKIEM ZMIANY,
 ALE TEN ZAKUP NIE BĘDZIE DODAWANY DO OBRÓTU SUMOWANEGO NA KARCIE KLIENTA.

ZOSTAŃ NASZYM STAŁYM KLIENTEM I ODBIERZ KARTĘ RABATOWĄ.
INFORMACJA W KASIE GŁÓWNEJ SKLEPU.

GODZINY PON-SOB 8.00-21.00
OTWARCIA: NIEDZ. 10.00-18.00

49-300 BRZEG, ul. ŁOKIETKA 24b
 tel. 77-444-53-55,
 77-444-53-72, 77-444-47-20 (OBOK KAUF LANDU)



iBRICOMAG
 SKŁADY DOM I OGRÓD

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Zaprawa wyrównująca „BUILDFIX EXTRA”

Oferta ważna do wyczerpania zapasu. Cena za 1 kg.: 0,80 zł



- mrozo i wodoodporna
- grubość warstwy: 3 - 50 mm
- pod płytki, tynki, gładzie gipsowe, podkłady
- do wyrównywania i szpachlowania
- do ścian i podłóg

19 96
za 25 kg

DARMOWY KREDYT



na 10 lub 20 rat
klucz do udanych zakupów

Oferta ważna od 06 września do 26 września.

Oferta "darmowy kredyt" dotyczy karty kredytowej Visa Castorama. BBDO wynosi 0%. Opłata za wydanie karty w czasie brania oferty "darmowy kredyt" wynosi 0 zł pod warunkiem wykonania 3 transakcji! Szczegółowy regulamin oferty dostępny w Punkcie Obsługi Klienta na terenie sklepu Castorama.

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

WROCLAW BIELANY, ul. Czekoladowa 3, tel. 071/ 33 46 100, fax 071/33 46 200
Zapraszamy: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 20.00
WROCLAW KORONA, ul. Krzywoustego 126, tel. 071/ 32 08 100, fax 071/32 08 200
Zapraszamy: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 9.00 - 19.00
WROCLAW GRANICZNA, ul. Graniczna 2a, tel. 071/ 39 53 100, fax 071/ 39 53 200
Zapraszamy: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 9.00 - 19.00

www.castorama.pl